CENA 3,00 zł W TYM 5% VAT

Tygodnik Prudnicki

23 MARCA 2022 ROKU INDEKS 327816 ISSN 1231–904 X

NUMER 12 (1624) ROK XXXII ISTNIEJE OD 1990 ROKU

ZMIANY

Będą prace w parku i na cmentarzu

Za nami otwarcie ofert w przetargu Gminy Prudnik na prace w drzewostanie Parku Miejskiego oraz cmentarza komunalnego.

CZYTAJ NA STR.5

RAPORT Z KIJOWA

Jestem Ukrainką!

Przebywająca w Ukrainie **Maria Zakrewskaja** opisuje swoje przeżycia w ogarniętym wojną kraju.

CZYTAJ NA STR.22

POD PARAGRAFEM

Strzelał do przechodnia!

CZYTAJ NA STR. 3

Sceny jak z filmu kryminalnego miały miejsce w centrum Prudnika.

OBWODNICA WSCHODNIA PRUDNIKA

Co wniosą konsultacje?

CZYTAJ NA STR. 8 i 9

DAMIAN WICHER, GODKIA

W środę wieczorem 23 marca w Prudniku odbędą się konsultacje związane z wyborem przebiegu projektowanej, wschodniej obwodnicy miasta.

ISSN 1231-904X

Znajdź nas na Facebooku
http://facebook.pl/Tygodnik.Prudnicki

JUŻ OTWARTE
Centrum Budowlane
DAM-BUD
Damian Suszczyński
DUŻY WYBÓR - NISKIE CENY
Już otwarte:
pon-pt 7-17
sob 8-14
Prudnik, ul. Prężyńska 19
77 552 09 20

Suszczyńscy
TWÓJ DOM
CENTRUM BUDOWLANE
MAPEI
SUPER PROMOCJA
Prudnik, ul. Prężyńska 17 | pn-pt 7-17, sob 8-13 | 77 436 22 33 | twojdom@interia.eu

Hurtownia Budowlana
Zbigniew Kęsek
Prudnik, Al. Miła 6
Tel. 77 406 71 34
PROMOCJA PŁYTEK
25x75, gatunek I
od 35,50 zł/m²

psb
MRÓWKA PRUDNIK
Nasiona warzyw i cebulki kwiatowe
W NAJLEPSZYCH CENACH
MRÓWKA PRUDNIK UL. POWSTAŃCÓW ŚLĄSKICH 2-4

KASY FISKALNE ONLINE
ZAPEWNIAMY AUTORYZOWANY SERWIS
Radosław Jagielski
Prudnik, ul. Chopina 4
77 436 35 71, 602 122 354
www.solidnekasyfiskalne.pl

REKLAMA

eprasa.pl 8eb66c7747

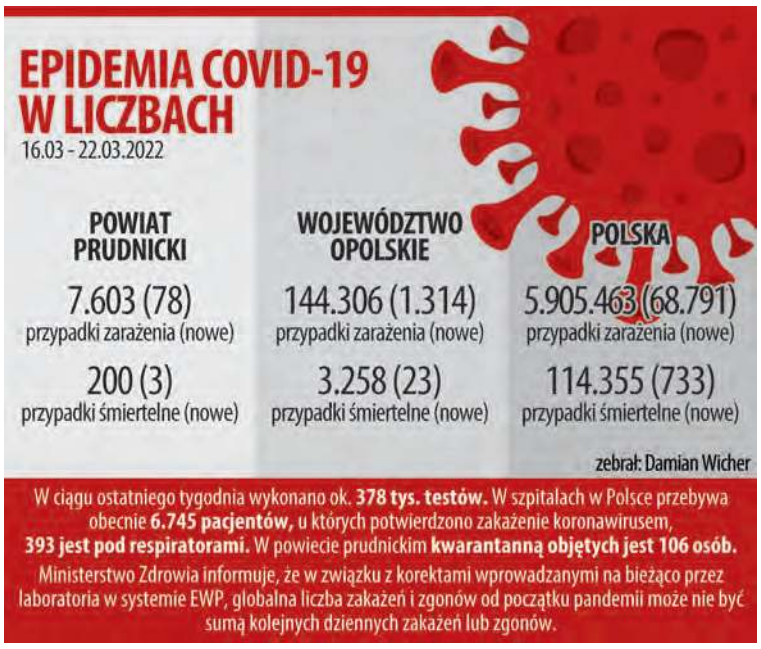

GRAFIKA: ADAM MYŚKÓW

POMOC UKRAINIE

Kukiz z roboczą wizytą

Zbiórka darów na rzecz uchodźców wojennych prowadzona jest także w biurze poselskim Katarzyny Czochary (Prudnik, ul. Klasztorna 4). W czwartek odbyło się tam robocze spotkanie z posłem Pawłem Kukizem. W rozmowach uczestniczyli również: Jacek Urbański, Jerzy Naszkiewicz, Bartosz Kowalczyk i Zbigniew Oborski.

- Osoby te są bardzo mocno zaangażowane w akcję pomocową dla obywateli ukraińskich zarówno przebywających na terenie naszego kraju, jak i w Ukrainie – poinformowała w mediach społecznościowych prudnicka parlamentarzystka. (w) ■

BIURO POSELSKIE K. CZOCHARY

Paweł Kukiz i Katarzyna Czochara

POMOC UKRAINIE

Bezpłatne fotografie

Uchodźcy z Ukrainy, przebywający w gminie Prudnik i starający się o numer PESEL muszą przedłożyć swoją fotografię. Zdjęcie mogą wykonać bezpłatnie w następujących zakładach fotograficznych: Agfa Star-Print - Pl. Szarych Szeregów 4; Foto Medium - ul. Jagiellońska 22; Studio EMKA - ul. Batorego 2; ZB Studio - ul. Ratuszowa 20. (d) ■

SONDA TYGODNIKA

Cleo i Sławomir wystąpią na tegorocznych Dniach Głogówka…

Damian WICHER

Pani Helena:
- Dobór Sławomira to strzał w dziesiątkę. On ma to coś! Potrafił porwać do zabawy tłumy uczestników Sylwestra, porwie i – o czym jestem przekonania - mieszkańców Głogówka. Drugiego z artystów niestety nie kojarzę, nic mi to nazwisko (pseudonim – przyp. red.) nie mówi.

Pani Monika:
- Cleo – tak, Sławomir – nie moje „klimaty". Jednak nieistotne, kto, najważniejsze, że wracają imprezy plenerowe. Życie w pandemii było bardzo przytłaczającym doświadczeniem, świat zmienił się nie do poznania, dlatego cieszy powrót normalności. Wiem, że wielu powie: przecież tuż obok toczy się wojna. No, toczy się, ale to nie znaczy, że mamy zamknąć się w domach i nosić żałobę.

Pan Patryk:
- Czy ten pan przypadkiem nie nagrał tylko jednego hitu? Zdaję sobie sprawę, że nigdy nie trafi się we wszystkie gusta, ale w mojej ocenie to przeciętni muzycy. Szału nie ma, jak za stertę pieniędzy. Może należało pomyśleć o jednym, a porządnym wykonawcy?

Sonda telefoniczna wśród mieszkańców Głogówka

GŁOGÓWEK

CK zastąpiło MGOK

Zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej w Głogówku od dziś gminny ośrodek kulturyw Głogówku funkcjonuje pod nową nazwą.

Andrzej DEREŃ

Dotychczas był to Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury. Od 18 marca jest to Centrum Kultury w Głogówku. Identyczną formę nazwy ma m.in. ośrodek w Głuchołazach.

Od kilku lat trwa tendencja upraszczania nazw lokalnych instytucji kultury. Proces taki odbył się w między innymi w Białej, Lubrzy i Walcach. Są też sytuacje odwrotne. W Prudniku wskutek połączenia ośrodka kultury i biblioteki powstał Prudnicki Ośrodek Kultury i Biblioteki Publicznej.

Posiadanie w nazwie ośrodka kultury nazw „wewnętrznych" instytucji, czy wymienianie w nazwie rodzajów działalności, nie ma większego znaczenia. Na przykład w Głogówku w ramach Centrum Kultury działają Muzeum Regionalne oraz Biblioteka Publiczna. Ośrodek realizuje też działalność sportową, rekreacyjną i rozrywkową (kino). ■

GMINA GŁOGÓWEK

Ten budynek przy ul. Batorego w Głogówku to już nie MGOK, ale Centrum Kultury.

Aktualne nazwy instytucji kultury – jako odrębnych jednostek organizacyjnych gmin – na ziemi prudnickiej:

- Centrum Kultury w Głogówku (CK)
- Gminne Centrum Kultury w Białej (GCK)
- Gminny Ośrodek Kultury w Lubrzy (GOK)
- Gminny Ośrodek Kultury w Strzeleczkach (GOK)
- Gminny Ośrodek Kultury w Walcach (GOK)
- Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Korfantowie (MGOKSiR)
- Muzeum Ziemi Prudnickiej w Prudniku (MZP)
- Prudnicki Ośrodek Kultury i Biblioteki Publicznej w Prudniku (POKiBP).

Z POLICJI

Obywatelskie ujęcie nietrzeźwej kierującej

Do zdarzenia doszło w piątek (18 marca), tuż po godzinie 18.00 na terenie gminy Biała. Oficer dyżurny prudnickiej komendy otrzymał informację o obywatelskim ujęciu nietrzeźwej kierującej osobowym citrœnem.

Jak ustalili interweniujący na miejscu policjanci, 57-latka jadąc całą szerokością drogi w pewnym momencie straciła panowanie nad pojazdem i wjechała do przydrożnego rowu.

Świadkami tego zdarzenia były inne osoby, które jechały za nią. Badanie alkomatem pokazało, że mieszkanka powiatu brzeskiego miała prawie 2,5 promila w organizmie.

KPP PRUDNIK

Kobieta była tak pijana, że straciła panowanie nad pojazdem i wjechała do rowu

Kobieta już straciła swoje prawo jazdy. Teraz za takie przestępstwo grozi jej kara do 2 lat więzienia, sądowy zakaz prowadzenia pojazdów oraz wysoka kara finansowa.

Pamiętajmy, że nawet anonimowa informacja przekazana policjantom o tym, że ktoś kieruje po alkoholu może uratować czyjeś życie – przypominają prudniccy policjanci. (źródło: KPP Prudnik) ■

Rysunkowy komentarz

Rysował: Grzegorz Weigt

eprasa.pl 8eb66c7747

POD PARAGRAFEM

Strzelał do przechodnia!

Sceny jak z filmu kryminalnego miały miejsce w centrum Prudnika

Na przejściu dla pieszych przy ulicy Piastowskiej został postrzelony przypadkowy przechodzień. Mężczyzna miał skomentować, pukając się w głowę, brawurową jazdę kierowcy samochodu osobowego. Marcin K. – jak ustalili śledczy – zawrócił pojazd i przez otwartą szybę oddał do swojej ofiary pięć strzałów z gazowego rewolweru. Jedna z metalowych kul trafiła w twarz, powodując m.in. złamanie oczodołu. Poszkodowany przeszedł operację chirurgiczną. Marcin K. zostawił go bez pomocy, uciekając z miejsca zdarzenia.

– Postawiliśmy podejrzanemu zarzut spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu poprzez pozbawienie pokrzywdzonego wzroku – mówi cytowany przez „NTO" prokurator Przemysław Powirski. – Nie wykluczamy jednak, że po sporządzeniu szczegółowej opinii z zakresu medycyny sądowej kwalifikacja prawna tego czynu zostanie zmieniona.

DAMIAN WICHER

Do gangsterskiego wyczynu doszło na ul. Piastowskiej w Prudniku

Marcin K. dodatkowo odpowie za posiadanie amfetaminy, którą policjanci w ilości około ćwierć kilograma znaleźli w trakcie przeszukania domu mężczyzny. 37-latek posiadał status małego świadka koronnego w głośnej sprawie prudnickiego gangu narkotykowego. Dzięki współpracy z organami ścigania wtedy uniknął odsiadki. Teraz na wniosek prokuratury sąd zastosował wobec niego tymczasowy areszt. W ubiegłym roku do prudnickiej komendy wpłynęło zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez Marcina K. Zgłoszenie dotyczyło m.in. uporczywego nękania i gróźb karalnych, pojawił się też wątek ewentualnego zamiaru użycia broni. Postępowanie zostało jednak umorzone. Pistolet, z którego sprawca strzelał do człowieka, nie wymaga pozwolenia. (w) ■

POD PARAGRAFEM

Wmówił jej, że posiada fałszywe pieniądze

17 tysięcy złotych straciła starsza mieszkanka powiatu prudnickiego, która padła ofiarą oszusta

Damian WICHER

Poszkodowana została zaatakowana telefonicznie.

- Dzwoniący mężczyzna przedstawił się jako policjant – relacjonuje „TP" st. asp. Andrzej Spyrka, oficer prasowy KPP w Prudniku. – Poinformował swoją rozmówczynię, że pieniądze, które przechowuje w domu, są fałszywe i trzeba je zabezpieczyć.

Domowniczka uwierzyła w legendę. Chwilę później pozbyła się oszczędności życia.

- Myśląc, że pomaga policji w rozpracowaniu grupy przestępczej, przekazała gotówkę kurierowi – dodaje rzecznik Spyrka.

Oszuści działający metodą na „wnuczka", „policjanta", czy też na „funkcjonariusza CBŚP" wciąż są aktywni. Pomimo wielu apeli swoje żniwo zbierają również w powiecie prudnickim. Policja przypomina: nigdy nie postępuj pochopnie w kontaktach z nieznajomymi! - Ostrzeżcie swoich krewnych, a szczególnie starszych członków rodziny. Pamiętajcie też o samotnych sąsiadach, którym warto takie historie opowiedzieć – radzą „niebiescy". ■

PATRONAT TP

Wystawa Twórców Ludowych – można się zapisywać!

Jesteś twórcą ludowym? Rękodzielnikiem? Zajmujesz się rzemiosłem artystycznym? Chcesz pokazać swoje wyroby? Weź udział w 23. Wystawie Twórców Ludowych i Rzemiosła Artystycznego Pogranicza Polsko-Czeskiego, która odbędzie się w dniach 3-5 czerwca 2022 roku, w hali sportowej Agencji Sportu i Promocji przy ul. Łuczniczej 1 w Prudniku!

GRZEGORZ WEIGT

Wystawa Twórców Ludowych w Prudniku jest jednym z ciekawszych wydarzeń kulturalnych i turystycznych na polsko-czeskim pograniczu

Wystawa jest trzydniową prezentacją rękodzieła i rzemiosła artystycznego – malarstwa, rzeźby, garncarstwa, metaloplastyki, koronkarstwa, haftu, biżuterii i wielu innych. Wielu odwiedzających, nowe kontakty, wyjątkowa atmosfera. Konkursy na „Najciekawsze Stoisko Wystawowe" oraz „Najlepszą Potrawę Regionalną", prezentacja kuchni regionalnej oraz krajów europejskich reprezentowanych przez miasta partnerskie Prudnika.

Wystawa jest corocznie organizowana pod patronatem honorowym: Ambasadora Republiki Czeskiej w Warszawie, Konsula Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Ostrawie oraz Marszałka Województwa Opolskiego i Wojewody Opolskiego.

Impreza odbędzie się w ramach XIII Festiwalu Miast Cittaslow.

Na portalu informacyjnym TerazPrudnik.pl (post z 18 marca) znajdują się linki do plików z kartą zgłoszeniową dla wystawców i regulaminem wydarzenia. (d) ■

REKLAMA

eprasa.pl 8eb66c7747

OPINIE

Rzeczpospolita Czworga Narodów a sprawa prudnicka

Do napisania tego felietonu, zmotywował mnie post na jednej z prudnickich stron. Dziś po trzech tygodniach od wybuchu wojny, przechodzimy ze stanu pospolitego ruszenia serc do codzienności. Zauważamy trudy podjętych działań, jak i też pierwsze trudne konsekwencje wynikające z przyjęcia ogromnej ilości uchodźców. Pojawiają się w dyskursie publicznym różne opinie, od tych pozytywnie nastawionych do skrajnie negatywnych. W tekście postaram się przedstawić nieoczywiste argumenty za pomocą jak i również nieoczywistymi sposobami pomocy Uchodźcom.

Fejkowe newsy

Szczególnie niebezpieczna jest ta krytyka, które między zdaniami rozsądku, wrzuca oczywiste kłamstwa jak i fake newsy. Przykładami głupoty mogą być zdanie jakoby Polska zmieniała się w Ukrainę a Polacy oddają swój kraj. Fejki, gdzie pisze się o niestworzonych przywilejach dla Uchodźców. Cytaty „Będziemy żyli w Polsko-Ukraińskim mieście" wyrzućmy do kosza!

Opinie te piszą po równo ruskie trolle i Polacy nie potrafiący sięgnąć do historii. Polacy, którzy zapomnieli, że jeszcze w siedemnastym wieku Rzeczpospolita była krajem wielokulturowym i wielonarodowym. Krajem różnorodności i tolerancji, który można było nazwać mocarstwem regionalnym, siłą zbudowaną dzięki mądrości naszych przodków.

Ukraińcy biją się za naszą wolność

Opinie krytykujące pomoc Ukrainie skupiają się na negatywnych krótkoterminowych skutkach i żerują na emocjach, na których zależy zarówno Rosjanom jak i Zachodowi. Podzielona Europa Środkowo-Wschodnia to znakomita wiadomość dla mocarstw, które swoją siłę wykorzystują do kształtowania naszej rzeczywistości gospodarczej. Dlatego pamiętajmy, każda inwestycja rozpoczyna się od pracy, rozpoczyna się od kosztów i wyrzeczenia dzisiejszych wygód. Inwestycja, którą dziś realizujemy to budowa silnych sojuszy z sąsiadami ze wschodu, jak i realizacja polityki bezpieczeństwa. Dziś to Ukraina bije się za naszą wolność. Walczy o to byśmy na granicy mieli wartości demokratyczne i wolnościowe. Niepodległa i bogata Ukraina to bogata i niepodległa Polska.

Pomagajmy ponieważ Ukraińcy to również nasz krąg cywilizacyjny i kulturowy, różniący się jedynie językiem i pismem. To nie imigranci z Bliskiego Wschodu szukający drogi do Niemiec, bądź socjalu. Przyjeżdżają kobiety i dzieci. Owszem zdarzają się tacy co są też nieuczciwi, ale większość to normalni dobrzy ludzie. Mężowie i ojcowie narodu ukraińskiego dziś narażają własne życie i zdrowie, czymże przy tym będzie słabsza kondycja naszych portfeli, niczym, naprawdę niczym.

Dziś postawmy sprawę jasno, krytykować można jedynie sposób pomocy nie zaś samą pomoc. Musimy myśleć o tym, co będzie za rok, dwa, czy następnie pięć lat. Dlatego też poniżej przedstawiam nieoczywiste pomysły na pomoc, które może realizować każdy. Pomysły dzięki którym działaniom wielu ludzi, małymi krokami będziemy w stanie pomóc pośrednio uciekającym przed wojskami Federacji Rosyjskiej.

Wspierajmy nasze

Po pierwsze budujmy i wspierajmy lokalną- polską gospodarkę: na zakupy do lokalnych sklepów, odpuśćmy bądź minimalizujmy zakupy w Auchan, Lidlu czy Kauflandzie. Odzież kupujmy na miejscu a jeśli galerie to szukajmy sklepów polskich takich jak Reserved, Wojas etc. Usługi telekomunikacyjne? Nasze MegaCentrum, Internet Serwis, czy Flynet. Komórkowe? Żaden T-mobile, Orange czy Play, lecz Plus- Polsat. Wybierzmy nasze sklepy budowlane Kęsek, Lachowicz, Mrówka , żadne Leroy Merlin. Szukajmy polskich towarów, rezygnujmy z Danona, wybierzmy produkty prudnickiej mleczarni.

Wojna i trudne czasy jasno pokazują że kapitał ma narodowość. Kupowanie naszych produktów i usług pozostawi podatki w naszym kraju, nie będzie zaś wspierać polityki Niemiec czy Francji, które w konsekwencji zarobione pieniądze w naszym kraju budują własne bogactwo, a nadwyżki przekażą w ten czy inny sposób Rosji a tym samym osłabiają bezpieczeństwo naszego kraju.

Wspierajmy też projekty które budują naszą niezależność i siłę, aktualny rząd zepsuł kilka rzeczy: Polski Ład, czy likwidacja późniejszych emerytur, jednak potrafi realizować projekty, które jako kraj powinniśmy mieć: gazoporty, Baltic Pipe, przekop Mierzei, CPK czy własna elektrownia atomowa.

Budujmy więzi

Przyjeżdżających Ukraińców potraktujmy też na poziomie ludzkim, uśmiechnijmy się jak usłyszymy ich język, zaprośmy na kawę, herbatę do swojego domu. Zapytajmy czy czegoś im brakuje. Budujmy prawdziwą i rzeczywistą więź, między narodami, które mają wspólną i trudną historię - a tę historię dziś napiszmy od nowa, historię przyjaciół.

Podsumowując, naszym celem krótkoterminowym powinno być jak najlepsze ugoszczenie uchodźców a w celu długoterminowym doprowadzenia do stanu, w którym część z tych osób zostanie w Polsce, Prudniku, zasypując dziurę demograficzną. Pozostawienie dobrego wrażenia dla wracających do siebie po zakończonej wojnie będzie dobrym impulsem dla rządzących obu krajów do współpracy. Budujmy ponadnarodową przyjaźń pomiędzy Polską a Ukrainą, przyjaźń która powinna być kamieniem fundamentalnym pod założenie silnego sojuszu czterech państw: Białorusi, Polski, Litwy i Ukrainy. Sojusz tych państw powinien mieć sprawczość samodzielnego kreowania rzeczywistości ekonomicznej i być może wyrwania nas z ram krajów, które pracują na zachód i przez zachód są też drenowane. Sojusz ten w ostatecznym rozrachunku przy wspólnym działaniu zbuduje bogatą Polskę i Ukrainę.

Silna Europa Środkowa to równowaga. Tylko wspólnym działaniem, pozostawienie dobrego wrażenia po wizycie w naszym kraju, oddolnym i nawet zwykłym pozytywnym nastawieniem damy potężne argumenty politykom tych czterech Państw do realizacji wspólnych celów. Rzeczy dziejące się na wschodzie są wiatrem historii, tym razem nie dajmy się podzielić Francji, Niemcom czy Rosjanom, którzy tak często decydują za nas o naszej rzeczywistości. Dlatego hejt i niechęć do naszych wschodnich braci powinniśmy głośno krytykować i ganić.

Ku rozwadze pozostawię słowa naszego wielkiego pisarza, słowa które dziś są bardzo aktualne:

„A gdyby nie oni, miałaby Rzeczpospolita nie Dwojga, a Trojga Narodów tysięcy wiernych szabli przeciwko Turkom, Tatarom, Moskwie."

Nie popełniajmy błędów 17 wieku. Spójrzmy szerzej i mądrzej. Pomagajmy.

Prezes Stowarzyszenia Prudniczanie
Paweł LICZNAR

PS. Przy wymianie prudnickich firm, proszę o wybaczenie jeśli kogoś pominąłem, nie sposób wymienić wszystkich. Liczę na wyrozumiałość. ■

Śródtytuły pochodzą od redakcji

REKLAMA / OGŁOSZENIE

Pani **Wiolecie Kroczak**
pracownikowi Urzędu Miejskiego w Prudniku
wyrazy głębokiego współczucia
w związku ze śmiercią

MAMY

składają
Burmistrz Prudnika
pracownicy Urzędu Miejskiego

eprasa.pl 8eb66c7747

ZIELEŃ MIEJSKA

Będą prace w parku i na cmentarzu

Za nami otwarcie ofert w przetargu Gminy Prudnik na prace w drzewostanie Parku Miejskiego oraz cmentarza komunalnego.

Andrzej DEREŃ

Prace będą polegały na wycince i pielęgnacji drzew, w tym usunięciu posuszu, złożeniu wiązań w koronach, korekty koron, częściowym usunięciu bluszczu, prześwietleniu koron, usunięciu odrostów i jemioły.

Dodatkowo na terenie parku umieszczone zostaną karmniki (3 szt.) oraz budki lęgowe dla ptaków (20 szt.) i wiewiórek (5 szt.). Z kolei na cmentarzu posadzone mają być nowe drzewa (uzupełnienia, 56 szt.). Niestety nie wszędzie będzie to możliwe, ponieważ wskutek wieloletnich zaniedbań zarządców cmentarza część miejsc grzebalnych zaczęto wytyczać w osi ciągu drzew przy alejach. Problemem pozostają również groby świeżo kopane w systemach korzeniowych drzew, co doprowadza do ich osłabienia (zniszczenia), a co za tym idzie zwiększonej łamliwości gałęzi, które potem spadają na groby. To z kolei jest utrapieniem osób często odwiedzających groby swoich bliskich.

DOKUMENTACJA PROJEKTOWA/PRACOWNIA ARCHITEKTURY KRAJOBRAZU IKROPKA

Wizualizacja wyglądu skweru przy pomniku nauczycielskim po zmianach

Plan przewiduje wycinkę 4 drzew na cmentarzu oraz 8 na skwerze przed nim. Na cmentarzu pielęgnacji ma podlegać 255 drzew. Całkowicie zmieni się układ zieleni na skwerze wokół pomnika nauczycielskiego przy ul. Kościuszki. Być może przy okazji uda się zlikwidować dziki przedept – skrót za głazem.

21 marca otwarto oferty. W części przetargu dotyczącej parku najniższą cenę – 426 tys. zł złożyła firma Dendrologicznie Maciej Byrczek z Wietrzna, a w przypadku cmentarza – 386,8 tys. zł Garden Work z Krakowa. Aktualnie trwa sprawdzanie ofert, a potem należy oczekiwać na ogłoszenie wyników przetargu.

W prudnickim parku rośnie 2535 drzew, w tym najwięcej lip drobnolistnych – 831. Stan 66 proc. drzew oceniono jako dobry, 31 – średni i 3 – zły. Zidentyfikowano aż 100 drzew, które rosły przed powstaniem parku (!) i większość z nich to dęby szypułkowe. ■

KLUB SENIOR+ W PRUDNIKU

Zajęcia z historią

Publiczna Biblioteka w Prudniku od dłuższego czasu współpracuje z naszym Klubem Senior+ na różnych płaszczyznach. Jednym z jej elementów są wykłady historyczne, dotyczące nie tylko Polski.

Wykładowcą jest bardzo sympatyczny, posiadający ogromną wiedzę historyczną na różnych płaszczyznach, Łukasz Kluza. Jego forma przekazu jest dla nas zrozumiała i fascynująca. Dzięki niemu dowiedzieliśmy się wielu mało znanych faktów z przeszłości, a dyskusje i wymiana poglądów jeszcze bardziej mobilizują nas do zgłębiania wiedzy. Wszystkie spotkania z panem Łukaszem umieszczam w zapiskach kronikarskich.

Oprócz wykładów historycznych w każdą środę uczęszczamy do mediateki na praktyczną naukę posługiwania się komputerem począwszy od podstaw i znajomości klawiatury, poprzez obsługę programów tekstowych, do zakładania i obsługi kont internetowych i obsługi mediów społecznościowych. Zajęcia prowadzi z nami także pan Łukasz, któremu jesteśmy wdzięczni za cierpliwość i wyrozumiałość do nas, seniorów. Tymczasem w nauce robimy postępy, a nasza wiedza utrwala się i pogłębia.

Współpraca z Biblioteką Publiczną w Prudniku odbywa się na różnych poziomach. Seniorzy chętnie brali udział w Narodowym Czytaniu, spotkaniach z Instytutem Pamięci Narodowej, dyktandzie zorganizowanym z okazji Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego, w różnych zajęciach manualnych, czytelniczych, a także chętnie korzystają z wypożyczalni. W ramach akcji bookcrossingowej do naszego klubu trafiają także książki z biblioteki, którymi możemy się wymieniać bez konieczności wypożyczania.

Jesteśmy bardzo zadowoleni z tak intensywnej, owocnej i korzystnej współpracy. Mamy nadzieję, że będzie ona kontynuowana nadal. ■

Spotkanie historyczne prowadzi Łukasz Kluza

Kronikarz Klubu Senior+ Wiesław TYNDYK

KLUB SENIOR + (2)

UBEZPIECZENIA SPOŁECZNE

Trzynasta emerytura „na rękę" - 1217,98 zł

Już w kwietniu opolski Zakład Ubezpieczeń Społecznych będzie wypłacał trzynastą emeryturę. Świadczeniobiorcy w regionie otrzymają pieniądze wraz z kwietniową emeryturą lub rentą. W tym roku „dodatkowa" emerytura to „na czysto" 1217,98 zł.

Zgodnie z ustawą trzynastki będą wypłacane w wysokości najniższej emerytury obowiązującej od 1 marca roku, w którym wypłacane jest dodatkowe świadczenie. W 2022 r. jest to 1338,44 zł brutto. Świadczeniobiorcy otrzymają pieniądze wraz z kwietniową emeryturą lub rentą. Nie trzeba składać żadnych wniosków o przyznanie trzynastki.

- Trzynaste emerytury trafią w kwietniu do ponad 262 tysięcy klientów obsługiwanych przez oddział ZUS w Opolu. Około 60 tysięcy odbiorców to osoby, które były aktywne zawodowo nie tylko w Polsce ale też za granicą, głównie w Niemczech. Emerytury będą dostarczane przekazami pocztowymi oraz przelewane na rachunki bankowe. Prawie 21 tysięcy dodatkowych rocznych świadczeń wypłacimy klientom, którzy mieszkają poza Polską – mówi Sebastian Szczurek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa opolskiego.

W tym roku trzynasta emerytura jest nieopodatkowana, a ze świadczenia zostanie pobrana jedynie składka zdrowotna w wysokości 120,46 zł. Stąd trzynastka netto wyniesie 1217,98 zł. Ministerstwo Finansów jednorazowo zaniechało poboru podatku ale jest ono ostateczne. To znaczy, że podatek nie zostanie zapłacony ani teraz, ani w rozliczeniu rocznym. Zaniechanie nie dotyczy trzynastek należnych za poprzednie lata.

Zgodnie z przepisami, trzynastka przysługuje wszystkim, którzy mają na dzień 31 marca przyznane prawo do wypłaty emerytury lub renty, albo innego długoterminowego świadczenia wypłacanego przez ZUS.

W 2022 r. emerytury i renty wzrosły o 7 proc. W tej sytuacji kwota minimalnej emerytury, renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, renty socjalnej wzrosła do 1338,44 zł, czyli o prawie 90 zł.

Kwota minimalnej renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy wzrosła do 1003,83 zł. Świadczenie przedemerytalne wzrosło do 1350,70 zł. Dodatek pielęgnacyjny wzrósł do 256,44 zł. (źródło: ZUS) ■

REKLAMA

eprasa.pl 8eb66c7747

JUBILEUSZ

Pół wieku razem

W gminie Prudnik przybyło 13 par małżeńskich, które przeżyły ze sobą co najmniej 50 lat

Damian WICHER

Dostojni jubilaci odebrali okolicznościowe medale nadane przez prezydenta RP. W imieniu głowy państwa odznaczenia wręczyli wicewojewoda Tomasz Witkowski i burmistrz Grzegorz Zawiślak. Obaj wyrazili podziw i uznanie dla małżonków. Uroczystość poprowadziła kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Aleksandra Wójs, a wydarzenie w willi Fränkla uświetniły występy wokalistek Młodzieżowego Studia Piosenki Prudnickiego Ośrodka Kultury. Spotkanie było też okazją do wspólnych rozmów i wspomnień. Organizator zadbał o słodki poczęstunek i symboliczną lampkę szampana. ■

ZŁOTE GODY

- Krystyna i Jan BEŁZIUKOWIE
- Jadwiga i Jan DROHOMIRECCY
- Urszula i Andrzej GÓROWIE
- Anna i Marian KALINOWSCY
- Anna i Grzegorz PADLIKOWSCY
- Joanna i Stanisław PAWEŁCZAKOWIE
- Leokadia i Tadeusz PELCOWIE
- Stanisława i Stanisław SIPIOROWIE
- Beata i Franciszek SOBKOWIE
- Czesława i Kazimierz SZAFRAŃSCY
- Anna i Zbigniew TARADAJOWIE
- Elżbieta i Zbigniew ZAGŁOBOWIE-ZYGLEROWIE
- Krystyna i Józef ŻAKOWIE

DAMIAN WICHER

Pamiątkowa fotografia jubilatów

REKLAMA

POMOC UKRAINIE

Żeby czuli się bezpiecznie

KPP PRUDNIK

Prudniccy policjanci spotkali się z ukraińskimi uchodźcami przebywającymi na terenie powiatu. - Funkcjonariusze omówili dzieciom obowiązujące w Polsce przepisy prawne, a także przybliżyli procedury postępowania w sytuacjach zagrożenia zdrowia i życia – informuje st. asp. Andrzej Spyrka, oficer prasowy KPP. – Przekazali także elementy odblaskowe, kolorowanki oraz przybory szkolne. Jedną z pogawędek zorganizowano w Szkolnym Schronisku Młodzieżowym „Dąbrówka". (w)

eprasa.pl 8eb66c7747

PŘEKRAČUJEME HRANICE
PRZEKRACZAMY GRANICE
2014—2020

EVROPSKÁ UNIE / UNIA EUROPEJSKA
EVROPSKÝ FOND PRO REGIONÁLNÍ ROZVOJ
EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO

Działanie realizowane jest w ramach projektu „Wspólny wątek. Tkacka historia Rýmařova i Prudnika".
Projekt jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz ze środków budżetu państwa „Przekraczamy granice" w ramach Funduszu Mikroprojektów PWT INTERREG V-A Republika Czeska-Polska w Euroregionie Pradziad.

MUZEUM ZIEMI PRUDNICKIEJ

Pomysł. Projekt. Tkanina. Tekstylia z Prudnika.

Mieszkańcom Prudnika i okolic nie trzeba szczególnie tłumaczyć, jakie znaczenie dla miasta miały Zakłady Przemysłu Bawełnianego „Frotex", które powstały na podwalinach fabryki założonej w połowie XIX wieku przez Samuela Fränkela. Po ich zamknięciu, dzięki staraniom wielu osób, udało się pozyskać do zbiorów Muzeum Ziemi Prudnickiej liczącą około 1500 obiektów kolekcję projektów plastycznych i technicznych z byłej fabryki. Ten unikatowy zespół był dotychczas częściowo prezentowany w Centrum Tradycji Tkackich przy ul. Królowej Jadwigi 23 w Prudniku. Dzięki współpracy muzeów z Prudnika i Rymarzowa wystawa zmieniła oblicze i pełniej ukazuje największą w Polsce kolekcję i proces powstawania projektów plastycznych i technicznych tekstyliów. Ponieważ czeski Rýmařov również może się poszczycić bogatą historią tkacką, to kilkuletnia współpraca z tamtejszym muzeum okazała się owocna i pożyteczna dla obu miast.

Jako wartość dodana powstał krótki film pt. „Frotex – nieprzerwany wątek" w czterech wersjach językowych, a także dwujęzyczna publikacja pt. Katalog Wzorników Tkackich w zbiorach Muzeum Ziemi Prudnickiej, autorstwa dr. Łukasza Grzejszczaka z Wydziału Technologii i Wzornictwa Tekstyliów Instytutu Architektury Tekstyliów Politechniki Łódzkiej. Bogato ilustrowany album przedstawia zasoby Centrum Tradycji Tkackich w szerszym kontekście społecznym i kulturowym.

Ważnym elementem przedsięwzięcia będzie aranżacja działu wzornictwa prudnickiej fabryki tekstylnej ukazująca proces wytwarzania tkaniny od pomysłu do realizacji oraz wyroby froteksowskie: obrusy, ręczniki, ścierki kuchenne, szlafroki. Uzupełnieniem będą fotografie dokumentujące wystawy produktów z zakładów „S. Fränkel-Fabrik" i „Frotex" na targach branżowych w Barcelonie, Budapeszcie, Kolonii, Amsterdamie, Frankfurcie nad Menem, Moskwie i Boltonie. Wśród wielu prudniczan sentyment może wzbudzić fotogaleria przestawiająca codzienną pracę w fabryce. Nowe oblicze otrzymała także sala warsztatowa, w której godne miejsce znajdą m.in. stare kołowrotki i motaki.

Swoistą ciekawostką będzie z pewnością rzeźba prudnickiej Diany, której scalony i pomalowany gipsowy prototyp zdobi dziś główne pomieszczenie na parterze CTT.

Zainteresowanych zapraszamy do zapoznania się z nowościami w najbliższą sobotę i niedzielę 26 i 27 marca 2022 roku w ramach dni otwartych w Centrum Tradycji Tkackich. Zwiedzanie rozpoczynać się będzie o pełnych godzinach od 10 do 15. Podczas trwających ok. godziny seansów będzie można obejrzeć film, zapoznać się z nowymi ekspozycjami i otrzymać wspomniany katalog. ■

Bezpłatny egzemplarz „Katalogu Wzorników Tkackich w zbiorach Muzeum Ziemi Prudnickiej" otrzymać będzie można podczas dni otwartych Centrum Tradycji Tkackich (26-27 marca)

Gipsowy prototyp rzeźby Diany z prudnickiego parku stanął w CTT

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

Muzeum Ziemi Prudnickiej
muzeum Rýmařov
Prudnik
Rýmařov

Klatki z filmu „Frotex - nieprzerwany wątek"

eprasa.pl 8eb66c7747

INWESTYCJE

Przetarg na obwodnicę dwa lata później, niż pierwotnie zakładano. W środę konsultacje

Nie w 2024 roku, jak wstępnie zakładano, ale w 2026 planowane jest ogłoszenie przetargu na budowę wschodniej obwodnicy Prudnika. O ile będą środki na ten cel.

Andrzej DEREŃ

W lutym 2020 roku ogłoszono rządowy Program 100 obwodnic, w ramach którego wskazano cztery inwestycje w województwie opolskim. Swoje nowe obwodnice miały otrzymać cztery miejscowości: Brzeg, Lędziny, Prudnik i Sidzina.

Pierwotny harmonogram Ministerstwa Infrastruktury przewidywał, że przetarg ma być ogłoszony w I kwartale 2024 r. Według obecnego terminarza ogłoszenie ma się ukazać dopiero w III kwartale 2026 r., a koniec inwestycji ma nastąpić w IV kwartale 2028 r., a to wszystko z adnotacją, że „planowane terminy zależne są od pozyskania finansowania". Jeszcze wiosną 2021 r. wojewoda opolski Adrian Czubak optymistycznie zakładał, że obwodnica może być oddana do użytku w 2026 lub 2027 r.

W środę 23 marca w Prudnickim Ośrodku Kultury odbędą się społeczne konsultacje projektu obwodnicy (początek o godz. 17.00). W Internecie można zapoznać się aktualną dokumentacją i wariantami przebiegu drogi. W każdym przypadku łączyć ona będzie ul. Wiejską z obwodnicą Lubrzy i przebiegać będzie między prudnickim Jasionowym Wzgórzem a Jasioną. W przypadku jednego z wariantów rozważa się budowę nowego mostu na rzece Prudnik między miastem a Trzebiną. Dla drogi (aktualnie to polny dukt) między Jasionowym Wzgórzem a Jasioną planowana jest budowa wiaduktu, dzięki czemu zachowany zostałby ciąg komunikacyjny między miastem a wsią. Być może byłaby to okazja do całkowitej modernizacji tej drogi. Wiadukt miałby też powstać dla drogi prowadzącej do składowiska odpadów przy ul. Wiejskiej (nie we wszystkich wariantach). W przypadku nowego skrzyżowania obwodnicy z ul. Skowrońskiego (obok komendy policji) planuje się budowę ronda, choć nie w każdym proponowanym wariancie.

Dwa warianty przewidują połączenie obwodnicy wschodniej z obwodnicą Lubrzy poprzez budowę węzłów - pętli, osobno dla każdego pasa ruchu. Projektanci mają tutaj utrudnione zadanie, ponieważ równolegle do obwodnicy Lubrzy prowadzi dwutorowa linia kolejowa, stąd tradycyjne skrzyżowanie ze światłami lub rondo, byłyby rozwiązaniami niebezpiecznymi (konieczność dojazdu do skrzyżowania od strony torów).

ANDRZEJ DEREŃ

Obwodnica wschodnia Prudnika zostanie połączona z obwodnicą Lubrzy

Jeden z wariantów przewiduje doprowadzenie obwodnicy do drogi Lubrza – Jasiona i budowy aż trzech rond w tym rejonie, dla pełnego połączenia dwóch dróg krajowych.

W przypadku wariantu z węzłem w pobliżu nowego centrum handlowego zaplanowano rozbudowę Ronda im. Szozdy o dodatkowe pasy ruchu. Opcja ta – uwaga – uniemożliwia kierowcy jadącemu od strony Głogówka w kierunku Prudnika, zjechanie w lewo na planowaną obwodnicę. Kierowca w tym wypadku musi jechać do ronda Szozdy. W koncepcji tej brak jest jeszcze nowej ścieżki pieszo-rowerowej przy tym skrzyżowaniu, co już obiecała GDDKiA.

W ramach inwestycji ma powstać nowa baza obwodu utrzymania dróg krajowych (obecna znajduje się przy ul. Wiejskiej) z budynkiem administracyjno-socjalnym, budynkiem warsztatowo-garażowym i magazynem soli oraz osobno przydrożny punkt z wagą dla Inspekcji Transportu Drogowego. Niestety nie planuje się budowy

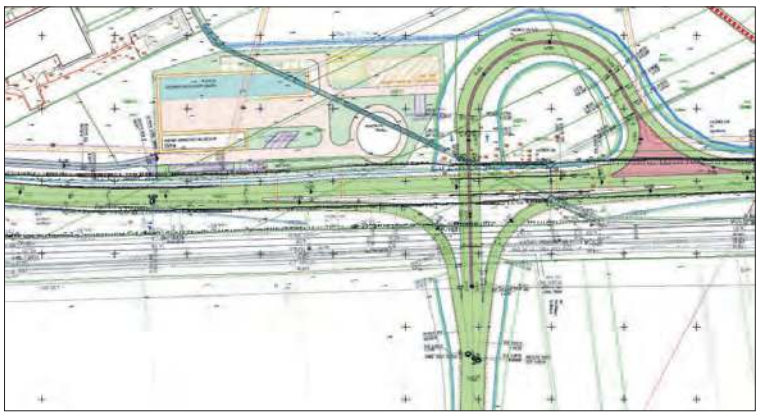

W tym wariancie drogi krajowe połączone zostały poprzez rozbudowany węzeł, którego część znajduje się za linią kolejową i obwodnicą Lubrzy. Między węzłem a centrum handlowym zaplanowano bazę obwodu drogowego.

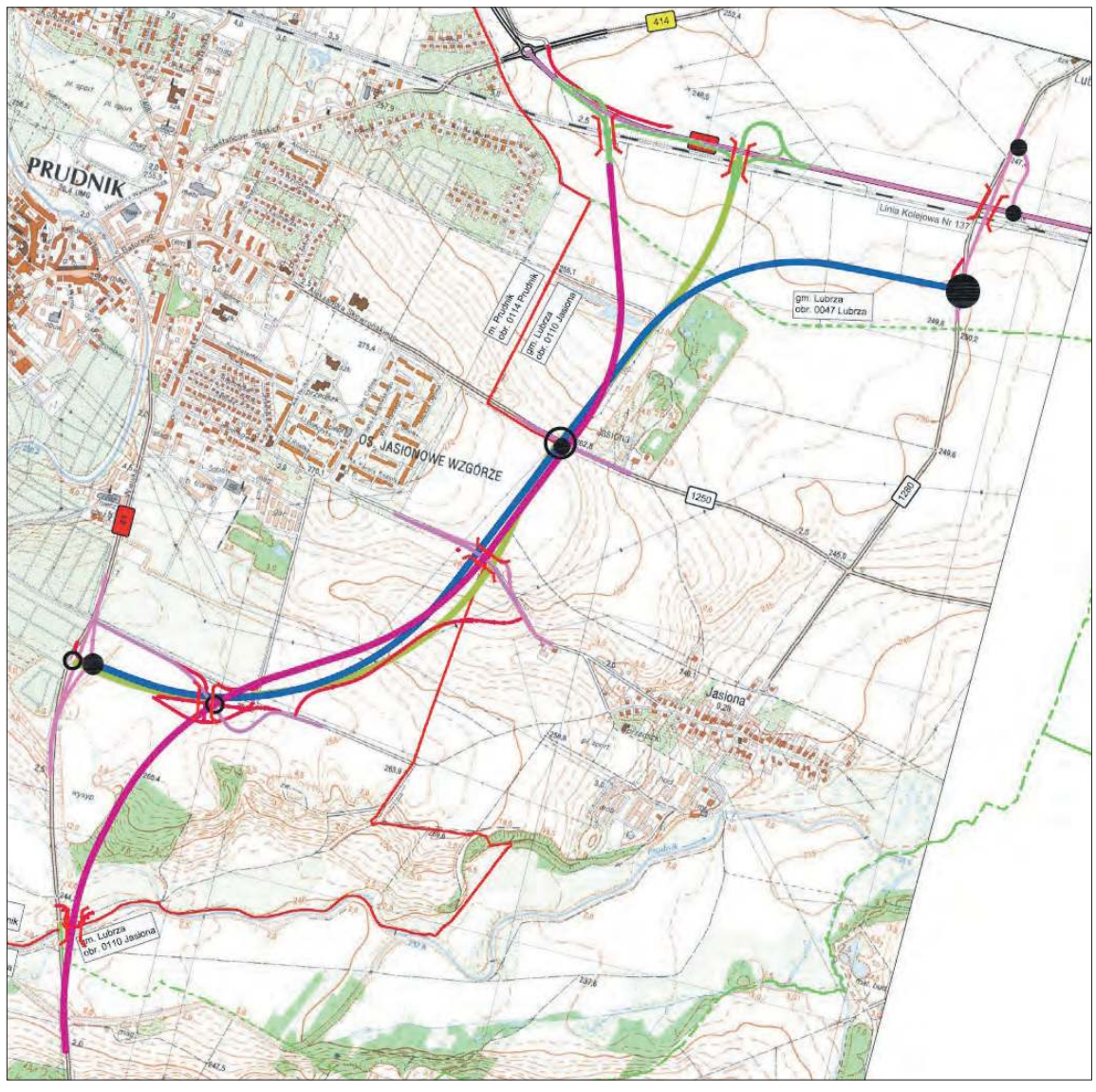

MOSTY KATOWICE (9)

Schemat przebiegu obwodnicy w trzech wariantach (kolory: niebieski, zielony i fioletowy)

REKLAMA

ATELIER WIGGA
STUDIO FOTOGRAFII
• sesje noworodkowe • ciążowe
• rodzinne • urodzinowe • chrzty
• komunie • reportaże ślubne
Prudnik, ul. Wyszyńskiego 8/48
tel. 503 064 186
atelierwigga @atelierwigga

eprasa.pl 8eb66c7747

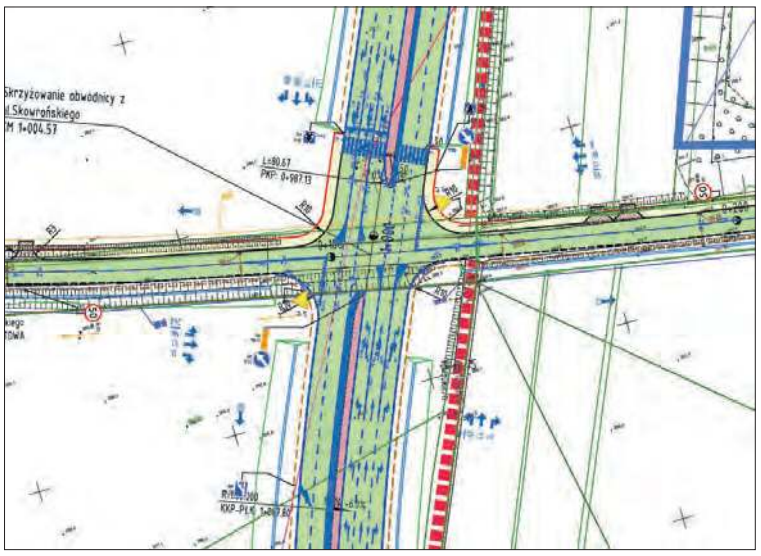

Połączenie obwodnicy wschodniej z ul. Skowrońskiego (droga powiatowa) w postaci tradycyjnego skrzyżowania nie wydaje się być dobrym pomysłem ze względu na zwiększone ryzyko kolizji. Rondo w tym miejscu, występujące w innych wariantach projektu, to zdecydowanie lepsze rozwiązanie.

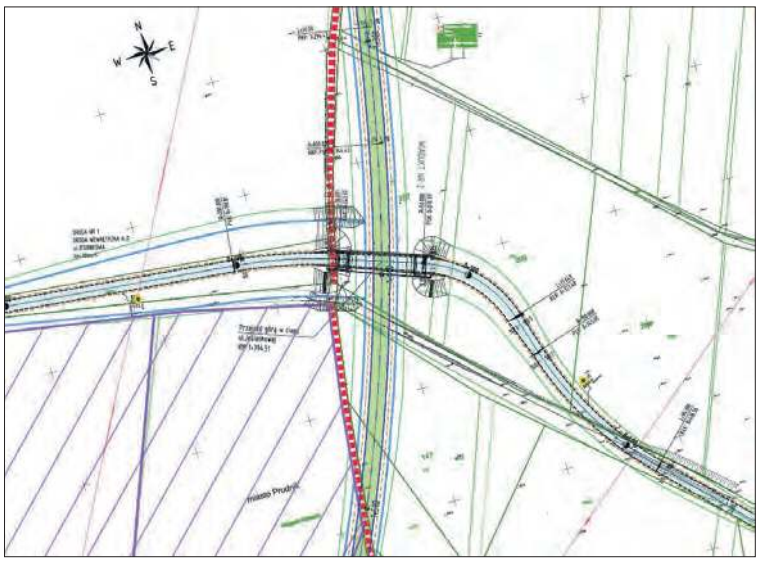

Dzięki wiaduktowi utrzymana ma zostać droga gruntowa między prudnickim Jasionowym Wzgórzem a Jasioną

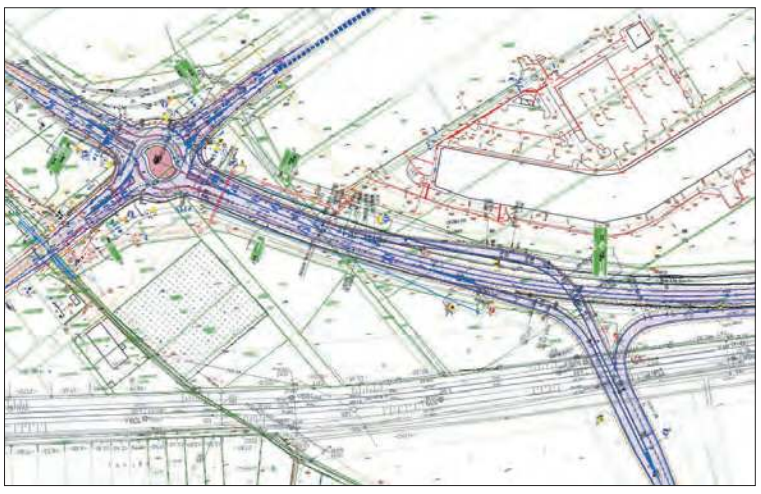

Wariant wpięcia obwodnicy wschodniej do obwodnicy Lubrzy. Mankamentem pętli jest brak możliwości zjechania z drogi nr 40 (od Głogówka) na drogę nr 41 (w stronę Trzebiny). Kierowca musiałby jechać do Ronda Szozdy i tam zawrócić lub kierować się – tak jak dotychczas – przez ul. Powstańców Śl. i Wiejską.

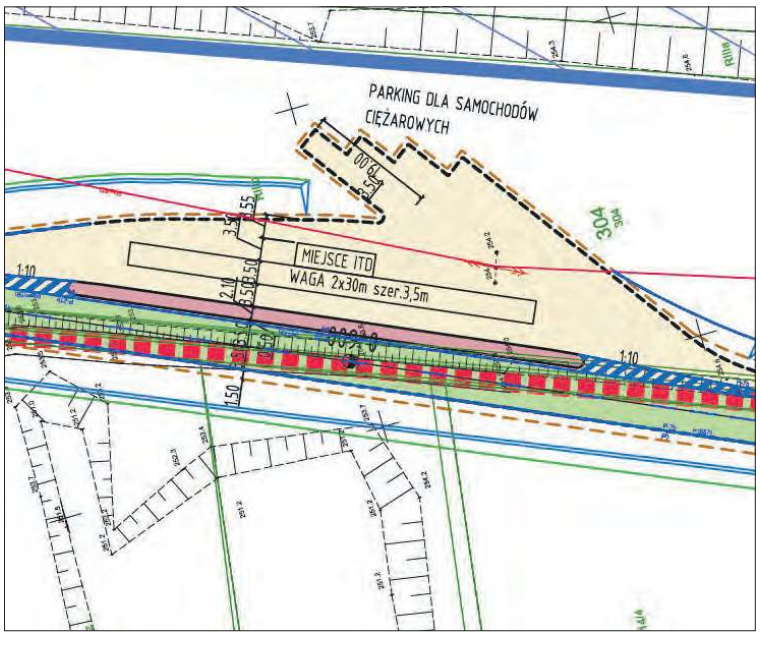

Każdy z wariantów projektu uwzględnia budowę punktu z wagą dla inspekcji transportu drogowego

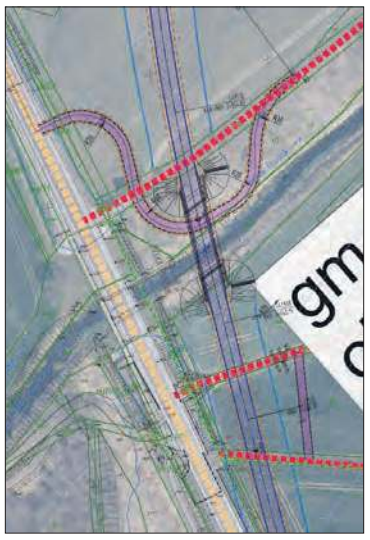

W tym wariancie przewidziano budowę nowego mostu na rzece Prudnik

miejsca odpoczynku podróżnych, mimo że brak jest takiego punktu na drodze krajowej nr 41 od granicy państwa (po stronie czeskiej obszerny parking istnieje bezpośrednio przy granicy w Bartultovicach).

Gmina Prudnik wiąże duże nadzieje z nową obwodnicą. Jak informował burmistrz Grzegorz Zawiślak, nowa droga pozwoliłaby czynić starania o pozyskanie od Skarbu Państwa nowych terenów pod inwestycje. Przesuwanie terminu realizacji zadania opóźnia ten proces. ■

PROPOZYCJE

Parking dla tirowców i przystanek kolejowy

Andrzej DEREŃ

W ramach konsultacji można składać wnioski do projektu. Skorzystałem z tej możliwości, składając dwa pisma. Pierwszy z wniosków dotyczy konieczności budowy miejsca odpoczynku podróżnych (MOP). Przy drodze krajowej prowadzącej od granicy państwa nie ma żadnego, profesjonalnego, dużego parkingu z toaletami dla dużych pojazdów ciężarowych, mimo że trasa ma charakter międzynarodowy. Tymczasem przy większości dawnych przejść granicznych taka infrastruktura istnieje po obu stronach granicy. W dobie niespokojnych czasów, kiedy kontrole graniczne coraz częściej są przywracane (zagrożenie terrorystyczne, epidemie, wojny) miejsca takie stają się niezbędne. Obszerny parking wyeliminowałby przy okazji problem kierowców parkujących swoje wielkie pojazdy w przypadkowych miejscach w Prudniku.

Drugi z wniosków dotyczy konieczności uwzględnienia planów powstania przystanku kolejowego w Lubrzy. Trzeba mówić o tym teraz, by w przyszłości nikt nie zarzucił, że na etapie projektowania obwodnicy, temat ten pominięto. Podstawą intencjonalną dla tego tematu jest przegłosowana kilka tygodni temu uchwała Rady Powiatu w Prudniku w sprawie utworzenia przystanku kolejowego w Lubrzy. ■

Najbardziej rozbudowane powiązanie dróg krajowych nr 40 i 41 w postaci wiaduktu i aż trzech rond

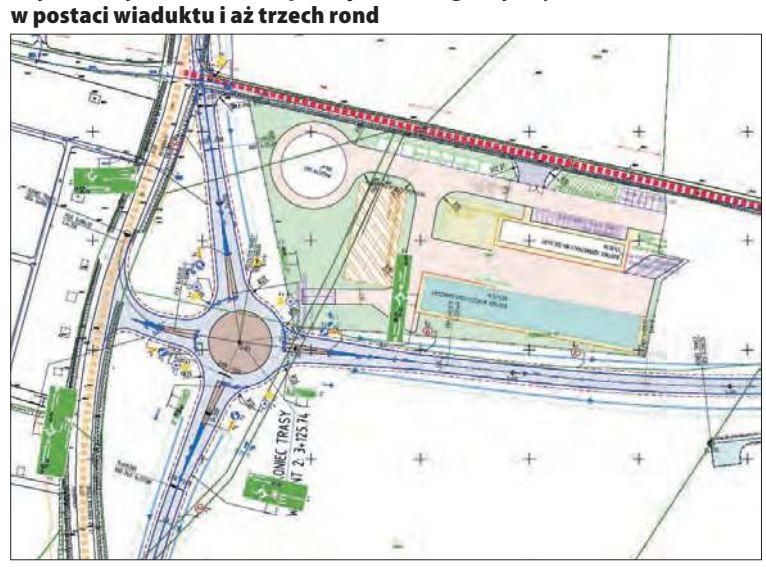

Bezpieczne powiązanie ul. Wiejskiej z obwodnicą wschodnią poprzez budowę ronda. Obok baza obwodu drogowego.

REKLAMA

eprasa.pl 8eb66c7747

WYWIAD

Pasja do żywiołu wody została mi do dziś

Kontynuujemy rozmowę z prudnicka poledancerką Agnieszką Ciąglewicz. Pierwszą część wywiadu opublikowaliśmy przed tygodniem.

Damian WICHER

ARCHIWUM PRYWATNE (4)

- Powiem szczerze, że zaczynając swoją przygodę z pole dance nawet nie myślałam o tym, że kiedyś to ja zostanę instruktorką.

Pole dance można uprawiać również na wysokim obcasie. Preferujesz taką formę zajęć?

- Owszem, można. Jestem szczęśliwą posiadaczką właśnie takich specjalnych butów do pole dance exotic, potocznie nazywamy je „szklankami", ponieważ są bardzo wysokie. Wcześniej zdarzało mi się chodzić na zajęcia z typowego tańca exo, było to super rozluźniające i nie ukrywam, że kiedyś jeszcze się wybiorę, natomiast w moim sercu na pierwszym miejscu jest pole sport oraz pole dance.

- Ogólnie lubisz szpilki?

- Uwielbiam szpilki i obcasy, mogłabym w nich chodzić codziennie (uśmiech).

- Przeszłaś drogę od kursantki do instruktorki. Gdzie udzielasz lekcji i jak to jest teraz stać po tej drugiej stronie?

- Powiem szczerze, że zaczynając swoją przygodę z pole dance nawet nie myślałam o tym, że kiedyś to ja zostanę instruktorką. Mimo że w studiu, gdzie sama trenuję nadal jestem kursantką, bycie po drugiej stronie bardzo się różni. Teraz to ja jestem odpowiedzialna za swoją grupę. Przede wszystkim, dziewczyny muszą wiedzieć, że mogą w pełni mi zaufać, w końcu oddają się w moje ręce. Aktualnie prowadzę trzy grupy podstawowe w jednym z piękniejszych obiektów w Polsce - Projekt Legionów w Prudniku. Na drugim piętrze budynku znajduje się strefa przeznaczona tylko i wyłącznie dla pań i dziewczyn uczęszczających na zajęcia pole dance. Z ręką na sercu przyznaję, że sala jest wyjątkowa, ciężko znaleźć taką drugą w okolicy, to wielki atut naszego miasta, że mamy takie miejsca tuż pod ręką!

- Mężczyźni też ćwiczą pole dance, są przedstawiciele płci przeciwnej w Twojej grupie?

- Niestety akurat w moich grupach, w których trenowałam mężczyzn nie było, ale miałam okazję wziąć udział w warsztatach, które prowadził chłopak, bardzo dobrze znany w społeczności pole dance Wojciech Ryczkowski. Niesamowicie uzdolniony, bardzo ciepły, uśmiechnięty, świetnie przekazujący wiedzę, byłam wprost oczarowana jego osobą oraz wiele wyniosłam z tych warsztatów. Niedługo po tym, miałam okazję uczestniczyć w treningu prowadzonym przez innego instruktora płci męskiej – Patryka Cichonia, również wspominam ten trening jako bardzo, bardzo udany! Chłopaki mają super podejście (uśmiech).

- Uczestniczyłaś też w warsztatach Magdaleny Karasińskiej, światowej klasy zawodniczki w pole sport. To chyba duży zaszczyt?

- Był to dla mnie ogromny zaszczyt i mogę śmiało powiedzieć, że jedno ze sportowych marzeń. Był to pierwszy raz, kiedy miałam okazję uczestniczyć na żywo w treningu prowadzonym przez Magdę i nie zawiodłam się, trening był pełen praktycznej wiedzy i bardzo ciekawych figur, jak również dynamicznych przejść, które teraz śmiało wykorzystuję przy swoich treningach. Magdalena Karasińska jest nie tylko niesamowitą zawodniczką sportową, ale przede wszystkim cudowną tancerką, jej ruchy są piękne, bardzo naturalne, jest do tego stworzona! Jest wprost fenomenem wśród tego sportu, ponieważ uprawia wszystkie trzy odłamy pole dance i w każdym potrafi zaskoczyć publikę. Nieustannie podwyższa swoje umiejętności. Wiele razy brała udział w programach telewizyjnych typu „Mam Talent". Wywalczyła brązowy medal w Mistrzostwach Świata Pole Sport we Włoszech (2021 r.). A to tylko dowiodło jej wspaniałych umiejętności i wiedzy, mierząc się z wieloma równie świetnymi zawodniczkami z całego świata.

Kurs ratownictwa wodnego zrobiłam w szkole policealnej dzięki Panu Sławomirowi Kożuszce, który od wielu lat również pasjonuje się wodą, pływaniem i ratownictwem wodnym.

- Sądzisz, że pole dance dołączy do rodziny olimpijskiej?

- Myślę, że prędzej czy później tak. Trzymam kciuki i mam szczerą nadzieję, że w ciągu kilku lat zmieni się to na korzyść. Byłby to niesamowity krok w stronę tej dziedziny, okaz docenienia ciężkiej pracy, wielu wyrzeczeń i trudu związanego z treningami oraz przełamanie typowych stereotypów odnośnie tej aktywności.

- Czy można skorzystać z Twoich usług poza szkołą tańca? Załóżmy, że organizator dni miasta chciałby urozmaicić plenerową imprezę poprzez pokazy pole dance...

- Na dzień dzisiejszy nie mam w planach wykonywać pokazów, ponieważ od zawsze bardzo stresowały mnie wystąpienia przed większą publicznością, natomiast nie zamykam się na takie propozycje, być może kiedyś zmienię zdanie (uśmiech).

- Kształciłaś się w Zespole Szkół Medycznych w Prudniku, uzyskując tytuł technik masażysta. Zdobyta wiedza przydaje się w życiu, pracujesz w zawodzie?

- Zgadza się, uczyłam się w Zespole Szkół Medycznych w policealnej klasie medycznej o profilu technik masażysta. Wspaniale wspominam te czasy, był to chyba najlepszy okres moich lat szkolnych. Trafiła mi się bardzo zgrana grupa na roku, wszyscy się ze sobą trzymaliśmy, a naszym wychowawcą był dr Sławomir Kożuszko, który jednocześnie był naszym prowadzącym wykładowcą od zajęć praktycznych i teoretycznych masażu – wspaniały, pomocny i posiadający wielką wiedzę człowiek, na którego do tej pory mogę liczyć. Szkoła wzbogaciła nas o ogrom wiedzy z tego właśnie kierunku, braliśmy udział w wielu praktykach, wystawach, wycieczkach, a nawet w programie Erasmus, gdzie został nam zorganizowany wyjazd na miesiąc do Berlina w celach nabycia praktyki zawodowej w innym państwie. Zawód masażysty jest w tych czasach bardzo cenny, dlatego uważam, że decyzja o pójściu do tej szkoły była trafna. Aktualnie nie pracuję w zawodzie na cały etat, natomiast zdarza mi się nawiązywać współpracę z zaprzyjaźnionym ośrodkiem rehabilitacyjnym jeszcze z czasów praktyk w „Medyku" i pomagać, gdy jest taka potrzeba i jeśli akurat ja też dysponuję wtedy czasem. Być może całkiem niedługo zajmę się masażem i rehabilitacją bardziej zawodowo, ale na razie nie chcę zdradzać nic więcej (uśmiech).

- Wiem, że od dzieciństwa pasjonujesz się pływaniem. Przynależałaś do jakiegoś klubu, brałaś udział w zawodach?

- To prawda. Mając 9 lat rodzice zapisali mnie do szkółki pływackiej, gdzie odkryłam zamiłowanie do pływania i wody. Zawsze chciałam pływać w klubie pływackim, czasem nawet rozmyślałam o tym jakby to było zajmować się tym zawodowo, natomiast w tamtych czasach w Prudniku nie istniał żaden klub, ani stowarzyszenie, więc chodziłam na basen rekreacyjnie tylko dla siebie. W szkole podstawowej kilka razy brałam udział w międzyszkolnych zawodach pływackich, natomiast nie były to jakieś większe zawody wojewódzkie, krajowe czy międzynarodowe. Jednak pasja do żywiołu wody została do tej pory.

- Posiadasz uprawnienia ratownika WOPR. To niezwykle odpowiedzialne zajęcie. A czy również stresujące?

- Kurs ratownictwa wodnego zrobiłam w szkole policealnej dzięki Panu Sławomirowi Kożuszce, który od wielu lat również pasjonuje się wodą, pływaniem i ratownictwem wodnym. To on zorganizował wspólnie z Dariuszem Krawcem kurs, w którym miałam okazję brać udział z wieloma innymi miłośnikami wody nad Jeziorem Turawskim oraz utworzył Drużynę Środowiskową WOPR Medyk Rescue Prudnik, do której aktualnie należę. Była to niesamowita przygoda, jak również wyzwanie, ponieważ udział w takim kursie to nie tylko zabawa, ale przede wszystkim bardzo dużo nauki, wiedzy teoretycznej oraz praktycznej w wodzie, wiele godzin zajęć, akcji, oraz technik udzielania pomocy poszkodowanym w wodzie. Bycie ratownikiem WOPR to przeolbrzymia odpowiedzialność, z której nie każdy zdaje sobie sprawę, to przede wszystkim dbanie o bezpieczeństwo osób przebywających nad wodą, oczywiście wiąże się z tym wiele stresu, ponieważ niejednokrotnie podczas akcji ratowniczych wszystko dzieje się szybko i nasza reakcja musi być natychmiastowa, w końcu chodzi tu o życie ludzkie.

- Doświadczyłaś już sytuacji, kiedy trzeba było ratować człowieka i liczyła się każda sekunda?

- Jako ratownicy staramy się zapobiegać sytuacjom, gdzie może dojść do nieszczęścia, natomiast nie zawsze da się uniknąć niepożądanemu przebiegu zdarzeń. Tak, osobiście zdarzyło mi się udzielać pomocy kilkukrotnie osobom, które nie potrafiły pływać, w większości przypadków były to dzieci, natomiast całkiem niedawno wraz z kolegą z pracy wyciągaliśmy z wody również dorosłą osobę – panią, która wypłynęła na głęboką wodę i spanikowała – na szczęście wszystko skończyło się dobrze, nawet nie zdążyła „napić się" wody, nie trzeba było również udzielać pierwszej pomocy. Takie sytuacje mogą zdarzyć się w każdym momencie, dlatego zawsze musimy być czujni, nawet gdy znamy kogoś bardzo dobrze i wiemy, że świetnie pływa. Nad wodą dzieją się różne wypadki, nie tylko brak umiejętności pływania.

- Zdarza się, że mężczyźni symuluje zagrożenie, licząc na rychłą „pomoc" pani ratownik... ?

- Niestety kilka razy miała miejsce taka sytuacja, natomiast od razu mogłam poznać, że jest to w formie żartu, głupiego, dość nierozsądnego, który niepotrzebnie dekoncentruje mnie od potencjalnego ryzyka niezauważenia kogoś, kto tej pomocy rzeczywiście może potrzebować. Zawsze w takich sytuacjach wyjaśniam takim panom jak nieodpowiedzialne są takie żarty i jakie ryzyko ze sobą niosą.

- Jak Polacy zachowują się nad wodą? Lekkomyślność, brawura, alkohol – to wciąż główne grzechy?

- Aktualnie pracuję na basenie zamkniętym, gdzie spożywanie alkoholu

eprasa.pl 8eb66c7747

- Pasją podróżowania zaraziła mnie moja mama, która uwielbia podróże i od najmłodszych lat jeździliśmy z rodziną co roku na wczasy, najczęściej w góry lub nad morze, najpierw Bałtyckie, później za granicę.

nie wchodzi w grę zgodnie z regulaminem obiektu, natomiast wiem, że są miejsca typu jeziora, gdzie w plażowych barach alkohol jest obecny i często to on jest powodem głupstw, to jest największe zagrożenie. Z własnego doświadczenia w pracy na basenach krytych i otwartych mogę podać najczęstszy grzech osób korzystających z kąpielisk – to skakanie do wody mimo wyraźnego zakazu wynikającego z regulaminu basenu, oznak, banerów oraz norm głębokości wody. Większość użytkowników basenów ma nas za wrogów, bo ratownicy przeszkadzają w dobrej zabawie, natomiast my nie robimy tego złośliwie, tylko dla dobra i bezpieczeństwa, ponieważ takie swawolne skoki do wody mogą prowadzić do naprawdę dużych ubytków zdrowotnych.

- Kibice koszykarskiej Pogoni mogą kojarzyć Twoją osobę z zespołem…

- W czasie nauki w „Medyku" miałam okazję odbywać praktyki zawodowe również z naszą koszykarską drużyną, była to niesamowita przygoda! Wraz z innymi koleżankami i kolegami z roku prowadziliśmy rehabilitacje, odnowę biologiczną i masaże dla naszych koszykarzy, oczywiście wszystko pod okiem naszego głównego prowadzącego – Sławomira Kożuszki. Oprócz tego, że działaliśmy w Prudniku i byliśmy obecni na każdym meczu w razie potrzebnej pomocy, to również zdarzało się, że jeździliśmy z Pogonią na mecze wyjazdowe. Był to rok pełen doświadczenia, w końcu porządnie wymasować zawodnika, który ma średnio 2 metry wzrostu to nie lada wyczyn, nasze ręce bardzo się wzmocniły, a siła zwiększyła (uśmiech).

- Pozostał sentyment do Pogoni, bywasz na meczach?

- Oczywiście mam wielki sentyment do prudnickiej Pogoni, mimo że od tamtej pory drużyna trochę się zmieniła. Z niektórymi chłopakami, którzy zostali, mam sporadyczny kontakt, bardzo miło wspominam praktyki z Pogonią, był to super okres (uśmiech). Co jakiś czas wpadam na mecz, żeby pokibicować i mocno trzymam za nich kciuki.

- To prawda, że nie spożywasz mięsa?

- Tak, to prawda. Od najmłodszych lat nie byłam koneserem mięsa – nigdy za nim nie przepadałam, ani nie miałam chęci spożywać, więc podjęcie tej decyzji nie było dla mnie trudne. Natomiast będąc dzieckiem raz na jakiś czas musiałam nieco zjeść, bo wiadomo – jest to najprostszy sposób na przyswojenie białka, które jest niezbędne do prawidłowego funkcjonowania organizmu. Jednak unikałam mięsa jak mogłam – gdy tylko rodzice nie patrzyli (uśmiech).

- Co Cię skłoniło do tej decyzji?

- Od zawsze zdawałam sobie sprawę, że mięso nie bierze się znikąd, że cierpią na tym niewinne istoty, a z racji tego, że jestem bardzo wrażliwą osobą na krzywdę innych, zarówno ludzi, jak i zwierząt, nie chciałam brać udziału w tej procedurze. Jestem bardzo wdzięczna rodzicom, przede wszystkim mamie, za uszanowanie mojej decyzji i nie zmuszanie, abym zmieniła zdanie, i wymyślanie przeróżnych dań bezmięsnych. Przez początkowe lata jako dziecko – jak już powiedziałam – raz na kilka miesięcy lub jeszcze rzadziej zdarzało mi się zjeść jakąś małą porcję mięsa, natomiast aktualnie od około 7 lat nie jem go wcale. Ograniczam również do minimum produkty mleczne, by jak najmniej przyczyniać się do krzywdy niewinnych istot. Uważam, że każdy z nas ma prawo do życia, a w szczególności bez bólu, strachu i na wolności – nie w małej, ciasnej klatce bez dostępu do świata, słońca, nieba i świeżego powietrza.

- Co w takim razie znajduje się w Twoim jadłospisie, czym zastępujesz produkty mięsne?

- Trudno w kilku słowach opisać cały mój jadłospis, natomiast występuje w nim bardzo dużo makaronów, ryżu i różnego rodzaju kaszy, przeróżnych sosów warzywnych, sałatek, zup, owsianek, jogurtów wegańskich, no i oczywiście owoców i warzyw. Mięso zastępują mi roślinne zamienniki, które również posiadają w sobie białko, np. soja, soczewica, ciecierzyca. Tak naprawdę w tych czasach mogę jeść wszystko to, co inni, jeśli mam ochotę na pizzę to jem, ale wersję wegańską, z samymi warzywami. Obecnie w marketach znajdziemy stoiska oferujące przeróżne produkty roślinne, które w smaku mogą nawet przypominać mięso, wybór jest ogromny i każdy może spróbować, jeśli tylko ma takie chęci. Ja osobiście w swoich posiłkach nie szukam smaku mięsa.

- W czasie nauki w „Medyku" miałam okazję odbywać praktyki zawodowe również z naszą koszykarską drużyną, była to niesamowita przygoda!

- Podobno lubisz podróże. Jakie miejsca udało Ci się zwiedzić?

- Pasją podróżowania zaraziła mnie moja mama, która uwielbia podróże i od najmłodszych lat jeździliśmy z rodziną co roku na wczasy, najczęściej w góry lub nad morze, najpierw Bałtyckie, później za granicę. Stąd też uwielbiam wodę, pierwszy raz nad morzem byłam mając rok. Kiedy zaczęłam dorastać, przyłapałam się na tym, że nie mogę długo wytrzymać osiadając w jednym miejscu, dlatego co jakiś czas bardzo lubię wyrwać się gdzieś, jak do tej pory udało mi się odwiedzić Hiszpanię, Francję, Niemcy, Czechy, Chorwację, Grecję, Włochy, Bułgarię i Turcję oraz wiele pięknych miejsc w naszej Polsce. O podróżach mogłabym rozmawiać całe dnie i noce.

- Dokąd chciałabyś pojechać?

- Nie jestem w stanie podać jednego miejsca, więc wymienię ich trochę (uśmiech). W przyszłości bardzo chciałabym odwiedzić Afrykę, w szczególności Kenię, Tanzanię i RPA. Z krajów azjatyckich wybrałabym Tajlandię, Indonezję, Filipiny, Indie i Malezję. Nowy York, Nowy Orlean, San Francisco, Los Angeles, Las Vegas, Miami, Texas – to z kolei miejscowości z „listy życzeń" w USA. Moim wielkim marzeniem są także Kuba, Hawaje i Portoryko. Nie mogę też nie wspomnieć o państwach w Ameryce Południowej takich jak Brazylia, Wenezuela i Kolumbia, które również należą do wielkiej chęci odwiedzenia. Australia kusi spróbowaniem surfingu (uśmiech). Niestety teraz w czasach pandemii Covid-19 podróżowanie jest trochę utrudnione, natomiast mam nadzieję, że szybko się to zmieni.

- Gdyby „złota rybka" mogła spełnić Twoje trzy życzenia, o co byś poprosiła?

- Przede wszystkim o zdrowie dla siebie, całej mojej rodziny i wszystkich bliskich. Aby na świecie nie było zła, przemocy, nienawiści i wojen, żeby wszyscy ludzie wzajemnie szanowali siebie, zwierzęta i przyrodę. Poprosiłaby też o dom z dużym ogrodem w środku lasu z daleka od gwaru miasta (uśmiech).

- I tego Ci życzę. Dziękuję za rozmowę.

- Ja również dziękuję i pozdrawiam wszystkich czytelników „Tygodnika Prudnickiego". Z tego miejsca chciałabym serdecznie zaprosić was, drogie kobietki do „Projektu Legionów", mam nadzieję, że znajdziecie tu wiele korzyści dla siebie, nie tylko pole dance, ale też jogę, zajęcia rehabilitacyjne, fru bungee, fitness i wiele innych. ■

Z PORADNIKA DIETETYKA (4)

Mleczne problemy…

Karolina SIENKIEWICZ

Coraz więcej osób zmaga się z nietolerancją laktozy występującej m.in. w mleku krowim. Z doświadczenia z pracy z pacjentem wiem, że głównymi objawami nietolerancji białek mleka mogą być m.in. dolegliwości żołądkowo-jelitowe. Dolegliwości te mogą występować w formie: biegunki, zaparć, bólów brzucha, czy wzdęć. Należy sprawdzić przyczynę złej formy u pacjenta, który uskarża się na tego typu nieprzyjemności. Przede wszystkim przyjrzeć się istocie białek mleka w diecie. Zmiana w odżywianiu, polegająca na eliminacji produktów mlecznych w jadłospisie jest, pierwszorzędnym działaniem ku lepszemu samopoczuciu.

Chcąc zachęcić Państwa do zmian, polecam sprawdzony przepis na roślinne mleko migdałowe. Napój jest bogaty w białko i wapń. Ponadto zawiera witaminy, minerały i zdrowe tłuszcze pochodzące z migdałów. ■

Skład:
- 2 szklanki surowych migdałów ze skórką
- 4 szklanki przegotowanej wody

Przygotowanie:
Orzechy namoczyć w dużej ilości zimnej wody przez ok. 12 godzin. Namoczone migdały odcedzić i umieścić w mikserze lub blenderze. Następnie dodać 4 szklanki wody i dokładnie zmiksować. Zmiksowane migdały przecedzić przez gazę i przelać do szklanej butelki. Gotowy napój może być przechowywany w lodówce ok. 3 dni. Tak przygotowane mleko migdałowe można stosować w kuchni jako zamiennik znanego nam mleka. Smacznego!

Autorka jest psychodietetykiem

INWESTYCJE

Windą do poradni

Firma Zbigniewa Dwornickiego z Radostyni (gmina Biała) wygrała przetarg na „dobudowę windy osobowej wraz z szybem" do budynku administracyjnego przy ul. Parkowej w Prudniku. Oferent zaproponował cenę 349 tys. zł. Pozostałe dwa przedsiębiorstwa startujące w przetargu (z Mazowsza) zażyczyły sobie 517 tys. i 834 tys. zł.

Przypomnijmy, że do opuszczonego przez Wydział Geodezji i Kartografii Starostwa Powiatowego obiektu przeniesiona zostanie Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna. (w) ■

eprasa.pl 8eb66c7747

DAMIAN WICHER

PRUDNIK

To już wiosna!

W niedzielę (20 marca), o godz. 16.33 rozpoczęła się astronomiczna wiosna, z kolei w poniedziałek nadeszła wiosna kalendarzowa. Wydarzenie świętowały podczas spaceru między innymi przedszkolaki z prudnickiej „Czwórki". (w)

MENU terazprudnik.pl/smacznie/akacja

MENU wkrótce

MENU https://www.restaurace-western.cz/pl/stala-nabidka/

MENU WKRÓTCE

MENU terazprudnik.pl/smacznie/pierogi

MENU terazprudnik.pl/smacznie/hana

eprasa.pl 8eb66c7747

Krajobrazy

MAGAZYN WIEŚCI GMINNYCH

WYWIAD

W Racławicach jest wszystko, czego potrzeba do szczęścia

Stanisław Stadnicki finalizuje przygotowanie do druku książki o historii Racławic Śląskich. Będzie to pierwsze tak obszerne polskojęzyczne opracowanie o tej największej na ziemi prudnickiej miejscowości wiejskiej.

Rozmawia Andrzej DEREŃ

Jeśli chcesz się czegoś dowiedzieć o historii i teraźniejszości Racławic Śląskich, to musisz skontaktować się ze Stanisławem Stadnickim. To właściwie stwierdzenie i wyjaśnienie, dlaczego akurat ty jesteś autorem książki. Skąd pomysł na książkę i kiedy zaistniał?

- O tym, że kiedyś wydam książkę opisującą Racławice Śląskie wiedziałem już 20 lat temu. Wtedy rozpocząłem zbieranie materiałów na temat mojej rodzinnej wsi. Nie wiedziałem tylko, kiedy książka zostanie wydrukowana. Nigdy nie było dobrego momentu. Cały czas uważałem, że materiału jest za mało, że książka będzie za krótka, cały czas ktoś wysyłał nowe i ciekawie źródła. W końcu doszedłem do wniosku, że to trwa już za długo i pora zakończyć pracę. W 2022 roku przypada formalne 770-lecie istnienia Racławic Śląskich i zdecydowałem, że książkę wydam w tym roku dla podkreślenia tego jubileuszu. To, że udało mi się zebrać tak ciekawy materiał i napisać z tego książkę daje mi wiele satysfakcji.

- Jakiego typu jest to publikacja? Monografia? Książka popularnonaukowa?

- To połączenie kilku gatunków. Starałem się przedstawić historię wsi w formie monografii: najdokładniej i najbardziej szczegółowo jak tylko się da, ale w książce będzie też sporo informacji o ogólnym kontekście historycznym opisywanych wydarzeń, sporo wspomnień, informacji krajobrazowych.

- Kiedy książka dostępna będzie w sprzedaży i jaka będzie jej cena?

- Najpóźniej książka powinna trafić do sprzedaży w sierpniu tego roku. Taki jest plan. Biorąc pod uwagę same koszty itp., to trzeba powiedzieć, że tańsza niż 70 złotych za egzemplarz, to książka niestety nie będzie. W ciągu ostatnich 12 miesięcy sam koszt papieru zmienił się w górę o 40 procent! Im później książka trafi do druku, tym będzie droższa. Nawet takie nazwijmy to lokalne wydanie musi mierzyć się z inflacją i rosnącymi kosztami wszystkiego. Zależy mi, aby wydać to na dobrym papierze, w fajnym formacie i oprawie, ale na przykład sama twarda okładka zwiększa koszt druku o kilka, kilkanaście procent. Ostateczny kształt książki, to będzie kompromis pomiędzy kosztami jej wydania, a zawartością.

Okładka książki

- Ile będzie miała stron? Będą ilustracje?

- Dziś sam tekst ma 300 stron pisanych tzw. maczkiem w formacie A4. Zdjęć, które są ciekawe i nadają się do książki jest 200. Kiedy ostatecznie ustalę format książki i liczbę stron, to będę dopasowywał tekst i wybierał zdjęcia.

- Wydawanie książek nie jest dziś ani proste, ani tanie. Jak udało ci się znaleźć środki na druk?

- Koszty druku zostaną pokryte przede wszystkim z moich oszczędności. Książka będzie wydana w ramach tzw. self-publishing: sam tworzę treść, sam składam, sam wydaję. Na pewno będę prosił firmy, może samorządy o jakieś wsparcie, na przykład sfinansowanie pewnej części druku, bo to sprawi, że książka będzie mniej kosztować czytelnika. Nie jestem i już nie będę zwolennikiem finansowania druku książki z jakichś projektów i rozdawania publikacji potem za darmo. Ja sam przekonałem się (być może inni autorzy mają inne zdanie), że to najgorsze, co może spotkać twórcę. Kiedy w 2015 roku byłem współautorem pewnej książki finansowanej z projektu, to ludzie chętnie przyszli odebrać darmowe egzemplarze, ale już szkoda było im zostać 15 minut i posłuchać o tym, ile trudu wymagało jej napisanie. Jestem zdania, że zapłata za książkę, to nagroda za ciężką pracę dla autora i wydawcy. To forma okazania szacunku ze strony czytelnika dla autora. Oczywiście zdaję sobie sprawę z realiów rynku. Książka nie jest pisana dla szczytu list wydawniczych. Ma się sprzedać i trafić do czytelników, którzy tak, jak ja kochają Racławice. Liczba sztuk będzie bardzo, ale to bardzo ograniczona. Takie książki, to swego rodzaju lokalne białe kruki. Ich druk kosztuje sporo, same sporo kosztują, ale jest ich malutko w obiegu i szybko znikają z rynku. Tak mam nadzieję będzie tym razem. Druk takiej książki, tak szczegółowej i zaskakującej, to wielkie wydarzenie, być może jednorazowe i jedyna szansa na to, aby taką książkę po prostu mieć.

- Racławice to największa miejscowość wiejska ziemi prudnickiej, czy jej historia jest równie bogata?

- Chcę, aby lektura książki była dla czytelników tak wspaniałym przeżyciem, jak dla mnie było jej napisanie. Historia Racławic jest pasjonująca. To czasy kolonizacji, czasy wojen husyckich, czasy najazdów, czasy wojen ze Szwedami, czasy wojen śląskich i III powstania śląskiego. To dzieje znaczącej i ogromnej parafii, do której przed wojną jako dziecko pielgrzymował późniejszy biskup Alfons Nossol! To losy przywiezienia z Kresów Wschodnich obrazu Matki Boskiej Buszczeckiej, które w książce opisywane są na podstawie oryginalnego pamiętnika napisanego przez niemieckiego oficera (bohatera, który z ks. Zającem uratował ten obraz)! Ks. Zając nie spisywał wspomnień. Bał się, ponieważ był szpiegowany przez SB, gdyż posiadał lub mógł posiadać ogromną wiedzę o zakonspirowanych członkach Armii Krajowej. W książce jest przedstawiony ciekawy wątek dotyczący pogrzebu ks. Zająca. Jeden ze świadków twierdzi, że jego grób w Racławicach jest pusty i pokazał mi zdjęcie przedstawiające tego kapłana wykonane rzekomo kilka lat po pogrzebie. Smaczku sprawie dodaje fakt, że z pogrzebu ks. Zająca zachowało się mnóstwo fotografii i na każdej trumna jest zamknięta. Przed śmiercią ks. Zając miał być torturowany w prudnickim więzieniu.

- Co w przeszłości determinowało rozwój Racławic? Jak to się stało, że miejscowość demograficznie dorównywała miastom?

- Już od początku istnienia była to duża wieś. W dawnych czasach miała ponad 80 gospodarstw, a mówimy o końcu średniowiecza. Jednak to chyba budowa kolei przyczyniła się do największego wzrostu liczby mieszkańców. Nie jest możliwe oszacowanie tego, jak dużo ludzi zatrudniał na początku XX wieku lokalny węzeł kolejowy, ale to liczba trzycyfrowa. Samo zbudowane ponad 100 lat temu osiedle kolejowe mogło dawniej zamieszkiwać kilkaset osób. Tylko na terenie sołectwa jest tyle mostów i wiaduktów kolejowych ile na całej linii na odcinku od Racławic do Koźla!

Zachowane plany rozbudowy wsi udowadniają, że kolejne osiedla miały powstawać w okolicy dworca kolejowego. Racławice miały się poszerzać na północny zachód. Przed II wojną światową wieś zamieszkiwało ponad 3,5 tys. ludzi, a mało znanym faktem jest to, że po II wojnie, kiedy krótki czas mieszkali tutaj Polacy i Niemcy, to ludzi było ponad 5 tysięcy.

- Co ciebie zaskoczyło przy zgłębianiu historii Racławic? Natrafiłeś na nieznane dotychczas tajemnice?

- Zaskoczyła mnie najdawniejsza historia. Przez pierwsze dziesięciolecia istnienia osady Racławice nigdy nie należały do szeroko pojętej ziemi prudnickiej czy głogóweckiej, a były wyraźnie pod wpływem morawskim i ogólnie czeskim. Zresztą za założyciela wsi uważa się biskupa z Ołomuńca. Przez długi czas szukałem źródła, książki, czegokolwiek, co chociaż sugerowałby zależność w dawnych dziejach Racławic od Głogówka lub Prudnika, albo konkretnie od jakiegoś księstwa i nic. Okoliczne wsie jak na przykład Klisino, Szonów, Kazimierz mają dobrze udokumentowanych lokatorów (byli to rycerze, zakonnicy, sołtysi). Wiadomo, gdzie i do kogo te wsie należały, a Racławice na początku były częścią enklawy osobłoskiej i to jest zaskakujące. Wszelkie odpisy dokumentów kościelnych dla Racławic dokonywano w Osobłodze. Pierwsze wieki historii Racławic, to zawsze teren sporny, graniczny, typowe pograniczne bez konkretnego pana i władcy. Teren, który chętnie i bez skrupułów można było sprzedać lub dać komuś w zastaw.

- Książka zawierać będzie opisy mniej lub bardziej znanych, a pewnie i nieznanych, obiektów i miejsc w Racławicach i okolicach. Zdradź naszym czytelnikom jedno z takich miejsc i opisz je krótko.

Ciąg dalszy na str.14

ARCHIWUM PRYWATNE

Stanisław Stadnicki: - Nie jestem i już nie będę zwolennikiem finansowania druku książki z jakichś projektów i rozdawania publikacji potem za darmo. Ja sam przekonałem się (być może inni autorzy mają inne zdanie), że to najgorsze, co może spotkać twórcę.

eprasa.pl 8eb66c7747

DZIEŃ SOŁTYSA

Bardzo różnie traktowany

W całej Polsce jest ich około 40 tysięcy. W gminach powiatu prudnickiego jest blisko 80. Pamięć o ich istnieniu miała różne odbicia.

Marek KARP

Głogówek sołtysów ze swoich 25 sołectw zaprosił na spotkanie z burmistrzem i przedstawicielami gminnego samorządu do ratusza. W sympatycznej atmosferze, w dobrych - co podkreślano - humorach, przy kawie i ciastkach tak się dobrze gawędziło, że nawet rozchodzić się goście nie chcieli. A wspominano nie tylko o codziennych sprawach wsi, ale też o nowych wyzwaniach, jakie stoją przed lokalnymi społecznościami. Wszyscy uczestnicy otrzymali listy okolicznościowe z życzeniami i drobne upominki.

Podobnie, choć może skromniej było w Prudniku, gdzie jednak dla stworzenia luźniejszej - takiej pozaurzędowej atmosfery - spotkanie wyznaczone zostało w lokalu. W niewielkim składzie (jedna osoba chora, a Wierzbiec pozostaje bez sołtysa) więc ośmioosobowym składzie. Rozmowy były i robocze i świąteczne, tradycyjnie z kawą, ciastkiem, życzeniami i drobnymi upominkami. Do 11 lubrzańskich sołtysów gmina wysłała indywidualne życzenia, a Biała, uznając, że są w tym momencie inne priorytety i sprawy ważniejsze, ograniczyła się do ogólnych życzeń na stronie internetowej, zakładając jednak takie spotkanie (jak to dawniej bywało) w przyszłości.

Z okazji Dnia Sołtysa (oficjalnie 11 marca) odbyła się też gala wojewódzka w Muzeum Piastów Śląskich w Brzegu, pod patronatem Marszałek Sejmu RP Elżbiety Witek, zorganizowana przez Opolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Łosiowie i posłankę PIS do Sejmu RP Violettę Porowską z udziałem zaproszonych sołtysów. Podczas gali wręczone zostały honorowe odznaki „Zasłużony dla rolnictwa" przyznane przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Na wniosek Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego, którym kieruje Monika Kozaczek, z powiatu prudnickiego wytypowana i uhonorowana odznaką została Alicja Zawiślak - od 19 lat sołtys Czyżowic.

Znalazła się w gronie 13 wyróżnionych sołtysów z Opolszczyzny. Jest radną oraz członkiem zarządu powiatu, a w swoim środowisku, od 30 lat (!) sprawuje funkcję prezesa miejscowej jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej. Aktywność i zaangażowanie pani Alicji w pracę społeczną znane i doceniane są w skali powiatu i województwa od wielu lat, szczególnie - również przez działalność KGW - za dbałość o zachowanie i promocję dziedzictwa kulturowego i kulinarnego oraz tradycji lokalnej społeczności. - Było miło, mówi pani sołtys o wrażeniach z gali, a w losowaniu upominków nawet trafiłam na plecak i ozdobne drzewko. W tym tygodniu, z inicjatywy KGW i Rady Sołeckiej, zbieramy się i lepimy pierogi (kresowe, ukraińskie, ale nie ruskie) dla uchodźców. Tak liczymy, że 3-4 tysiące zamrozimy i dostarczymy do schroniska. Pierwszą porcję, a jak będzie trzeba to i następną. My pierogi, inne wioski może bigos? Mamy też - dodaje pani prezes - czas sprawozdawczy w OSP i jako strażacy, z własnych funduszy też przekazujemy uchodźcom finansowy zastrzyk - tysiąc złotych.

Wracając do gali, to w różnych wystąpieniach zwracano uwagę, że funkcja sołtysa, to jedna z najstarszych funkcji społecznych w kraju, a jej historia sięga średniowiecza. O roli sołtysa mówili i życzenia składali m.in. Violetta Porowska i Mariusz Litwinowicz - dyrektor OODR w Łosiowie. Mówiono i podkreślano, że sołtysi to najważniejsze osoby we wsi i należy je doceniać, czego dowodem były też upominki i przyznane medale. ■

GMINA PRUDNIK

Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawiślak, z sołtysami z gminy

OODR

Na wojewódzkiej gali, wśród wyróżnionych sołtysów Alicja Zawiślak (rozpoznawalna, piąta od prawej). Nagrodzeni również zostali sołtysi z gminy Korfantów: Bogdan Bieda (Pleśnica) oraz Jerzy Gęsiewicz (Ścinawa Mała)

WYWIAD

W Racławicach jest wszystko, czego potrzeba do szczęścia

■ Ciąg dalszy ze str.13

- Na początku XX wieku miejscowy nauczyciel Józef Pfeifer w gazecie głogóweckiej publikował opisy ciekawych miejsc Racławic Śląskich. Jego lista liczyła aż 70 pozycji. Przygotowałem taką listę na nowo. Sprawdziłem, czy wszystkie dawne i nieznane miejsca istnieją i dodałem nowe pominięte wtedy przez Pfeifera lub nowoutworzone miejsca. 20 lat temu odwiedził mnie pewien Niemiec. Zostawił listę Pfeifera z nazwami miejsc i mapę, na której wskazał, gdzie szukać tych miejsc. Ich odnalezienie było wspaniałą przygodą, coś jak poszukiwanie skarbów.

Obecnie lista ma aż 130 pozycji i do każdej przygotowałem bardzo szczegółowy opis. Być może wraz z książką wydam mapę, w której zaznaczone zostaną te lokalizacje i będzie można je samemu spróbować odnaleźć. Pewne obiekty widać w centrum wsi, ale inne można znaleźć tylko z pomocą wskazówek.

Podam może losowo wybrane dwa miejsca. Góra Winowa: jedyne wzniesienie w okolicy Racławic, w którym dało się uprawiać winogrona (ze względu na nasłonecznienie i położenie). Winogrona próbowali uprawiać osadnicy z Frankonii oraz Turyngii, ponieważ tam tradycja uprawy miała bogatą historię. Słup Franciszka: paliki graniczne wbijane na granicy pól należących do hrabiego Oppersdorffa. Do dziś na terenie Racławic został tylko jeden, ale w gminie Głogówek można ich naliczyć kilka.

- Z czym miałeś największą trudność przy pisaniu? Może jakieś rozbieżne informacje źródłowe? Brak danych?

- Nikomu nie udało się ustalić faktycznej daty powstania kościoła i na dobrą sprawę są rozbieżne zdania na temat tego kiedy faktycznie nastąpiło założenie, czyli lokacja osady Rozlawic (dzisiejszych Racławic Śląskich). Kiedy świątynia miała co najmniej 300 lat, to we wsi wybuchł konflikt pomiędzy protestantami i katolikami, którego nie dało się zażegnać przez dwa lata. Podejrzewam, że wtedy celowo zniszczono cenne dokumenty dotyczące katolickiej historii parafii i ogólnie dokumenty dotyczących początków wsi.

Dzięki temu, że prowadzę stronę internetową Racławic otrzymałem z Niemiec setki zdjęć, artykułów, rękopisów lub wspomnień dotyczących mojej wsi. Bardzo dużo materiałów zostało nadesłanych przez dzisiejszych wnuków tych Niemców, którzy w 1946 roku musieli opuścić swoją rodzinną wieś.

- Gdybyś miał możliwość podróży w czasie, to do jakiego momentu w historii Racławic chciałbyś się cofnąć?

- Historię Racławic dzielę na dwa okresy: niemiecki do 1945 roku i polski po 1945 roku. Jeżeli chodzi o polskie czasy, to żyję w najlepszym momencie historii wsi. Zdążyłem nacieszyć się świetnością kolei i widziałem oraz podróżowałem tutaj takimi pociągami, o których młodsze pokolenie nawet nie słyszało. Teraz w Racławicach jest wszystko, czego trzeba do szczęścia i mieszkają tutaj wspaniali ludzie. Jeżeli miałbym się cofnąć w czasie do dziejów niemieckich, to wybrałbym rok 1910 z prostego powodu: najlepszy rok w dawnej historii Racławic. Przed wojnami, przed gigantyczną inflacją, a po rozbudowie kolei, po budowie pięknych brukowanych dróg i w czasie największej prosperity. Na początku XX wieku ludzie w Racławicach stali się po prostu bardzo bogaci. W wielu domach dobudowano dodatkowe piętra, otwarto nowe gospody i sklepy.

- Dziękuję za rozmowę i życzę finalizacji wydawniczego przedsięwzięcia. ■

RACŁAWICE ŚLĄSKIE

Kiermasz dla Kacpra

Dochód z Kiermaszu Wielkanocnego organizowanego w niedzielę 10 kwietnia w Racławicach Śląskich przeznaczony zostanie na rehabilitację Kacpra Piaseckiego, który choruje na dystrofię mięśniową.

Kiermasz odbędzie się w godz. 10.00 – 14.00 na placu obok kawiarni „Amazonka". Organizatorzy serdecznie zapraszają. (d) ■

Zyski z kiermaszu przeznaczone zostaną na rehabilitację Kacpra

eprasa.pl 8eb66c7747

Reklamaogłoszenia

REKLAMA tel. 601 268 421, 77 436 28 77 reklama@tygodnikprudnicki.pl

OGŁOSZENIA DROBNE

USŁUGI

■Usługi Tapicerskie - renowacje krzeseł, foteli, kanap, itp. Duży wybór tkanin. Tel: 696 951 402. (9/22)

BUDOWLANE

■USŁUGI BUDOWLANO-REMONTOWE. TEL: 794 410 717. (22/22)

■Usługi budowlane typu gładź, malowanie, tynki, murowanie - Prudnik i okolice. Kontakt - 721 344 169. (30/22)

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ NIERUCHOMOŚĆ

■Kupię budynek mieszkalny w Głogówku do małego remontu. Tel. kom. 602 65 66 75. (1/22)

■Kupię za gotówkę mieszkanie w Prudniku do remontu 608539204

WYNAJMĘ MIESZKANIE

■WYNAJEM MIESZKAŃ W PRUDNIKU, TEL. 606 479 229. (32/22)

■Wynajmę mieszkanie, ul. Wyszyńskiego, 48 m2, 2 pokoje. Tel: 602 267 076 lub 602 446 409. (33/22)

SZUKAM DO WYNAJĘCIA

■Dwa ukraińskie małżeństwa (60+) wynajmą mieszkanie, 2-3 pokoje, umeblowane – Prudnik, Nysa i okolice. Płatność pół roku z góry! Tel: 502 362 640. (39/22)

GARAŻE

DO WYNAJĘCIA

WARSZTATY SAMOCHODOWE, GARAŻE, POW. MAGAZYNOWEJ

o pow. od 18 – 500 m2. monitorowanym i dozorowanym w Prudniku

692 326 417

ROLNICTWO

■Sprzedam: Dojarkę bezprzewodową ALFA LAVAL – 3 aparaty udojowe + konew, Chłodnię ALFA LAVAL 600 l, Sianokiszonkę w balonach i Prasę do sera. Tel: 533 535 893. (35/22)

SPRZEDAM

■Sprzedam miejsce na cmentarzu w Prudniku (sektor 15) wraz z murowanym, piętrowym grobowcem. Tel: 601 431 980. (14/22)

■Sprzedam działkę rekreacyjną (ROD) w Prudniku. 7000 PLN. Tel: 721 022 319. (15/22)

■Sprzedam działkę nr 85 na Kompleksie XXX-lecia. Tel. 77 436 22 26. (25/22)

■Sprzedam działkę rekreacyjną z altaną i doprowadzoną wodą. Kompleks „Słoneczny" działka nr 22. Tel: 665 013 953. (38/22)

TAL-BUD
Partner Handlowy OKNOPLAST
Prudnik, Plac Zamkowy 8
tel. 77 436 55 61

NAUKA

■www.naukaplywania.prudnik.pl, tel 664 770 969 (6/22)

■Nabór na Kurs Młodszego Ratownika WOPR i szkolenie Ratowników Wodnych MSWiA. Rozpoczęcie kursu 23.04.2022. Tel. 664 770 969 – Instruktor Ratownictwa Wodnego Krzysztof Kasprzyszyn. (26/22)

■Nabór na Kursy Sternika Motorowodnego PZMiNW. Tel. 664 770 969. Instruktor Motorowodny Krzysztof Kasprzyszyn. Rozpoczęcie kursów 8.05.2022 i 29.05.2022. (27/22)

MOTORYZACJA

KUPIĘ KAŻDEGO MERCEDESA SPRINTERA / KACZKĘ 531-666-333

KUPIĘ KAŻDĄ TOYOTĘ 531-666-333

PRACA

■Praca dla Opiekunów osób starszych w Niemczech – ubezpieczenie i wysokie zarobki – PRO-SENIOR (KRAZ 6933) – Tel. 795 570 792, 77 442 83 38. (2/22)

P. W. Cholewa s.c.
Mała, rodzinna firma transportowa zatrudni
kierowcę C+E
na tandem - trasy międzynarodowe, głównie: Niemcy, Czechy, Austria, Szwajcaria, Holandia. Cotygodniowe zjazdy, terminowe wynagrodzenia. Mile widziane doświadczenie.
Śmicz k.Białej, tel. **602 478 883**

Ogłoszenia drobne przyjmujemy w siedzibie redakcji gazety przy ul. Kosciuszki 13a w Prudniku (pon.-pt. 8-16) oraz mailowo.
Ogłoszenie drobne zlecić możecie również wysyłając SMS o treści „TPR.DROBNE" + tekst ogłoszenia (bez polskich znaków) na numer:

7643 (7,38 zł z VAT) - aby zamówić 1 publikację
79567 (11,07 zł z VAT) - aby zamówić 2 publikacje
91909 (23,37 zł z VAT) - aby zamówić 5 publikacji

Suma znaków w wiadomości (wraz z prefiksem) to 160. Prosimy nie używać polskich znaków diakrytycznych.

ZDROWIE

OGŁOSZENIA DROBNE DO NAJBLIŻSZEGO NUMERU PRZYJMOWANE SĄ DO WTORKU DO GODZ. 10.00

eprasa.pl 8eb66c7747

WYWÓZ STARYCH MEBLI
AGD/RTV I KOMPUTERÓW
KOMPLEKSOWE OPRÓŻNIANIE MIESZKAŃ DOMÓW, STRYCHÓW, PIWNIC I GARAŻY
ROZBIÓRKA I WYWÓZ PIECÓW KAFLOWYCH
508 821 418

WĘGIEL LUZEM
WĘGIEL WORKOWANY
DREWNO ROZPAŁKOWE
DREWNO KOMINKOWE
DOBRY WĘGIEL
P.U.H. „MAR-POL"
Prudnik, ul. Zielona 3
tel. 77 436 19 63
TRANSPORT GRATIS!

URZĄD PRACY
Powiatowy Urząd Pracy w Prudniku
Prudnik, ul. Jagiellońska 21
tel. 77 436 23 04
77 436 37 82

KELNER, PRACOWNIK GOSPODARCZY - STRÓŻ, KUCHARZ – mile widziane doświadczenie, praca w Pokrzywnej **SPRZEDAWCA** – mile widziane doświadczenie, sklep jubilerski, praca w Prudniku **SPRZEDAWCA, MAGAZYNIER** – praca w Prudniu **TAPICER, SZWACZKA** – mile widziane doświadczenie, możliwość przyuczenia, praca w Prudniku **MAGAZYNIER** – mile widziane doświadczenie, praca w Prudniku **POMOC KUCHENNA, POKOJOWA, KELNERKA ŚNIADANIOWA** – praca w Pokrzywnej **PRACOWNIK PRODUKCJI** – mile widziane doświadczenie, praca w Prudniku **PRACOWNIK PRODUKCJI – MONTER MEBLI, TAPICER** – mile widziane doświadczenie, praca w Prudniku i Głogówku **PRACOWNIK PRODUKCJI, PRACOWNIK MAGAZYNOWY** – praca w Prudniku **POMOCNIK LAKIERNIKA** – mile widziane doświadczenie, praca w Prudniku **TECHNIK ELEKTRYK, ELEKTRYK, POMOCNIK ELEKTRYKA** – praca w delegacji Niemcy oraz w Polsce, pracodawca z Wierzchu **PRACOWNIK OBSŁUGI CIELĄT, DOJARZ, PRACOWNIK MAGAZYNÓW ZBOŻOWYCH** – mile widziane doświadczenie, prac w Głogówku **KIEROWCA MAGAZYNIER** – prawo jazdy kat. B, praca w Prudniku **APARATOWY OBRÓBKI SUROWCA** – mile widziane doświadczenie, praca w Prudniku **KRAWCOWA** – doświadczenie w zawodzie, praca w Prudniku **MECHANIK SAMOCHODOWY** – mile widziane doświadczenie, praca w Skrzypcu **BRUKARZ** – mile widziane doświadczenie, praca w Prudniku **SZWACZKA** – mile widziane doświadczenie , praca w Prudniku **REFERENT DS. TURYSTYKI** – mile widziane doświadczenie, praca w Prudniku **KROJCZY TAPICER** – mile widziane doświadczenie, praca w Prudniku **OPERATOR CNC, MAGAZYNIER, DOZORCA** – praca w Biedrzychowicach **PRACOWNIK PRODUKCJI** – praca w Trzebinie **SZWACZKA** – doświadczenie w zawodzie, praca w Głogówku **HANDLOWIEC – SPECJALISTA DS. EKSPORTU** – znajomość języków obcych, praca w Głogówku **STOLARZ – PILARZ** – mile widziane doświadczenie, praca w Prudniku **STYLISTA FRYZJER** -doświadczenie w zawodzie, praca w Głogówku **PRACOWNIK PRODUKCJI OKIEN** - mile widziane doświadczenie, praca w Głogówku **ELEKTRYK** – wykształcenie zawodowe, praca w Lubrzy **ELEKTRYK, ŚLUSARZ REMONTOWY** – mile widziane doświadczenie, praca w Prudniku **FLORYSTA** – mile widziane doświadczenie, praca w Prudniku **POMOCNIK DEKARZ** – mile widziane doświadczenie, praca w Prudniku **LAKIERNIK SAMOCHODOWY** – doświadczenie w zawodzie, praca w Głogówku **POMOC KUCHENNA** – mile widziane doświadczenie, praca w Łące Prudnickiej **KIEROWCA C+E** – prawo jazdy kat. C+E, kurs na przewóz rzeczy, praca w Głogówku

DREWNIAK
Głogówek, ul. Piotra Skargi 19
tel. 77/40-69-390, 608-093-320
PANELE PODŁOGOWE
ponad 100 dekorów - 40 od ręki
DRZWI WEWNĘTRZNE
PODŁOGI DREWNIANE
PODBITKI - DREWNO i PVC

Rol-Pol
POLSKA GRUPA GÓRNICZA
Rzetelna firma z 25-letnim doświadczeniem oferuje:
OPAŁ Z POLSKICH KOPALŃ
węgiel, koks, miał, pellet, ekogroszek
TRANSPORT GRATIS
przyjmujemy płatności kartą
Nasze punkty sprzedaży:
PRUDNIK tel. 77 438 77 16
BIAŁA tel. 77 438 75 45
OLBRACHCICE tel. 77 438 76 74
BŁAŻEJOWICE tel. 77 437 34 30
ŁĄCZNIK tel. 77 437 63 84
GŁOGÓWEK tel. 77 437 36 05

PIANINO
STROJENIE • NAPRAWA
662-046-560

P.P.U.H. GALANT S.C.
twoje meble od 1989 r.
kuchnie na wymiar
meble pokojowe
zestawy wypoczynkowe
meble biurowe
szafy wnękowe pod wymiar
77 436 98 33, 77 436 29 77 meblegalant@o2.pl
Salon i studio kuchenne: Prudnik, ul. Prężyńska 9, zakład: Prudnik, ul. Młyńska 27

PiS
Biura Poselskie Posła na Sejm RP
Katarzyny Czochara
zapraszają mieszkańców
PRUDNIK
ul. Klasztorna 4
godziny otwarcia:
pon. 11³⁰-15³⁰
wt. 10⁰⁰-14⁰⁰
pt. 10⁰⁰-14⁰⁰
GŁUBCZYCE
ul. Kościuszki 2
W sprawie umówień proszę dzwonić:
730 621 666 lub pisać:
kczochara.biuro@gmail.com
MASZ SPRAWĘ DO POSŁA? PRZYJDŹ!

KUPIMY
STAROCIE I ANTYKI
Kupimy starocie i antyki z likwidacji mieszkań i domów oraz porządków strychowych, a także zbiory, kolekcje, stare przedmioty użytkowe i wyposażenie wnętrz mieszkań i domów.
Interesują nas między innymi: • szkło, ceramika z okresu PRL i starsze • stare fotografie, pocztówki, dokumenty, czasopisma • odznaczenia, medale • rzeźby • stare zegarki, zegary • obrazy • biżuteria, bibeloty • militaria • i wiele innych
791 694 220

ROZA
▪ brukowanie ▪
▪ roboty ziemne ▪
▪ urządzanie zieleni ▪
Piotr Basałaj
Prudnik, ul. Spokojna 7
tel. 695 282 333, 603 266 066
www.roza-bruk.pl
basalaj.piotrek@gmail.com

A & W
Kancelaria Podatkowa
czynne 8⁰⁰ - 16⁰⁰
Głogówek
ul. Młyńska 16
695 809 902 | aska4@op.pl
• księgi handlowe
• książka przychodów i rozchodów
• ewidencja ryczałtowa
• kadry i płace
• rozliczenia z US i ZUS
• dojazd do klienta po dokumenty

eprasa.pl 8eb66c7747

OAZA
HOTEL RESTAURACJA
★ ★ ★

48-200 Prudnik
ul. Zwycięstwa 2
tel. 77 406 84 80
77 406 84 81
www.hotelprudnik.pl

Hotel Oaza oferuje:
• bazę noclegową do 60 miejsc,
• 2 sale: bankietową na 100 osób oraz restauracyjną na 60 osób.
Organizujemy wesela, komunie, urodziny, stypy oraz konferencje.

NAUKA JAZDY
„PRAWKO" PAŚCIAK
Kat. A, A1, A2, AM
B, B+E, C, C+E, D
* Kwalifikacja wstępna
Szkolenia okresowe
608 399 194
www.prawko.edu.pl

Re-gat
Usługi pogrzebowe
Sprowadzanie zmarłych z zagranicy
509 938 737

FLYNET

najlepszy internet w regionie
FLYNET
Prudnik, ul. Prężyńska 17
77 55 20 800
internetprudnik
www.flynet.com.pl

Prudnik, ul. Prężyńska 26
tel. 77 402 20 44, 783 502 295
pn-pt 8:00-16:00
sob 8:00-13:00
NIECH BĘDZIE CIEPŁO
SKŁAD OPAŁU
• WĘGIEL I GATUNKU • WAGI ELEKTRONICZNE
• TRANSPORT GRATIS

GREENWOOD
PIELĘGNACJA I WYCINKA DRZEW

• wycinka i pielęgnacja drzew metodami alpinistycznymi
• zrąbkowanie gałęzi
• frezowanie (karczowanie) pni
• usługi wysokościowe i ogrodnicze
• 20 lat doświadczenia
Greenwood Andrzej Penar
501 607 880

TRENINGI
INDYWIDUALNE
GRUPOWE
WSPÓŁPRACA
ONLINE
Umów się na bezpłatną konsultację, razem określimy cele.
PLANY
TRENINGOWE
ŻYWIENIOWE
Trener Sebastian Kubatek
trenersebastiankubatek@gmail.com
fb: trenerseb ig:trenerseb
668 953 438

SPRZEDAŻ I MONTAŻ
OKNA PCV
OKNA DREWNIANE
OKNA ALUMINIOWE
ROLETY WEWNĘTRZNE
ROLETY ZEWNĘTRZNE
DRUTEX
NAJLEPSZE OKNA
ZYSKUJESZ JAKOŚĆ (I UPOMINEK)
GAMA
GŁUCHOŁAZY ul. Konstytucji 3 Maja 17a, tel./fax 77 439 46 74
NYSA ul. Piastowska 26, tel./fax 77 448 43 53
WWW.OKNAGAMA.PL • GAMAOKNO@WP.PL • WWW.OKNAGAMA.PL • GAMAOKNO@WP.PL

SUPER BRUK
układanie kostki brukowej
roboty ziemne • urządzanie zieleni • przyłącza wod-kan
prace wykończeniowe
Krzysztof LOREK
783 176 622 super-bruk@wp.pl

DOM POGRZEBOWY
mgr inż. Grażyna Janus-Bartnik
tel. całodobowy
602 471 380

Prudnik ul. Dąbrowskiego 4 tel.77 436 23 71 | 77 436 20 13

WSKOCZ W SIODŁO
Stajnia Chocim zaprasza na naukę jazdy konnej dla początkujących i zaawansowanych, ogniska i bryczkę.
Prowadzimy też wypożyczalnię rowerów.
STADNINA KONI PRUDNIK
ul. Poniatowskiego 3a - tel. 77 436 32 06, 512 082 273

Tygodnik Prudnicki
jedynie 80 groszy za wyraz

OGŁOSZENIE DROBNE

REGENERACJA WYROBÓW Z PIERZA
pranie, czyszczenie
KRZYŻKOWICE 50
tel. 77 436 09 88
kom. 698 840 820, 608 769 437

LACHOWICZ
Prudnik, ul. Kolejowa 59a
tel. 77 406 81 10
NOWOŚĆ
Piece wolnostojące

Invicta REMILLY
• moc nominalna: 7 kW
• gwarancja: 5 lat
• kolor: antracyt
Invicta SOREL
• moc nominalna: 8 kW
• gwarancja: 5 lat
• kolor: kremowy
Invicta CAROLO
• moc nominalna: 8 kW
• gwarancja: 5 lat
• kolor: antracyt

eprasa.pl 8eb66c7747

MEDYCYNA I ZDROWIE

Sklep Medyczny FIZJO-MED
.... Jesteśmy aby pomagać
REALIZUJEMY WNIOSKI NFZ
- Refundowane Przedmioty Ortopedyczne i Pomocnicze (pieluchy, stomia); – Sprzęt sanitarny;
- Wyroby Przeciwżylakowe; - Materace Przeciwodleżynowe;
- Profesionalne Poduszki Ortopedyczne; - Ciśnieniomierze;
Prudnik, ul. Piastowska 64 w Prudnickim Centrum Medycznym
Poniedziałek - Piątek 8:00-15:00
Tel: 77 436-12-70 Kom: 697-383-768 Fizjo-Med Sklep Medyczny

KAROLA REMAKE
PSYCHODIETETYK
• profesjonalna analiza składu ciała
• indywidualnie opracowany jadłospis
• szybkie, smaczne i zdrowe posiłki
• dietoterapia
• opieka, motywacja, wsparcie
Tutaj zaczyna się zmiana!
Karolina SIENKIEWICZ
Prudnik, Pl. Zamkowy 2 (inkubator)
609 994 509
ksplocha@gmail.com
@Karola Remake Psychodietetyk
@karola_remake_psychodietetyk
InBody Poland

GABINET CHIRURGII LASEROWEJ I KLASYCZNEJ, MEDYCYNA ESTETYCZNA
Sławomir Orkisz
SPECJALISTA CHIRURG
Usuwanie zmian skórnych, znamion, wrastających paznokci, przebarwień, zmarszczek, zmian posłonecznych, zmian naczyniowych i naczyniaków, esperal
NOWOŚĆ: OSOCZE BOGATOPŁYTKOWE - lifting twarzy
FIBRYNA w leczeniu schorzeń stawowych, łysienia i ran
Prudnik, ul. Kościuszki 15
rejestracja telefoniczna: 602 284 121

Prywatny gabinet lekarski
USG PRUDNIK
Renata FRANKE
specjalista chorób płuc
specjalista chorób wewnętrznych
BADANIA USG
• jamy brzusznej • tarczycy
• płuc i opłucnej • tętnic szyjnych
Rejestracja telefoniczna codziennie w godz. 17-19 605 202 535
Prudnik, ul. Staszica 4 (nad Apteką Alga)
www.pulmonologfranke.pl

Centrum Stomatologiczne w Prudniku
rok założenia 1999
NFZ Narodowy Fundusz Zdrowia
PORADNIE stomatologia zachowawcza • ortodoncja • protetyka
PRACOWNIA RTG zdj. punktowe • panoramiczne • tomografia 3D
USŁUGI stomatologia dzieci i młodzieży • leczenie kanałowe • wypełnianie, odbudowa zębów • higienizacja jamy ustnej • leczenie wad zgryzu • protezy zębowe, korony, mosty, licówki
Prudnik, ul. Kościuszki 15 | rejestracja 77 436 37 07 | RTG 77 406 46 32

ALERGOLOG
specjalista chorób płuc
LEK. MED. IWONA ROBOTYCKA - LENCZUK
PRZYJMUJE
Nysa, ul. Marcinkowskiego 2-4
Rejestracja Telefoniczna
77 448 00 33
606 928 653

KARDIOLOG
dr n. med.
Iwona Ossowska-Szymkowicz
Prywatny Gabinet Kardiologiczny
Głucholazy ul. Karłowicza 40
szpital MSW – AMBULATORIUM
ŚRODA PONIEDZIAŁEK
Echo serca
Testy wysiłkowe
Holter
EKG i RR
akredytacja indywidualna ECHO
REJESTRACJA 502 231 770

Jarosław Bugajski
Specjalistyczna Prywatna Praktyka Lekarska
specjalista chorób wewnętrznych
KARDIOLOG
Biała, ul. Opolska 18/1
Przyjmuje w czwartki - rejestracja 691 755 122
echo serca, holter EKG, holter ciśnieniowy, test wysiłkowy, USG brzucha i tarczycy.

PRACOWNIA OPTYCZNA
ANNA ORKISZ
Prudnik, Przychodnia MEDICUS II p przy Poradni Okulistycznej
578 976 386
czynne:
Poniedziałek - piątek 8:00-15:00
Wtorek 12:00-18:00

OPTYKAn
Masz problem z widzeniem?
dla naszych Klientów
BEZPŁATNE BADANIE WZROKU
Prudnik, ul. Górna 2 (obok Metra)
77 436 04 00

Barbara Wężykowska-Więcek
psychiatra
Prudnik, ul. Staszica 4
rejestracja
696 020 254

OKULISTYKA, MEDYCYNA ESTETYCZNA
Bożena Orkisz
SPECJALISTA CHORÓB OCZU
Wizyty prywatne
plastyka powiek plazmą IQ, usuwanie guzków powiek.
Osocze bogatopłytkowe
lifting powiek i twarzy.
Prudnik, ul. Kościuszki 15
rejestracja telefoniczna: 77 436 02 01

Powierz swoje oczy tylko najlepszym!
Klinika okulistyczna Gemini w Ostravie zaprasza
Umawianie terminów zabiegów i transportu:
602 150 886
Gemini KLINIKA OKULISTYCZNA
ZAĆMA
- Zaćma już od 100 zł.
- Tylko u nas BANK soczewek. Za niewielką dopłatą masz wybór.
- Nie musisz zgadzać się na najtańszą soczewkę w Polsce.
- Wszystkie badania w dniu zabiegu - bez dodatkowych opłat.
- Transport z domu do kliniki i z kliniki do domu.
- Każdy otrzymuje gratis pakiet o wartości ponad 100 zł: okulary UV, krople itp.
- Najlepsi specjaliści, najnowocześniejszy sprzęt okulistyczny.
- Refundacja z NFZ wynosi 1800 zł.

PRYWATNY SPECJALISTYCZNY GABINET STOMATOLOGICZNY
SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ
LEKARZ STOMATOLOGII OGÓLNEJ
DANUTA JURCZAK-RASTELLI
SPECJALISTA STOMATOLOGII ZACHOWAWCZEJ
LEKARZ STOMATOLOGII OGÓLNEJ
WANDA JASTRZĘBSKA-JURCZAK
Usługi:
• implanty zębowe
• stomatologia zachowawcza
• profilaktyka
• higiena jamy ustnej
• protetyka (protezy, korony, mosty)
• chirurgia stomatologiczna
FIBRYNA W CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ
Prudnik, ul. Moniuszki 5/1 | tel. 506 153 396, 77 436 26 24
www.dentystaprudnik.pl | e-mail: stomatologprudnik@gmail.com

eprasa.pl 8eb66c7747

Wójt Gminy Lubrza informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Lubrzy przy ul. Wolności 73 został wywieszony, na okres 21 dni, od dnia 23.03.2022r. do 13.04.2022r. wykaz nieruchomości przeznaczonej do zamiany, dz. niezabudowana nr 322 o pow.1,0000 ha obręb Dytmarów. Szczegółowe informacje umieszczone są na http://bip.lubrza.opole.pl/

INFORMACJA

Burmistrz Prudnika informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Prudniku przy ulicy Kościuszki 3, dnia 23 marca 2022 r. zostały wywieszone wykazy lokali mieszkalnych przeznaczonych do sprzedaży oraz wykaz nieruchomości zabudowanej przeznaczonej do sprzedaży.

Wykazy te zostały zamieszczone na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Prudniku (BIP) www.bip.prudnik.pl.

eprasa.pl 8eb66c7747

SPÓŁDZIELNIA PIONIER

poszukuje kandydatów do pracy na stanowiskach:

MAGAZYNIER

POMOCNIK LAKIERNIKA

Więcej informacji na stronie internetowej:
pionier.com.pl/praca

Spółdzielnia PIONIER Prudnik, ul. Batorego 35
tel. 77 406 88 70 - pionier.com.pl

ZAKUWANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH

Zakuwanie przewodów wysoko- i niskociśnieniowych
Przewody do myjek ciśnieniowych
Zakuwanie lin stalowych
Armatura hydrauliczna (złączki, przyłączki, nyple)
Szybkozłącza hydrauliczne, manometry
Oleje, smary, filtry do maszyn budowlanych i rolniczych
w razie awarii możliwość zakucia w godzinach nocnych

Prudnik ul. Powstańców Śląskich 19 | 798 353 254 | 505 081 076

SIATKA OGRODZENIOWA
SŁUPKI • FURTKI • BRAMKI
OGRODZENIA METALOWE
BRAMY PRZEMYSŁOWE • NAPĘDY DO BRAM
MONTAŻ • USŁUGI SPAWALNICZE
Lubrza, ul. Wolności 31 | waldekg@autograf.pl | 669 392 060

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU NA ZBYCIE NIERUCHOMOŚCI

Burmistrz Prudnika informuje o ogłoszeniu przetargu na sprzedaż nieruchomości, stanowiącej własność Gminy Prudnik.

PRZETARG PO RAZ PIERWSZY:

1. Nieruchomość niezabudowana położona w Niemysłowicach – przetarg ograniczony

1) Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej oraz ewidencji gruntów i budynków: księga wieczysta Nr OP1P/00043081/0 prowadzona przez Sąd Rejonowy w Prudniku, V Wydział Ksiąg Wieczystych.
Nieruchomość oznaczona w ewidencji gruntów i budynków na mapie nr 4 – obręb Niemysłowice, **jako działka nr 165/3,** właściciel Gmina Prudnik.
2) Powierzchnia nieruchomości: **0,6400 ha** (RIIIa, RIIIb, ŁIII, PsIII).
3) Sposób zbycia nieruchomości: **sprzedaż w drodze przetargu ustnego ograniczonego do właścicieli nieruchomości przyległych do działki nr 165/3, mapa nr 4, obręb Niemysłowice.**
4) Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: **58.400,00 zł.**
5) Przetarg odbędzie się w siedzibie organizatora: Urząd Miejski w Prudniku, ul. Kościuszki nr 3 piętro I - sala nr 117, **w dniu 26 kwietnia 2022 roku o godzinie 10.00.**
6) **Wysokość wadium: 5.840,00 zł, termin wpłaty: do 19 kwietnia 2022 r. (data wpływu środków pieniężnych na rachunek Gminy Prudnik nr 46 8905 0000 2001 0000 0215 0108).**
7) Termin składania zgłoszeń uczestnictwa w przetargu wraz z wymaganymi dokumentami: **do 19 kwietnia 2022 r. w biurze podawczym Urzędu Miejskiego w Prudniku przy ul. Kościuszki 3.**
8) Lista osób zakwalifikowanych przez Komisję Przetargową do w/w przetargu zostanie wywieszona na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Prudniku **do dnia 22 kwietnia 2022 r.**

Ogłoszenie o wymienionym w niniejszym wyciągu przetargu zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Prudniku, ul. Kościuszki nr 3, 48-200 Prudnik, opublikowane na stronie Biuletynu Informacji Publicznej (BIP) Urzędu Miejskiego w Prudniku www.bip.prudnik.pl oraz w serwisie internetowym www.monitorurzedowy.pl. Szczegółowe informacje dotyczące przetargów można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Prudniku, ul. Kościuszki nr 3, 48-200 Prudnik, w Wydziale Mienia Gminy i Gospodarki Przestrzennej, pok. 20, tel. 77/4066249.

bardusch

bardusch Polska Sp. z o.o. jest częścią międzynarodowej organizacji. Jesteśmy obecni na rynku polskim od 1998 roku, a w Europie od 150 lat. Świadczymy usługi z zakresu wynajmu i serwisu odzieży oraz innych tekstyliów.

Do naszego zespołu poszukujemy osoby odpowiedzialnej za sprzedaż nowego produktu na terenie naszego kraju, jakim jest odzież do pomieszczeń czystych

Przedstawiciel Handlowy B2B

pozyskiwanie klientów z południowej i centralnej Polski dla krajowej centrali w Prudniku

Twój zakres obowiązków
- Aktywne pozyskiwanie nowych klientów w sektorze B2B w branży farmaceutycznej, wyrobów medycznych, optyce, elektronice i automotive;
- Przygotowanie i prezentacja ofert handlowych;
- Negocjacje umów i warunków handlowych z klientami;
- Realizacja planów sprzedaży;
- Dbanie o dobry wizerunek firmy;
- Raportowanie wyników pracy do przełożonego;
- Współpraca międzynarodowa.

Nasze wymagania
- Samodzielność i nastawienie na osiąganie celów;
- Odpowiedzialność, uczciwość, rzetelność;
- Prawo jazdy kat. B i dyspozycyjność;
- Znajomość pakietu Office;
- Dobre umiejętności komunikacyjne;
- Doświadczenie w sprzedaży b2b;
- Język angielski lub niemiecki w stopniu komunikatywnym.

Mile widziane
- Znajomość wymagań GMP;
- Wiedza z zakresu branży farmaceutycznej.

Co oferujemy
- Umowę o pracę oraz stabilne warunki zatrudnienia;
- Wynagrodzenie podstawowe plus system prowizyjny;
- Niezbędne narzędzia pracy;
- Samochód służbowy również do celów prywatnych;
- Udział w konkursach sprzedażowych;
- Pakiet socjalny i możliwość ubezpieczenia grupowego;
- Współpraca międzynarodowa;
- Możliwość rozwoju.

CV prosimy przesyłać na adres mailowy: **emilia.bunko@bardusch.pl**
lub składać osobiście w siedzibie firmy: **ul. Prężyńska 38, 48-200 Prudnik**

Wyciąg z ogłoszenia o przetargach

zgodnie z § 6 ust.5a Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14.09.2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2014 r., poz.1490)Burmistrz Białej ogłasza I ustne przetargi nieograniczone na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Gminy Biała:

1. Oznaczenie nieruchomości:
nieruchomość zabudowana położona w Białej ul. Kościuszki 30 usytuowany na działce nr 1304 m. 20 o pow. 0,0200 ha:
Budynek ok. 100 letni wzniesiony w technologii tradycyjnej, 2 kondygnacyjny składający się z 3 mieszkań (20,87m2, 21,81m2, 85,57m2) garażu 24,87m2 oraz wiaty 35m2. Nieruchomość położona w strefie centralnej miasta uzbrojenie terenu: energia elektryczna, woda i kanalizacja, dojazd dogodny z drogi asfaltowej. Teren objęty strefą A-ścisłej ochrony konserwatorskiej.
Cena wywoławcza 180 000,00 zł
Termin i miejsce przetargu: 29 kwietnia 2022 roku (piątek) godz. 9.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Białej
Wysokość wadium: 18 000,00 zł, wpłata wadium do dnia 22 kwietnia 2022 roku
Za datę wpłaty uważać się będzie datę wpływu pieniędzy na konto sprzedającego.

2. Oznaczenie nieruchomości:
nieruchomość zabudowana położona w Białej ul. Plac Zamkowy 8 usytuowany na działce nr 1306 m. 20 o pow. 0,0116 ha:
Budynek ok. 100 letni wzniesiony w technologii tradycyjnej, 2 kondygnacyjny składający się z jednego lokalu mieszkalnego na I piętrze (88,30m2) z 1 pomieszczeniem na parterze oraz jednego lokalu użytkowego na parterze 33,53m2. Nieruchomość położona w strefie centralnej miasta uzbrojenie terenu: energia elektryczna, woda i kanalizacja, dojazd dogodny z drogi asfaltowej. Teren objęty strefą A-ścisłej ochrony konserwatorskiej.
Cena wywoławcza 170 000,00 zł
Termin i miejsce przetargu: 29 kwietnia 2022 roku (piątek) godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Białej
Wysokość wadium: 17 000,00 zł, wpłata wadium do dnia 22 kwietnia 2022 roku
Za datę wpłaty uważać się będzie datę wpływu pieniędzy na konto sprzedającego.

Informacja o miejscu wywieszenia i publikacji ogłoszeń o przetargach: tablica ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Białej ul. Rynek 10 oraz internet - strona www.bip.biala.gmina.pl- zakładka „Gospodarka nieruchomościami, Przetargi" Dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje: Urząd Miejski w Białej ul. Rynek 10 (pokój nr 6) tel. 774388546 w godzinach pracy urzędu.

e-wydanie
JUŻ WE WTOREK WIECZOREM
> eprasa.pl > e-kiosk.pl > egazety.pl
Tygodnik Prudnicki

eprasa.pl 8eb66c7747

ANDRZEJ DEREŃ

Archiwum odkrywcy

MAGAZYN HISTORYCZNY

TAK BYŁO

Stop pijaństwu!

W 1844 roku na Górnym Śląsku powstał Związek Umiarkowania i Wstrzemięźliwości, którego jednym z podstawowych celów było zwalczanie pijaństwa wśród mieszkańców. Związek powstał również w Strzeleczkach, początkowo spotykając się ze śmiechem i pogardą. Autorytet miejscowego proboszcza sprawił jednak, że związek rychło stał się powszechny a ślubowanie dozgonnej abstynencji złożyli wszyscy parafianie poza trzydziestoma osobami – szynkarzami i ich rodzinami. (d) ■

HISTORIA I OBYCZAJE

Dawne, dobre czasy

„Ludzie młodzi, przychodzący dziś do urzędu, nie są należycie przygotowani, posiadają duże luki wykształcenia, (…) brak im poczucia obowiązkowości i sumienności. Pracę swą traktują lekko, wykonują ją od niechcenia" – to krytyczny opis z prasy na temat młodych wiekiem i stażem urzędników. Uważacie, że to prawda? W takim razie powinniście sprawdzić, kiedy ten tekst został napisany.

Adam LUTOGNIEWSKI

Od czasu do czasu pojawiają się w mediach, a „Tygodnik Prudnicki" nie jest tu wyjątkiem, nostalgiczne westchnienia o niezwykłych ludziach, którzy odeszli nie zostawiając następców, o fachowcach jakich dzisiaj już nie ma, o szkołach przekazujących rzetelną wiedzę na niespotykanym dzisiaj poziomie, o urzędach gdzie klientów obsługiwał nieliczny ale kompetentny personel, o usługach działających niezawodnie i sprawnie… Listę można wydłużać.

Nie my pierwsi niepokoimy się tym stanem rzeczy. Wydawany w Krakowie „Ilustrowany Kurier Codzienny", nr 149 z 1 czerwca 1931 alarmuje tytułem: *Kult niefachowości w urzędzie, szkole i w wolnych zawodach. Oto najgroźniejsza bolączka życia współczesnego* a następnie zauważa, że:

Narybek urzędniczy ma niskie kwalifikacje… Jest rzeczą ogólnie znaną, że w naszych urzędach państwowych cały ciężar pracy spoczywa na starszych, przedwojennych pracownikach, przeważnie tych wzgardzanych urzędnikach „poaustrjackich[1]". Oni swą pracę dobrze znają, mają poczucie odpowiedzialności i obowiązkowości. Każdą pracę, którą im się powierza, wykonują sumiennie i dokładnie, z całym aparatem zarówno doświadczenia, jak i fachowości. Natomiast: *Ludzie młodzi, przychodzący dziś do urzędu, nie są należycie przygotowani, posiadają duże luki wykształcenia, przytem brak im poczucia obowiązkowości i sumienności. Pracę swą traktują lekko, wykonują ją od niechcenia, ich ambicje leżą na innem polu. Ot pracują aby żyć, odrabiają „kawałki" bez natężenia i bez specjalnych starań…*

Podobne problemy ma przemysł: *…w zawodach wyzwolonych, w rękodziele, w przemyśle i handlu słychać te same skargi, skargi na niskie kwalifikacje młodych sił wstępujących do pracy… kwalifikowana siła, dobrze przygotowana do zawodu, należy do zupełnej rzadkości… Wiadomo, iż wielki przemysł wysoko kwalifikowanych robotników musi sprowadzać z zagranicy(!)…Jakie są przyczyny tego stanu rzeczy?* W urzędach: *Z powodu nader niskich uposażeń i niestałości stosunków, zdolniejsi i inteligentniejsi omijają urzędy, fachowcy zaś uciekają ze stanowisk urzędowych, nie widząc żadnej przyszłości w karjerze urzędniczej. Pozatem fatalnie wpływa także ciągłe przetasowywanie urzędników, ciągłe zmienianie na stanowiskach, co utrudnia fachowe wyrobienie urzędnika w pewnym dziale administracji.*

Jednak znacznie poważniejszą przyczyną jest *…niski stan szkolnictwa, specjalnie szkolnictwa zawodowego…* któremu… *poświęcamy zbyt mało uwagi i zbyt wiele w tym zakresie eksperymentujemy. Może zbyt daleko posunęliśmy także nasz liberalizm w stosunku do wymagań szkolnych. Z jednej strony pogardzamy tak zwanym balastem pamięciowym, t.j. konkretną wiedzą, z drugiej jednak strony nie umiemy balastu tego zastąpić przygotowaniem do samodzielnego myślenia. Szkolnictwo nasze nie umie też budzić umiłowania pracy zawodowej, kultu fachowości i obowiązkowości. Niewątpliwie szkolnictwo dzisiejsze nie daje nam tego pełnowartościowego pracownika, jakiego dawało nam przed wojną.*(chodzi tu oczywiście o I Wojnę Światową – A.L.) Istotną rolę odgrywa: *…cała atmosfera publiczna nieprzyjazna fachowości, brak poszanowania dla pracy fachowej, pogarda dla tzw. „ciasnego fachowca" i wyobrażenie, ze każdą najcięższą nawet pracę, nieraz bardzo odpowiedzialną, każdy spełniać może bez żadnego przygotowania…. Wszystko dziś żyje z dnia na dzień, jest podenerwowane i podniecone, a młodzieniec wychowany w takiej atmosferze myśli sobie, że nie warto swego życia nastawiać na długą falę… bo i tak nie wiadomo , co będzie.*

Jakie jest wyjście z tej sytuacji? *…Społeczeństwo, szkoła, prasa, przemysł, organizacje zawodowe – każde we własnym zakresie musi zwalczać atmosferę, w której rodzi się kult niefachowości, nieposzanowania pracy zawodowej, skłonność do pracy lekkiej, nieodpowiedzialnej, wykonywanej od niechcenia. Ale i sam rząd musi również współdziałać w tym kierunku. Musi ustać kult niefachowości w naszej administracji publicznej, zasada obsadzania stanowisk, wymagających długoletniego doświadczenia i fachowego przygotowania, ludźmi nie mającymi z danym działem nic wspólnego. Stosowanie tej zasady jest demoralizujące dla społeczeństwa, stwarza bowiem atmosferę nieposzanowania fachowości i wykształcenia zawodowego.* ■

1 Zachowano ortografię oryginalnego tekstu

ILUSTROWANY KURYER CODZIENNY

Kult niefachowości w szkole i w wolnych zawodach.

Zegarek i zęby dzikusa

prawdziwe oblicze „piątkiewki"

W dawnej prasie, podobnie jak dziś, chwalono stare pokolenie a krytykowano młodych pracowników.

WIEDZA

Biblioteka Cyfrowa

Komisja Historyczna Powiatu Prudnickiego w Northeim utworzyła na swojej stronie internetowej (hkknos.eu) bibliotekę cyfrową. Znajdują się w niej artykuły naukowe i popularnonaukowe członków komisji - Ralpha Wrobla, Andreasa Smarzlego, Henryki Młynarsklej oraz Johannesa Priesnera. Zdecydowana większość z nich dotyczy przeszłości ziemi prudnickiej i są napisane w językach niemieckim i polskim. Biblioteka stale jest wzbogacana o nowe publikacje. Dzięki współpracy komisji ze Spółką Wydawniczą „Aneks", wydawcą „Tygodnika Prudnickiego", materiały cyfrowe uzupełnione zostaną o część artykułów, które ukazały się w rocznikach „Ziemi Prudnickiej". (d) ■

eprasa.pl 8eb66c7747

RAPORT Z KIJOWA (2)

Jestem Ukrainką!

Za pośrednictwem polskiej rodziny nasza redakcja nawiązała kontakt z ukraińskim studentem, Dimą Kuriljukiem, który w ramach wolontariatu bierze udział w obronie Kijowa. Tym razem przesyłamy tekst jego koleżanki – Marii Zakrewskajej.

Jestem Ukrainką! Mam 20 lat i ktoś powie, że w tym wieku niektórzy są jeszcze dziećmi, ale przeżyłam już tyle smutku, że niektórym się nie śniło. Mam za sobą wiele śmierci moich najdroższych, zostali tylko trzej krewni, od których jestem oddzielona od pięciu dni, bezsilna, 450 kilometrów dalej.

W pierwszych dniach wojny byłam w Kijowie. Jak wszyscy wiemy, to k... g... (Putin – przyp. red.) chce zdobyć bohaterskie miasto, aby zainstalować tu swoją władzę i objąć nią całą Ukrainę. Mówisz, że to straszne. Tak, ale musisz zdać sobie sprawę, że znacznie gorszy jest los ludzi wokół ciebie, twoich przyjaciół, którzy wciąż są pod ostrzałem i mogą zginąć. Wśród nich są dzieci, które codziennie giną w jeszcze większej niż dotychczas liczbie. To straszne dla wojska, w którym jest sporo młodzieńców, walczących bez wyboru, bo przecież chroniących swoją ziemię, swoje dzieci i rodziców. To wszystko jest straszne, wiedząc o krewnych z Rosji, którzy są ślepi i ogłupiali z powodu propagandy Putina i boją się o swoje tyłki.

Myśląc o naszych narodach w przeszłości, zdałam sobie sprawę z jednej rzeczy, która została nam narzucona - kłamstwa i oszczerstwa. Kiedy Ukraińcy przyszli na Majdan w 2014 roku, by obalić rząd, wiedzieli, że mogą zginąć, ale rozumieli, że to jest ich kraj i przyszłość ich dzieci, byli pełni patriotyzmu i wolności. Jednocześnie moi pseudokrewni z Rosji, którzy wybrali teraz strategię ukrywania się i oczekiwania na tę wojnę, nie zdając sobie z tego sprawy, stali się zamachowcami... Co ja im zrobiłam? Próbowałam jakoś ochłonąć, ale to nie ma sensu. Co się stało 8 lat temu w Donbasie? Zaatakowali Donieck i Ługańsk, zabijali ludzi. Byli na wojnie od 8 lat.

Rysunek wykonany przez dziecko chroniące się przed rosyjskimi bombardowaniami w jednym z kijowskich schronów

Już rozumiem, że krewnymi nie są ludzie, z którymi dzieli cię wspólna krew, ale osoby o podobnych poglądach! Moi przyjaciele są w całym kraju, w Kijowie, choć pochodzą z zachodniej Ukrainy. Podtrzymują pozytywnego ducha i pomagają innym w akademiku, są moimi braćmi, czuję się tak, jakby mama karmiła nas przez całe życie z tego samego talerza i rozumiem, że jesteśmy złączeni już na zawsze.

Wielokrotnie w ciągu dnia ukrywamy się w schronach przeciwbombowych, a potem wychodzimy. Nasz naród ma we krwi optymizm – jesteśmy pewni, że wkrótce to wszystko się skończy. Moja przyjaciółka Nataszka jest bohaterką miasta Połonne, ona i jej rodzice - wolontariusze na rzecz obrony terytorialnej - zapewniają niezbędny sprzęt, dziergają siatki maskujące, zapewniają ciepłe ubrania i jedzenie, dają wszystko, co mają, bo teraz to jest konieczne. Moja koleżanka Marika z Tarnopola, wiedząc, że agresor jest gdzieś na zewnątrz, od kilku dni przebywa w piwnicy i czasem tylko wychodzi na zewnątrz po jedzenie, jednocześnie udzielając pomocy Czerwonemu Krzyżowi i Come Back Alive. Moja przyjaciółka Katerina jest w Użhorodzie, gdzie pracuje jako niania i ma w ramionach dwójkę małych dzieci, którymi się opiekuje i stara chronić, podczas gdy jej rodzice są setki kilometrów od nich.

26 lutego próbowałam wyjechać z Kijowa do Gadiacza i udało mi się to zrobić bez przeszkód, choć szanse były pół na pół. Przelała środki na fundusz wsparcia wojska i na potrzeby obrony terytorialnej hołosjowskiego obwodu Kijowa. Obecnie piszę artykuły i pracuję zdalnie, próbując otrzeźwić umysły Rosjan, również mojego kuzyna w Rostowie, ale jak na razie wszystkie moje próby idą na marne. Nie poddaję się. Mój chłopak Valery pracuje zdalnie dla firmy, która przekazała ponad 30 milionów hrywien na wsparcie armii, przekazuje fundusze na leki i żywność oraz uzupełnia amunicję i ja mu w tym pomagam. Wszyscy są teraz zaangażowani w jedną najważniejszą rzecz – przeciwdziałanie wojnie na Ukrainie.

Chcę dołączyć zdjęcia, na których jesteśmy razem z moimi przyjaciółmi. Jestem pewna, że nieraz spotkałeś ich w Internecie, ale musisz jeszcze raz zobaczyć, że razem przeciwstawiamy się temu tyranowi, by trwające ludobójstwo wreszcie się skończyło. Popełnia zbrodnie przeciwko ludzkości, wystrzeliwuje pociski i bomby zakazane przez Konwencję Genewską, zabija ludność cywilną, niszczy infrastrukturę i miejsca historyczne.

Najważniejsze jest życie, odbudujemy kraj, ale jest coś ważniejszego od wszelkich rzeczy materialnych i wszyscy wiemy, o czym mówię. Wokół mnie wciąż słyszę „Kocham cię" i „"Trzymaj się!". Teraz już wiem, że miłość jest zbyt dosłowna, bo przecież wystarczy świadomość strachu przed wiadomością od twoich najbliższych, że „on / ona nie żyje" i to dramatyczne czekanie, gdy przez kilka minut nikt nie odbiera telefonu. Potem już tylko zastanawiasz się, czy lepiej schować się w piwnicy, gdzie można zasnąć, czy jednak zostać w domu, który w każdej chwili może być zburzony „gradami".

To, co się obecnie dzieje w moim kraju, jest przestępstwem terrorystycznym i nigdy nikomu nie wybaczę tego, co tu zrobił. Nie wybaczę dywersantom, nie wybaczę ludziom, którzy uciekają jak psy, nie wybaczę zdrajcom, nie wybaczę bezczynności, nie wybaczę nikomu, kto jest w jakiś sposób zaangażowany w wydarzenia, przez które wszyscy cierpimy. ■

Chwała Ukrainie!
Chwała bohaterom!

Maria Zakrewskaja
1.03.2022

ZIELONY KUFER (2)

Poezja zawsze była i jest

Światowy Dzień Poezji (razem z pierwszym dniem wiosny - 21 marca) to tylko dzień - symboliczny jak i zielony kufer, a on też zawiera wiele poetyckich akcentów i wątków, a poezja jest też na półkach i w szafkach (to „filie" kufra), obecna w każdym dniu dosyć długiego już życia.

Marek KARP

Wszystko co ważne w minionych latach zaczynało się od pœzji, tej co otrzymywałem od innych, tej co mnie wciągała w recytatorskie wydarzenia i angażowała w różne zależności, ta co wynikała ze spotkań i wreszcie i ta, moja, którą próbowałem utrwalać w pisanym słowie. I tak od czasów szkolnych, do senioralnych. Widoczna w konkretach i tylko budująca nastrój jakiejś chwili. Zielony kufer pozwala wrócić do dowolnego dnia kilkadziesiąt lat wstecz. Lata 60. - teatr poezji, „Eugeniusz Oniegin" i trzy lata później Tatiana była moją żoną. Razem przechodziliśmy (występując też aż w Szczecinie) „Ślubne obrączki" Gałczyńskiego, a w pamiętnym roku 1969 (tuż po małżeństwie) na zamku w Malborku, gdzie przy stołach zastawionych wielkimi pucharami świętowaliśmy krajowy finał konkursu recytatorskiego i nagły sygnał nas poderwał do sąsiedniej komnaty krzyżackiego zamku, aby obejrzeć człowieka na księżycu. Poezja towarzyszyła nam przez wszystkie wspólne lata.

WOJCIECH KARP-KARPIŃSKI

Jakie tajemnice skrywa zielony kufer

Zielony kufer kryje pliki trochę pożółkłych, trochę pogniecionych kartek, tych wspomnianych i tych kilkudziesięciu innych scenariuszy, które towarzyszyły nam przez następne lata, a nasza „Rozmowa liryczna" powracała kilkakrotnie nawet jeszcze w latach dwutysięcznych. Zielony kufer ma też szeroki zasięg na półki, szafki, szuflady, gdzie od lat 60. panoszą się nieprzeliczone rzędy i stosy pœzji w tomikach, antologiach, zbiorach i luźnych kartkach, wycinkach i zapiskach. Każde z nich, to wspomnienie ludzi, zdarzeń, miejsc. Znacząco funkcjonuje w tym wszystkim Tadeusz Soroczyński, jeden z bliższych mi przyjaciół. Ma swoją wyłączną szufladę (filia kufra) ze wszystkim co wydał i wszystko z dedykacjami. I ta najbliższa książeczka (witryną poetycką zwana) „Krajobraz serdeczny" („w podtekście Prudnik") z rysunkami Alberta Strzewiczka. Ile to lat? Blisko pół wieku - nie ma już autorów.

Ale jaki był ten dzień? Jest w kufrze odpowiedni zeszyt - przy tym dniu akurat kilka stron sentencji o miłości (wybrałem jedną, chyba nie najmądrzejszą, choć się z nią zgadzam i nie mam nic przeciwko: „Chłopa należy czasem pocałować, by nie wpadł w zbytnią rozpacz"). Ale: pierwszy dzień wiosny w roku 1962, to była śnieżna i mroźna, ale słoneczna środa. Czas szkoły i życia w internacie. Bunt na stołówce (dyżurni nie poszli wydawać), po wczorajszej awanturze o sprzątanie i rzucanie chlebem. Dzisiaj szorowanie sali. Dostaję dużo listów po adresie zamieszczonym w „Na Przełaj". Dzisiaj dwa normalne (bo dostaję też nienormalne od „dowcipnych" kolegów np. w formie... klepsydry, w efekcie dywanik u dyrektora): od Aleny z Czech (nie pamiętam) i od Urszuli z Łańcuta.

Ta druga historia rozwinęła się przez kilka lat (spotkania w Łańcucie, Jaśle, Kamiennej Górze i... Głubczycach -wędrowałem) i 30 listów w kufrze). Urwało się, skończyło. Po pół wieku - telefon. Trafiony po akcji niepełnosprawnych relacjonowanej w Polsacie z podanym telefonem. Złapaliśmy kontakt telefoniczny i mailowy. Kontakty trwają i tu znów pojawia się poezja. Na internetowych łączach. Z hałasem żelaznych okuć i ciężkiego wieka - zamykam zielony kufer. ■

eprasa.pl 8eb66c7747

GRZEGORZ WEIGT

Weekend

INFORMATOR KULTURALNO-ROZRYWKOWY

KINO „DIANA" W PRUDNIKU

Pokaz filmu „Papusza"

8 kwietnia z okazji Międzynarodowego Dnia Kultury i Tradycji Romskiej Prudnicki Ośrodek Kultury i Biblioteki Publicznej zaprasza na bezpłatny pokaz filmu „Papusza" w reżyserii Joanny Kos-Krauze i Krzysztofa Krauze. Film przedstawia życie romskiej poetki Bronisławy Wajs pod imieniem Papusza. Kino „Diana" w Prudniku, godz. 10.00. ■

W SKRÓCIE

WYDARZY SIĘ W EUROREGIONIE

23 marca (środa)

Skąd się wzięła bajka? - warsztaty literackie dla grup przedszkolnych. Sala taneczna Prudnickiego Ośrodka Kultury, godz. 10.00.

Filcowanie - warsztaty twórcze dla dorosłych w ramach polsko-czeskiego projektu (POK i MIKS Krnov) „Zręczne ręce 2". Prudnicki Ośrodek Kultury, godz. 17.00.

Kabaret Młodych Panów w najnowszym programie „To jest chore". Sala widowiskowa kina „Diana" w Prudniku, godz. 17.30. Bilety w cenie 85 zł do nabycia w kasie kina.

24 marca (czwartek)

Otwarcie wystawy stałej w Centrum Tradycji Tkackich w Prudniku pt. „Pomysł. Projekt. Tkanina. Tekstylia z Prudnika" **Projekcja filmu** „Frotex - nieprzerwany wątek". **Promocja publikacji** dra Łukasza Grzejszczaka „Katalog wzorników tkackich w zbiorach Muzeum Ziemi Prudnickiej". CTT Muzeum Ziemi Prudnickiej (ul. Królowej Jadwigi w Prudniku), godz. 17.00.

25 marca (piątek)

Mija termin zgłoszeń do Otwartego Konkursu Zdobienia Jaj Wielkanocnych w Białej. Trzy kategorie wiekowe, technika dowolna, atrakcyjne nagrody. Tel.: 77 438 70 26. Konkurs odbędzie się 9 kwietnia, godz. 10.30. Zapraszają: Gmina Biała, Sołectwo i Stowarzyszenie Odnowy Wsi Solec, NSP w Grabinie z Oddziałem Przedszkolnym, ZSP w Łączniku i PSP w Białej.

Linoryt - warsztaty twórcze dla dzieci i dorosłych w ramach polsko-czeskiego projektu (POK i

czytaj na str. 24

REFLEKSJE

Gołębie i gołębica

Zdarzyło się, że kiedyś, w czasie wycieczki, wśród realnych murów, na gzymsie, zobaczyłam śliczną, białą parę gołąbków. Wręcz zjawiskowe. Bardzo się przytulały, jakby przestraszone, obce w tym krajobrazie.

Daniela DŁUGOSZ-PENCA

Przypomniałam sobie wtedy, że kiedyś widziałam, jak młoda para po ślubie, podrzucała do góry takie właśnie białe gołąbki – ponoć to taki zwyczaj – na szczęście. A te ptaszyny pewno nie mogły trafić do gniazda więc szukały schronienia w obcych murach. Kupuje się dla nich karmę, robi zdjęcia. Co tam zabytki – turysta musi być z gołębiami, które jedzą z ręki. Toż samo z Krakowem, pewno i z Warszawą, tudzież innymi, starymi miastami. W Prudniku może cieszą się mniejszą sympatią, chociaż?

Siedzę i myślę, jak to z tymi gołębiami i gołębicą w Ducha Świętego przemienioną. Wszak przy stworzeniu świata, jak podaje biblia – Duch Święty unosił się nad wodami, ale jeszcze nie był gołębicą. A potem kiedy to „Duch Święty zstąpił na Niego w postaci cielesnej, niby gołębica, a z nieba odezwał się głos: „Tyś jest mój syn umiłowany, w Tobie mam upodobanie" (Łk. 3,22) Odtąd pewno do Boga Ojca i Syna dołączony został Duch Święty, który spełnia bardzo ważną funkcję – niosąc dary nie tylko w Kościele, bo często malowany w obrazach Trójcy Świętej, ale w osobistym życiu ludzi wierzących i modlących się do Ducha Świętego, bywa że skutecznie.

Tak więc w ikonografii katolickiej w kościele często spotykamy się z postacią Ducha Świętego jako gołębicy. A skąd i jak to się kształtowało? Pytałam, szukałam, czytałam i co wiem, to napiszę. Gołębica jest symbolem Ducha Świętego od pierwszych wieków chrześcijaństwa. Jest rozpowszechniona na pamiątkach, takich jak medaliki, obrazki, gadżety itp. A zaczęło się od tego, że w starożytności gołąb był symbolem ducha i duszy. W Syrii umieszczano np. nad grobami zmarłych domki dla ptaków. Ulatujące z nich gołębie miały być obrazem duszy, która unosi się w obszary tajemnicy Boga. U Greków gołąb symbolizuje dominację ducha nad ciałem. W biblii był najczęściej przywoływanym ptakiem, bo kojarzono go z łagodnością, delikatnością i niewinnością, a w Starym Testamencie był zwiastunem dobrej nowiny – zaczynając od Noego. Pamiętajmy, że przy ofiarowaniu Jezusa, w świątyni, rodzice przynieśli parę synogarlic – taki był zwyczaj ubogich. Do dziś przy bierzmowaniu chrześcijanie otrzymują Moc Ducha Świętego, a jako symbole wręcza się różne akcesoria z głową gołębicy.

Najczęściej gołąb uznawany jest za symbol pokoju i pojednania, a nawet miłości. W takim to skrócie znaleźliśmy się pomiędzy świętością i realnym życiem, w którym dominują gołębie. Kiedyś spełniły też ważną rolę w komunikacji, jako tzw. gołębie pocztowe. Są też pasjonaci – hodowcy gołębi, tak niezwykłych kształtów i upierzenia, że wydają się zjawiskowe, ale też właściciele robią wszystko, aby odmieniać i kompletować ciekawe egzemplarze tych ptasząt. Dostają za to dyplomy, nagrody, puchary – oczywiście z wizerunkiem gołębia i to jest piękne. Są miejsca, gdzie buduje się specjalne gołębniki, widziałam je w Egipcie i Turcji – wyglądają jak salony.

Cieszę się, że to właśnie te ptaki mają tak duże znaczenie w codziennym życiu, nawet gdy tu i ówdzie brudzą. Ale potrafią też być ufne i przyjazne. Zakładają gniazdo na balkonie i wyprowadzają młode, bo ufają ludziom. Był czas w okresie secesji, Młodej Polski, że ukazywało się dużo pocztówek z życzeniami, na których parze zakochanych towarzyszyły gołębie w ciepłym przytuleniu, także na zaproszeniach ślubnych jeszcze się zdarzają. Przeto patrzmy łagodnie i ciepło na gołębie, które zawsze były i są blisko ludzi, cieszmy się nimi i pięknem świata. ■

Praca uczniów z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Moszczance, wiosna 2022 r.

Dlaczego o tym piszę? Bo mnie wzrusza owa czułość w zachowaniu gołębi. Za oknem rośnie morwa. Na wiosnę zauważyłam parę szarych gołębi, które tak pięknie tokują, że ludzie mogliby się uczyć. Siada też na dachu dość duże stadko, fruwają razem i karnie czekają, siedząc na gzymsie. Czekają, wiadomo na co? Lubię gołębie, bo nawet miasta historyczne, jak Wenecja z Placem św. Marka bez gołębi jest smutna. czas potopu, gdy Noe wypuścił z arki gołębicę na zwiady, ale dopiero gdy przyniosła gałązkę oliwną, nabrała symbolu i znaczenia, zwiastując dobrą wiadomość. Ten obraz gołębicy stał się symbolem pokoju, namalowanym przez Picassa na Kongresie Intelektualistów we Wrocławiu w 1948 r. i znany jest jako gołąbek pokoju we współczesności.

Myślę, że gołębicę rozpowszechnił chrzest Chrystusa w Jordanie,

Daniela DŁUGOSZ-PENCA

Duch Święty

Przychodzi z misją,
by kochać i obdarzać:
roztropnością, mądrością, radą.
Pytany, odpowiada ciszą.
Nigdy się nie męczy,
jest pomocną dłonią
i ulgą w cierpieniu.
Modli się ze mną,
ratuje w potrzebie,
pozwala zawierzyć
tajemnicy Boga.
Cichy, łagodny, wieczny.

9.06.2019

Wiersz pochodzi ze zbioru „Dokąd" Danieli Długosz-Pency; Prudnik 2022.

eprasa.pl 8eb66c7747

W SKRÓCIE

ciąg dalszy ze str. 23

MIKS Krnov) „Zręczne ręce 2”. Prudnicki Ośrodek Kultury, godz. 17.00.

27 marca (niedziela)

ZMIANA CZASU NA LETNI

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury Sportu i Rekreacji w Korfantowie zaprasza sympatyków muzyki: **Otwarta próba sekcji nauki gry na instrumentach**. Sala widowiskowa Miejskiego Domu Kultury, godz. 16.00.

30 marca (środa)

Skąd się wzięła bajka? - warsztaty literackie dla grup przedszkolnych. Sala taneczna Prudnickiego Ośrodka Kultury, godz. 10.00.

Stroiki wielkanocne - warsztaty twórcze dla dorosłych w ramach polsko-czeskiego projektu (POK i MIKS Krnov) „Zręczne ręce 2”. Prudnicki Ośrodek Kultury, godz. 17.00.

Rozpoczynają sę warsztaty pisankarskie (prowadzone będą do 13 kwietnia) w Muzeum Ziemi Prudnickiej - Centrum Tradycji Tkackich. Warsztaty dla grup zorganizowanych, koszt 20 zł od osoby. Zapisy, tel.: 77 406 80 60.

31 marca (czwartek)

Spotkanie podróżnicze z Przemkiem Supernakiem współtwórcą Opolskiego Festiwalu Podróżniczego. Temat spotkania: „Maroko - od potopu do Jebel Toubkal”. Prowadzenie Agata Gwóźdź. Sala reprezentacyjna Prudnickiego Ośrodka Kultury, godz. 18 .00.

2 kwietnia (sobota)

Rodzinne warsztaty kroszonkarskie w Walcach. Prowadzą: Ulyana Lynda (zdobienie pisanek metodą batikową, palmy) i Maria Żmija-Glombik (kroszonki śląskie metodą rytowniczą). Gminny Ośrodek Kultury w Walcach, godz. 10.00. Zapisy w sekretariacie GOK, lub tel. 77 466 01 13. ■

WOJNA NA UKRAINIE

Historia kołem się toczy

Nigdy nie myślałam, że w XXI wieku w Europie będzie miała miejsce wojskowa napaść na sąsiednie państwo

Bożena TOKAR-MATKOWSKA

Rosja – chce zostać mocarstwem, mimo że jest największym państwem świata i jest inna pod względem cywilizacyjnym od Zachodu. Nie ma w tym kraju demokracji i racjonalnego systemu politycznego. Swoim rodakom skutecznie się tam tłumaczy, że są oni ofiarami działań Zachodu i bronią się, ponieważ ich byt jest zagrożony.

Rosją od dwudziestu lat rządzi Włodzimierz Putin, który za wszelką cenę pragnie odtworzyć Wielką Rosję. Jego celem obecnie jest wcielenie siłą całej Ukrainy do Federacji Rosyjskiej. Na razie od agresywnej Rosji oddziela nas Białoruś i dzielna Ukraina. Miejmy nadzieję, że Ukraina nie dopuści do spełnienia planów Putina. Bohaterski upór Ukraińców niweczy plany Rosji. Ciekawe jest to, że Włodzimierz Putin nie uznaje Ukrainy jako suwerennego państwa i podobnie było z Polską za czasów Stalina. Stalin uznał, że Polska jako kraj musi być zniszczona.

Zatem podobnie jak w czasie drugiej wojny światowej niszczono, bombardowano Polskę, tak teraz bombarduje się Ukrainę. Odpala się z wyrzutni lądowych rakiety balistyczne, z okrętów pociski manewrujące, to wszystko po to, by niszczyć np. podziemne bunkry. Jednak niebezpieczne ładunki: odłamkowo-burzące, kasetowe, termobaryczne, penetrujące, trafiają w ludność cywilną i niszczą infrastrukturę kraju. Są też wieloprowadnicowe wyrzutnie rakietowe, które mają niszczyć np. stacjonujące wojsko, ale tymi rakietami ostrzeliwuje się dzielnice mieszkalne i to jest prawdziwe barbarzyństwo. Te ładunki, tak twierdzą specjaliści, spadają na miękką ziemię i często nie wybuchają. Z tego powodu są niebezpiecznymi niewybuchami. Z kolei stosowane dzisiaj ładunki termobaryczne mają taką moc, że wysysają tlen w pewnym promieniu, zabijają falą uderzeniową, temperaturą i oczywiście brakiem tlenu niewinnych ludzi. Używanie takiej broni w rejonach zamieszkałych przez cywilów to rzecz straszna. Obserwujemy wysoką liczbę ofiar cywilnych i cierpimy z tego powodu, bo nikt nie powinien popierać brutalnej wojny.

Ukraińskie siły zbrojne, cały ukraiński naród, dzielnie walczą o niepodległość kraju. Podziwia to cały świat, a Prezydent Ukrainy Zełenski jest już bohaterem narodu. Nigdy jednak nie myślałam, że w XXI wieku w Europie będzie miała miejsce wojskowa napaść na sąsiednie państwo. Na wojnie giną ludzie z obu stron konfliktu, żołnierze - to najczęściej młodzi chłopcy, którzy niewiele przeżyli w swoim życiu, jakie to przykre i okrutne. Komu potrzebna ta śmierć? Po co mocarstwu opinia państwa okrytego hańbą? Te znaki zapytania nic nie zmienią, ale należy wyciągnąć wnioski. Państwo słabe jest agresywne i wojuje, silne państwo nie ma raczej takiej potrzeby. Napadnięte państwo musi się bronić, by chronić swoich obywateli.

Gdy patrzę na przejścia graniczne i widzę uchodźców z Ukrainy, to wzruszają mnie osoby trzymające w rękach zwierzęta: psy, koty, fretki, króliki, płazy, gady. Zrozumiałam dopiero teraz, że w 1945 roku tzw. repatriacja, to było coś podobnego. Ludzie wtedy też ewakuowali się przez granicę ze swoimi zwierzętami (nieco innymi): końmi, krowami, owcami, baranami, bo uciekali przed wymordowaniem i nie mieli innego wyjścia. Ciekawe jest to, że byli dokładnie z tych samych terenów. W mojej rodzinie było tak, że w Odessie został najstarszy brat Marian mojego ojca Kazimierza, bo ożenił się on z Rosjanką i postanowił mieszkać w ZSRR, a cała pozostała rodzina mieszkająca pod Tarnopolem przyjechała na Ziemie Odzyskane, uciekając przed zagładą, ponieważ dziadek Bazyli Tokar był Polakiem.

Mówiono zawsze w mojej rodzinie „historia kołem się toczy” i tak jest. Tym razem można zauważyć, że historia właśnie powtórzyła się, bo z tych samych terenów, co w 1945 roku, miliony ukraińskich obywateli zmuszono do ucieczki kolejny raz, by rozpoczynali nowe życie. ■

PONIŻEJ: fragment komiksu „Mocniejszy niż Poitín. Przygody Irlandczyka w Polsce” z 2010 roku. Tekst: Peadar de Burca, rysunki: Grzegorz Weigt.

PRUDNICKI OŚRODEK KULTURY I BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ

Kultura dla Ukrainy
Культура для України

Prudnicki Ośrodek Kultury przygotował ofertę zajęć i animacji czasu wolnego dla dzieci i młodzieży z Ukrainy

PONIEDZIAŁEK

- zajęcia wokalne dla uczestników w wieku 14-18 lat, godz. 17.00-18.00.

WTOREK

- taniec romski dla uczestników w wieku 8-18 lat, godz. 17.00-18.00,
- plastyka dla uczestników w wieku 7-10 lat, godz. 15.45-16.45,
- plastyka dla uczestników w wieku 10-13 lat, godz. 16.45-18.00.

ŚRODA

- zajęcia fotograficzne dla uczestników w wieku 14-18 lat, godz. 17.00-18.30,
- szachy dla uczestników w wieku 8-18 lat, godz. 16.00-18.00,
- taniec nowoczesny dla uczestników w wieku 7-10 lat, godz. 17.00-18.00.

CZWARTEK

- taniec flamenco dla uczestników w wieku 4-6 lat, godz. 16.00-17.00,
- balet dla uczestników w wieku 5-7 lat, godz. 16.00-17.00,
- balet dla uczestników w wieku 8-11 lat, godz. 17.00-18.00,
- plastyka dla uczestników w wieku 7-10 lat, godz. 15.45-16.45,
- plastyka dla uczestników w wieku 10-13 lat, godz. 16.45-18.00.

SOBOTA

- zajęcia wokalne dla uczestników w wieku 14-18 lat, godziny i termin ustalane indywidualnie,
- gry i zabawy w Mediatece dla uczestników w wieku 14-18 lat, w godzinach pracy Biblioteki Publicznej,
- pokój zabaw i gier planszowych dla uczestników w wieku 5-13 lat, oddział dla dzieci w bibliotece.

Seans filmowy w języku ukraińskim w kinie „Diana”:
- 9 kwietnia, godz. 9.30 i 11.30,
- 12 kwietnia, godz. 9.30 i 11.30.

DODATKOWO

Fundacja Llamerada, Dębowiec 11a.
- warsztaty fotograficzne dla uczestników w wieku 7-10 lat, 9 kwietnia, godz. 11.00,
- warsztaty filcowania dla uczestników w wieku 11-14 lat, 12 kwietnia, godz. 17.00.

Bezpłatny dostęp do internetu i możliwość korzystania ze stanowisk komputerowych w godz. pracy Biblioteki Publicznej w Prudniku.

Zapisy i informacje (записи, інформація): tel. 77 436 33 96; lucyna.mirga@pok-prudnik.pl. ■

eprasa.pl 8eb66c7747

PROJEKT „ZRĘCZNE RĘCE”

Warsztaty linorytu z mistrzem

Warsztaty artystyczne organizowane przez Prudniki Ośrodek Kultury to stała i ciesząca się niesłabiącym zainteresowaniem propozycja twórczego działania skierowana do szerokiego grona odbiorców. Aktualny cykl warsztatów realizowany jest w ramach polsko-czeskiego projektu „Zręczne ręce II”.

Prudnicki Ośrodek Kultury

mikks

Grzegorz WEIGT

POKiBP od lat realizuje tego typu warsztaty, w trakcie jest kolejna edycja przygotowana wspólnie z czeskim partnerem MIKS Krnov. Są to warsztaty twórcze w ramach projektu „Zręczne ręce II”.

W ramach tego projektu w piątek i sobotę (18-19 marca) odbyły się warsztaty twórcze z linorytu prowadzone przez mistrza w dziedzinie grafiki, wybitnego czeskiego twórcę Ladislava Steiningera z Krnova. Artysta gościł już wielokrotnie w Prudniku, zarówno jako nauczyciel - prowadząc warsztaty, jak i autor - otwierając wystawy ze swoimi pracami (np. piękna wystawa „Artyści pogranicza/ Umělci pohraničí” zrealizowana w ramach projektu „Sztuka na pograniczu” z czerwca zeszłego roku). Steininger prowadził także warsztaty dla grup z Prudnika podczas zajęć w Krnovie. Podobne działania z wykonywaniem prac w linorycie odbyły się w Krnovie w lutym już trzykrotnie.

Prudnicki Ośrodek Kultury organizował wyjazdy na te zajęcia do Czech, dla wszystkich chętnych osób (nie ma ograniczeń dotyczących profesji, bardzo szeroko otwarta jest kwestia wieku uczestników, pozostają tylko ograniczenia ilościowe związane z epidemią). Warsztaty przyciągają każdorazowo spore grono uczestników.

Luty to także zajęcia z wykorzystaniem innych technik. Były to warsztaty z enkaustyki, prowadzone w Prudniku i Krnovie przez Agatę Wilczek, warsztaty twórcze wyrabiania biżuterii, warsztaty z ikebany. W styczniu można było natomiast wziąć udział w warsztatach malowania na szkle, kwiaty z krepiny.

Projekt „Zręczne ręce II” ma na celu wsparcie i poprawę jakości życia kulturalnego na naszym pograniczu, a poprzez wspólne warsztaty ma przybliżyć tradycje danego kraju. Wspólna praca twórcza polskich i czeskich uczestników warsztatów ma ogromny wpływ na rozwój współpracy między partnerami projektu. Realizowane jest to poprzez cykl 40 warsztatów twórczych w Prudniku i Krnovie oraz 4 wycieczki.

W ramach projektu odbywają się działania: świąteczne aranżacje (18 warsztatów; 7 w Krnovie, 11 w Prudniku) dotyczące tradycji, wcześniej świąt Bożego Narodzenia, a teraz Wielkanocy (były to np.: wyrób wieńców adwentowych, dekoracje świąteczne, wyrobu świec, bożonarodzeniowe ozdoby, robienie prezentów; przed nami natomiast: dekorowanie wielkanocnych jajek, dekorowanie pierników lub wielkanocnych króliczków z filcu). Drugi kierunek działań to rękodzieło i techniki artystyczne (22 warsztatów poświęconych technikom rzemieślniczym i 4 wycieczki; 10 wydarzeń w Krnovie i 12 w Prudniku). Są to warsztaty: makramy, techniki druku, praca z papierem, ikebany, itp. Cztery wycieczki do pogranicza, m.in. do zamku Sovinec, do Velkich Losin, muzeum w Prudniku. Wycieczki również związane są z zajęciami praktycznymi. Posumowaniem trwającego niemal 18 miesięcy projektu będzie wystawa.

Warsztaty graficzne poprowadził Ladislav Steininger

Jedna z prac powstałych na prudnickich warsztatach z linorytu

Warsztaty z linorytu w ostatni weekend prowadził Ladislav Steininger, wspomagali go: Martin Bodesinsky i Eva Čechová realizująca polsko-czeskie projekty ze strony czeskiego odpowiednika POK-u, czyli Městské informační a kulturní středisko Krnov. W pierwszy dzień uczestnikami były przede wszystkim dzieci i młodzież. Drugiego dnia osoby dorosłe, prudnickie seniorki oraz grupa z Warsztatu Terapii Zajęciowej w Prudniku. Powstały piękne prace. A już dzisiaj (środa 23 marca) ciąg dalszy artystycznych działań w Prudnickim Ośrodku Kultury: warsztaty twórcze dla dorosłych „Filcowanie dekoracje świąteczne”. ■

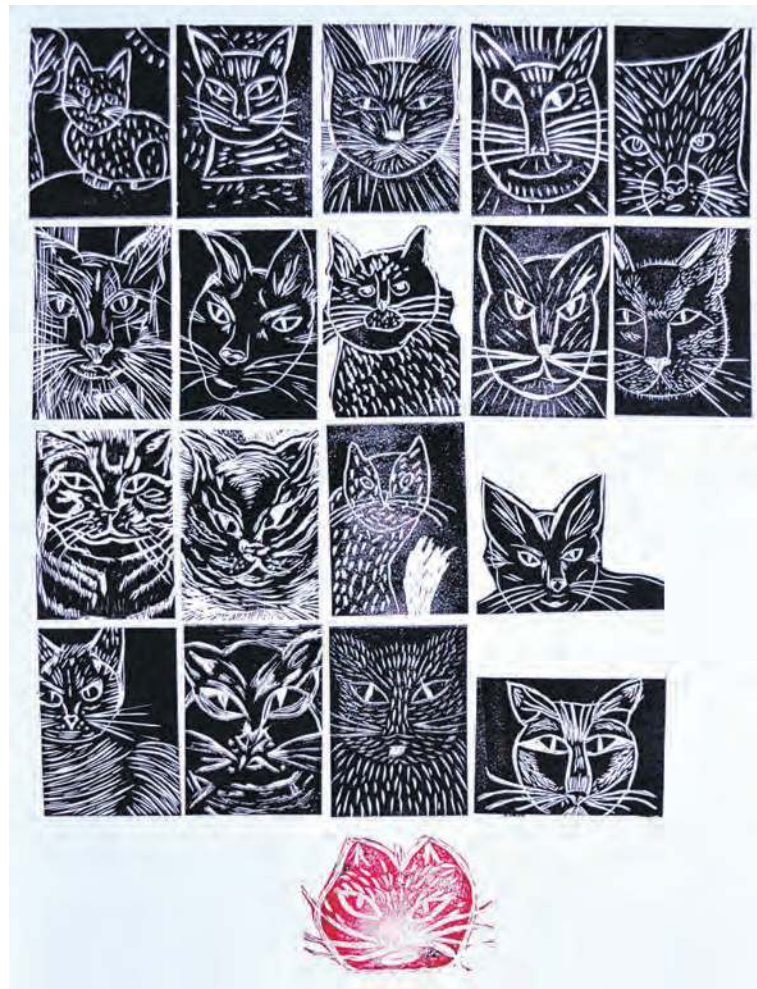

Prace wykonane podczas warsztatów linorytu w Krnovie. Z PRAWEJ: linoryt z warsztatów w Prudniku.

GRZEGORZ WEIGT (6)

PŘEKRAČUJEME HRANICE
PRZEKRACZAMY GRANICE
2014—2020

EVROPSKÁ UNIE / UNIA EUROPEJSKA
EVROPSKÝ FOND PRO REGIONÁLNÍ ROZVOJ
EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO

Projekt jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach programu INTERREG V-A Republika Czeska – Polska oraz ze środków budżetu państwa. Przekraczamy granice.

eprasa.pl 8eb66c7747

Z HUMOREM

Wiosennie

Bożena TOKAR-MATKOWSKA

Ta z łukiem

W prudnickim parku
Diana grasuje
zwiewna pachnąca
łowów pilnuje.

Zagląda z góry
czasem zza krzaków
czy może burmistrz
nie ma jakiś braków.

Tu drzewa szumią
ptaki śpiewają
Diana łukiem gra
każdemu radę da.

Młodzieńca w jelenia zmieni
za podglądanie w kąpieli
psy go rozszarpią
żyć mu nie warto.

A świat jest piękny
radujmy się pieśnią
w każdym życiu
bawmy się tą myślą.

20.09.2021

Daniela DŁUGOSZ-PENCA

Rajdowo

Jest w Prudniku
Rajd Malucha
zróbmy sobie
Rajd Starucha.

Kto się jeszcze
jakoś rucha
niech idzie na
Rajd Starucha.

Jeśli w nosie
siedzi mucha
zbieraj się na
Rajd Starucha.

Słońce świeci
wietrzyk dmucha
pogoda na
Rajd Starucha.

Jakoś głośno
koło ucha
rozśpiewał się
Rajd Starucha.

A wieczorem
cicha skrucha
zakończył się
Rajd Starucha.

jesień 2021

POEZJA I CZAS

Tryptyk po-wojenny?

Pierwszy z trzech wierszy Jana Szczurka nosi tytuł „Przestroga". Czytając kolejne dwa, które nie są przecież tylko poetcką wizją, choć brzmią jak twory niezdrowej wyobraźni, można odnieść wrażenie, że nie słuchamy przestróg, niestety... Tymczasem autor z Łącznika pisze dalej, więc jest jeszcze nadzieja.

Jan SZCZUREK

Przestroga

Wkopane w pył ziemi
między Górą Św. Anny
a Kopą Biskupią
stoją pomniki.

Niekiedy zatrzyma się człowiek,
w zadumie czyta nazwiska
swojsko brzmiące,
bez ciał , które zwiędły

nad kanałem La Manche,
w lodach Syberii i piasku Afryki.
Jakie to smutne umierać wszędzie,
tylko nie u siebie.

Patrzą na historię tej ziemi.
-To dobrze, że tak wielu
jeszcze pamięta wczoraj,
tylu zabitych, zniewolonych, zgwałconych.

Urodziłem się tutaj,
chcę rozmawiać z tymi,
którzy szukają panaceum
na nicość, na fałsz.

Wędrujmy w kolejne tysiąclecie,
będąc wspólnie spokojni i dumni.
abyśmy już nigdy nie musieli
budować takich pomników.

Łącznik, czerwiec 2000 r.

Na wschodzie

Pamiętajcie, że było inaczej.
Gdy Oni przeszli
wszystko trzeba budować
od nowa.

Serce zostawiłem w tej ziemi.
Moja dusza szybuje ku gwiazdom.
Tak dużo chciałem
po sobie zostawić.

Zostaje po mnie
tak mało.
Nie z chciwości,
ale z miłości do ziemi i ludzi.

czas oceni

Łącznik- Ługańsk, 18 czerwca 2015 r.

Wysycha krew

Dokąd idziesz biały człowieku
przy lamencie tysięcy
przecinasz pępowinę
maczugą Iskandera.

Niedźwiedź z atomem
już stoi w rozkroku.
Nikt nie zapewnia
że pokój jest wieczny.

Bóg naszym nacjom
taki los wyznaczył
by przylgnęły do krzyża
ledwo poczęte dusze.

Ulatują do nieba
z hipersoniczną szybkością.
W jaskiniach wysycha krew.
Na ścianach pismo obrazkowe.

Nasza ziemia.

Łącznik, 14.03.2022 r.

ROZRYWKI UMYSŁOWE

Wytęż umysł

Sudoku - rozwiązanie tej łamigłówki matematycznej rodem z Japonii polega na wypełnieniu diagramu o wielkości 9x9 kratek, podzielonego na 9 części w taki sposób, aby w każdym wierszu, każdej kolumnie i każdym z 9 elementów znalazły się – bez powtórzenia – wszystkie cyfry od 1 do 9. Rozwiązywanie sudoku nie wymaga bycia orłem z matematyki, wystarczy odrobina cierpliwości i umiejętności logicznego myślenia, aby po kolei zapełniać kratki cyframi. Zabawa ta ma jedno prawidłowe rozwiązanie! ■

	2			8			9	
					4	6		7
4			9		6		3	2
8	6			4			5	3
		9				7		
5	7			9			6	1
9	4		7		2	3		5
6		2	1					
	1			5		8	2	

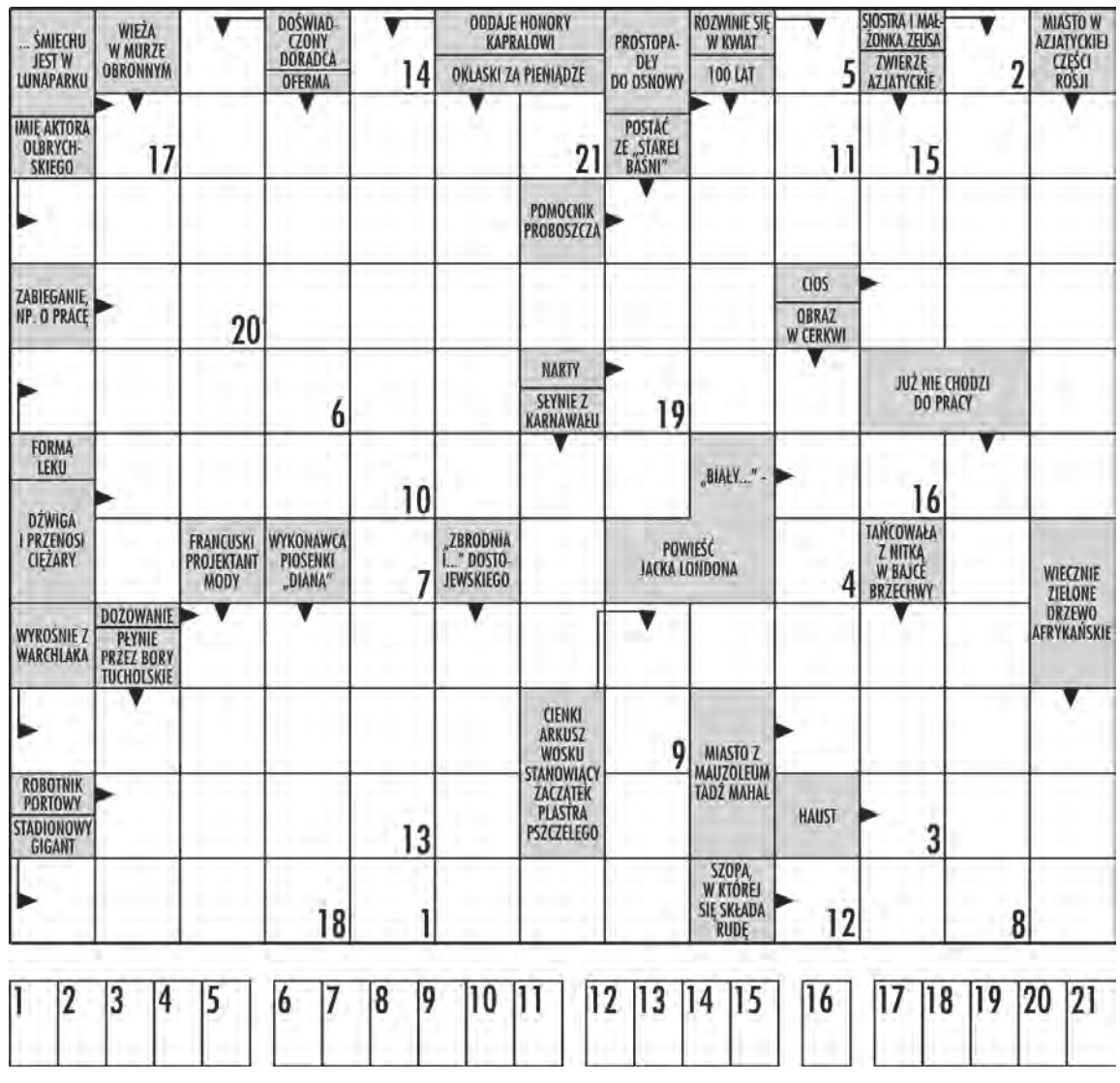

W krzyżówce panoramicznej litery z ponumerowanych pól utworzą ostateczne rozwiązanie – przysłowie.

eprasa.pl 8eb66c7747

Sport

SPORTOWY TYDZIEŃ NA ZIEMI PRUDNICKIEJ sport@tygodnikprudnicki.pl

IV LIGA

FORTUNA Głogówek
ODRA II Opole

26 marca (sobota), godz. 15.30, stadion przy Damrota

WYWIAD

Praca z tym zespołem to przyjemność

Specjalnie dla czytelników „TP" wywiad z trenerem Fortuny Głogówek Maciejem Lisickim

Rozmawia: Dragomir RUDY

Na początek naszej rozmowy chciałbym pogratulować wygrania prestiżowego plebiscytu organizowanego przez OZPN na Trenera Roku. Za chwilę rozpocznie się runda rewanżowa 4. ligi opolskiej (wywiad przeprowadzono tuż przed jej inauguracją – red.). Zapytam o formę drużyny przed drugą częścią sezonu?

- Forma na ogół jest wielką niewiadomą na początku rozgrywek, dotyczy to głównie drużyn występujących w niższych klasach rozgrywkowych (drużyny amatorskie). Przygotowujemy zespół na całą rundę, a nie tylko na pierwsze mecze. Zawodnicy bardzo solidnie przepracowali ten okres, więc mam powody twierdzić, że forma będzie na odpowiednim poziomie.

- Czy w składzie nastąpiły jakieś zmiany personalne?

- Stabilizacja naszego zespołu powinna być naszym atutem w rundzie rewanżowej. Nie pozyskaliśmy żadnego nowego zawodnika, jak również nikt nie opuścił naszego klubu.

- W rudzie jesiennej Fortuna prezentowała się bardzo dobrze. Kibice byli zadowoleni z wyników osiąganych przez drużynę. Jak gra wyglądała z perspektywy trenera?

- Plan został wykonany i jesteśmy zadowoleni zarówno z wyników, jak i stylu gry naszego zespołu. Oczywiście mamy w pamięci mecze, w których zagraliśmy poniżej swoich umiejętności i możliwości. Mamy jednak świadomość, że budowa zespołu i poprawa jego gry to niekończący się proces. Na pewno wiele jeszcze możemy i musimy poprawić w swojej grze.

BARTOSZ TOKARCZYK

Maciej Lisicki: - Pozyskując zawodników do zespołu staramy się zwracać uwagę nie tylko na piłkarskie umiejętności, ale również na charakter i cechy wolicjonalne.

- Który mecz podczas dotychczasowej pracy w Głogówku wspomina Pan najmilej, a który „zabolał" najbardziej?

- Boli każda porażka i cieszy każdy pozytywny wynik. Nie ma znaczenia, z kim i gdzie gramy.

- Który zespół według trenera jest faworytem do 3-ligowego awansu i o jakie cele „bić" się będzie Fortuna Głogówek?

- Na chwilę obecną w walce o awans liczą się dwie drużyny. Liderująca Polonia Nysa oraz plasujący się tuż za nią Ruch Zdzieszowice. Z tej pary na podstawie naszych meczy rozegranych z tymi ekipami minimalnie wyżej stawiam na Polonię, mimo że właśnie z nią zremisowaliśmy (0:0), a z Ruchem doznaliśmy dotkliwej porażki (0:5). Dlatego chciałem powiedzieć, że wynik nie zawsze odzwierciedla możliwości poszczególnych zespołów. Mówię to na przykładzie rundy jesiennej. Wiem jednak, że Ruch nie powiedział jeszcze ostatniego słowa i walka o awans będzie toczyła się do ostatniej kolejki.

- Jak układa się współpraca z zarządem klubu?

- (śmiech). Pytanie na które 99,9 proc. trenerów odpowie, że rewelacyjnie. Powiem tak: życzę wszystkim trenerom takiej współpracy, zrozumienia i zaangażowania, jaka ma miejsce w klubie, którym jest Fortuna Głogówek.

- Atmosfera w klubie jest znakomita. Zawodnicy tworzą jedną wielką piłkarską rodzinę, co chyba ułatwia pracę z nimi na treningach?

- Mogę tylko potwierdzić, że atmosfera jest bardzo dobra. Trzeba pamiętać, że trzon zespołu stanowią zawodnicy, którzy są jego wychowankami lub grają w tym klubie od wielu lat. Pozyskując zawodników do zespołu staramy się zwracać uwagę nie tylko na piłkarskie umiejętności, ale również na charakter i cechy wolicjonalne. Praca z tym zespołem to po prostu przyjemność.

- Co jest najmocniejszą stroną gry Fortuny?

- Właśnie zespół! Większość zawodników to chłopcy o silnym charakterze, ogromnej motywacji, dużej ambicji i niemałych umiejętnościach jak na 4-ligowe standardy.

- Mimo szerokiego składu problemem są kontuzje i kartki, które powodują roszady kadrowe.

- Jest to problem każdego zespołu piłkarskiego na każdym szczeblu rozgrywek. W rundzie jesiennej urazy i kontuzje nas nie odpuszczały, ale szeroka kadra pozwoliła na spokojne dogranie do końca rundy. Gorzej sytuacja wyglądała w ubiegłym sezonie (2020/2021), kiedy w rundzie wiosennej do ostatniego meczu walczyliśmy o utrzymanie w lidze. Wtedy sezon był wyjątkowo długi i ciężki, ale daliśmy radę pozostając w 4. lidze i dzisiaj mamy przed sobą już całkowicie inne cele.

- Jaką formację według trenera należałoby w przyszłości wzmocnić?

- Na chwilę obecną mamy ten komfort, że w każdej formacji jest co najmniej dwóch zawodników o podobnych umiejętnościach. Przed nami cała runda wiosenna, która nam pokaże, czy będziemy potrzebowali wzmocnień na poszczególne pozycje. Ewentualne transfery będą podyktowane również celami na przyszły sezon, ale o nich będziemy dyskutowali z Zarządem po zakończeniu sezonu.

- Jak Pan sobie radzi z motywacją zespołu? Co Pana „napędza" w pracy trenera i na meczach?

- Mam ułatwione zadanie, ponieważ wcześniej mówiłem, że zawodnicy posiadają bardzo dużą wewnętrzną motywację podyktowaną uzyskiwaniem jak najlepszych wyników oraz chęcią ciągłego sportowego rozwoju. Oczywiście czasami trzeba nieco mocniej zmotywować i pobudzić zespół szczególnie w meczach z drużynami, kiedy to my jesteśmy faworytem spotkania (przynajmniej na papierze). Mamy na to sposoby, których nie będę zdradzał (uśmiech). A co mnie napędza? Po prostu uwielbiam to, co robię. Kocham wygrywać oraz uwielbiam gdy zespół robi postępy i praca, którą wykonujemy daje określone rezultaty. Porażki, również mobilizują, ponieważ pokazują pewne deficyty w mojej pracy.

- W trakcie meczów jest Pan wyjątkowo spokojny. Czy tak jest zawsze?

- Spokojny? Pierwsze słyszę. Tak naprawdę zmieniam się jako trener. Dzisiaj moje zachowanie jest zupełnie inne niż jeszcze parę lat temu, choć nie ukrywam, że zdarzają mi się momenty, kiedy ciężko mi utrzymać nerwy na „wodzy". Przez te wszystkie lata zauważyłem jednak, że krzyk, nerwy i dyktatorskie prowadzenie zespołu nic nie daje. Staram się jak najbardziej panować nad nerwowymi reakcjami, ale jak wspomniałem nie jest to wcale takie łatwe.

- Czego życzy Pan sobie jako trener Fortuny?

- Kontynuacji pracy w stale polepszających się warunkach infrastrukturalnych i organizacyjnych klubu. Sukcesywnych postępów zespołu, ciągłej ogromnej przyjemności z prowadzenia tego zespołu, nie zmieniającej się atmosfery wewnątrz teamu oraz w klubie. No i oczywiście zdrowia, ale tego życzę absolutnie wszystkim.

- Na koniec zapytam. Będzie nowy stadion. Może w przyszłym sezonie poprowadzi Pan zespół do historycznego awansu do 3. ligi?

- Czy będzie nowy stadion? Myślę, że to pytanie powinno być skierowane nie do mnie - choć... z tego jak przypuszczam to ... będzie! Cieszymy się z tego wszyscy. Oczywiście trenerzy się zmieniają, natomiast myślę, że ten klub, zawodnicy, miasto i ci wspaniali kibice zasługują na piękny i nowoczesny stadion w Głogówku. A co do awansu..., to kto wie. Dzisiaj, to nie jest nasz cel numer 1, co nie oznacza, że kiedyś nim się nie stanie.

- Dziękuję ślicznie za rozmowę i życzę wiosną co najmniej podwojenia zdobyczy punktowej.

- Dziękuje również i pozdrawiam wszystkich kibiców i czytelników „Tygodnika Prudnickiego". ■

eprasa.pl 8eb66c7747

PIŁKA NOŻNA – KLASA OKRĘGOWA

Dwie różne połowy

Goście w pierwszej odsłonie swoją bardzo dobrą postawą zaskoczyli faworyzowaną Pogoń i tylko dzięki otworzeniu wyniku, w szczęśliwych okolicznościach przez Serafina, udało się liderowi dyktować własne warunki po dobrej grze w drugiej połowie.

Mieczysław MATCZAK

19. KOLEJKA

Pogoń Prudnik	**4**
LZS Racławiczki	0

(1:0)

POGOŃ: Stanek, Piskorz, Strząbała (80. Marzotko), Serafin, Gonsior, Surma, Serdiukov (60. Dilenko), Stencel (86. Gajek), Mięczakowski (75. Reiwer), Choiński, Witka (60. Rudzki).
Trener: Łukasz Kabaszyn. Kierownik drużyny: Arkadiusz Nowacki.

Od pierwszych minut częściej przy piłce byli gospodarze, ale niewiele z tego wynikało. Przy optycznej przewadze prudniczan przyjezdni stworzyli kilka sytuacji, po których mogli pokonać Stanka. Pogoń była bliska zdobycia prowadzenia już w 3. min, kiedy to po dalekim wrzucie Strząbały z autu i ogromnym zamieszaniu w polu bramkowym piłka zatrzymała się na poprzeczce. Minutę później po indywidualnej akcji Choińskiego i uderzeniu Piskorza z rogu pola bramkowego obrońca wybił piłkę na rzut rożny. Przez następne minuty Pogoń ładnie dla oka rozgrywała mozolnie przygotowywane akcje, ale brakowało dokładnego ostatniego podania. W 10. min goście pierwszy raz postraszyli piłkarzy Pogoni i tylko dzięki niedokładnemu podaniu w szesnastce do niekrytego napastnika utrzymał się wynik bezbramkowy. W 15. min prudniczanie mieli pierwszy powód do radości, kiedy to po dośrodkowaniu z rzutu wolnego Stencela z 40 metrów i błędzie bramkarza Serafin głową z kilku metrów zdobył swoją pierwsza bramkę w sezonie. W 20. min przyjezdni byli bliscy doprowadzenia do remisu. Po szybkim kontrataku i liczebnej przewadze piłka minęła o centymetry słupek bramki Stanka. Pięć minut później po rzucie wolnym i dużym zamieszaniu w polu bramkowym Pogoni napastnik LZS-u z dwóch metrów trafił w... bramkarza. W 27. min po rzucie wolnym Surmy i strzale Mięczakowskiego golkiper Racławiczek instynktownie reagował i wybita piłka trafiła w poprzeczkę. Minutę później po drugim bardzo groźnym kontrataku gości Piskorz w ostatniej chwili zablokował uderzenie i skończyło się tylko na rzucie rożnym, po którym uderzona głową piłka minęła słupek. W 30. min po szybkiej kontrze Serdiukova i bloku obrońcy piłka trafiła w słupek i na tym skończyły się emocje i bramkowe okazje w pierwszej odsłonie.

W drugiej połowie grająca ze sprzyjającym wiatrem Pogoń pokazała, który zespół myśli o awansie, a który broni się przed spadkiem. Z minuty na minutę coraz bardziej widoczne były różnice w piłkarskich umiejętnościach i wyszkoleniu taktycznym. Goście popełniali rażące błędy i ułatwiali gospodarzom zdobywać kolejne gole. W 48. min po dośrodkowaniu i główce Surmy z bliska piłka minęła słupek. Przez następne kilkanaście minut kibice obserwowali dużo chaosu i niedokładnych podań z obu stron. W 57. min rozpoczęła się gra prudniczan, na jaką oczekiwali kibice. Po ładnej akcji Surmy i uderzeniu dobrze grającego Choińskiego obrońca gości wybił futbolówkę zmierzającą do pustej bramki. W 60. min na placu gry pojawili się Rudzki i Dilenko, i podobnie jak w Grądach kibice wierzyli, że taka decyzja trenera przyniesie oczekiwane korzystne zmiany. Tak też się stało. W 67. min po idealnym dośrodkowaniu Dilenki z około 40 metrów Strząbała z linii pola bramkowego podwyższył głową wynik na 2:0. W 72. min po akcji Piskorza i uderzeniu Stencela z 20 metrów dobrą obroną popisał się bramkarz gości. W 79. min po fatalnym błędzie obrońcy było już 3:0. Defensorzy gości rozgrywali piłkę w swoim polu karnym i przy ostatnim podaniu jeden z nich „obsłużył" Rudzkiego, który skierował futbolówkę do siatki. W 82. min bardzo aktywny w akcjach ofensywnych Piskorz idealnie podał do Rudzkiego, który drugi raz trafił do siatki i ustalił wynik na 4:0. Pogoń zdobyła bramkę, ale mogło jej nie być, gdyby sędzia usunął wcześniej Piskorza z boiska za „powalenie" bez piłki rywala w czasie przerwy w grze.

Pogoń w drugiej połowie rozegrała dobre spotkanie, chociaż rywal wyraźnie ułatwiał grę prudnickim piłkarzom. Przyjezdni popełniali dużo błędów w grze obronnej, mieli trudności w zespołowych akcjach i przedostawaniu się na połowę rywala. Należy docenić jednak ich ambitna walkę do ostatniego gwizdka sędziego. Dzięki zwycięstwu i nieoczekiwanej porażce GKS-u Głuchołazy 0:4 w Niemodlinie przewaga Pogoni nad najgroźniejszym rywalem wzrosła do 7 punktów! ■

PIŁKA NOŻNA – 4. LIGA

Nieoczekiwana zdobycz

Nierówno grająca ostatnio Fortuna Głogówek niespodziewanie, ale zasłużenie wywiozła komplet punktów z trudnego terenu czołowej ligowej drużyny, którą jest Unia Krapkowice. Należy przypomnieć, że w ostatniej kolejce rundy jesiennej zespół trenera Lisickiego został „rozbity" u siebie przez tego rywala 0:4. Sukces jest tym bardziej okazały, że wywindował głogówczan na czwarte miejsce w tabeli 4. ligi opolskiej.

Dragomir RUDY

21. KOLEJKA

Unia Krapkowice	1
Fortuna Głogówek	**2**

(1:2)

FORTUNA: Charęza, Pindral, Bachor, Kuczera, Nowak, Sadlej (80. Płóciennik), Damrat, D. Hajduk, Levandovych (60. Szampera), Wesoły (60. Rudziński), T. Hajduk (76. Szymański). Trener: Maciej Lisicki.

Spotkanie rozgrywane przy pięknej, słonecznej pogodzie zgromadziło wielu fanów obu zespołów. Fantastycznie mecz rozpoczęła Fortuna. Już w 1. min szarżujący Tomasz Hajduk w ostatniej chwili został powstrzymany przez obrońcę gospodarzy. Po rzucie rożnym i uderzeniu głową Hajduka piłka wpada pod nogi wbiegającego Damrata, który strzałem w lewy róg bramki zdobył gola na 0:1. Goście grając otwartą piłkę często stwarzali zagrożenia na przedpolu rywala. W 13. min Tomasz Hajduk uderzył tuż obok bramki. Krapkowiczanie mimo przewagi w polu nie potrafili znaleźć recepty na dobrze funkcjonujący blok defensywny Fortuny. W 17. min golkiper miejscowych obronił strzał z dystansu Sadleja. W 21. min Bachor z półobrotu posłał piłkę obok lewego słupka. Minutę później gospodarze po raz pierwszy w tym meczu zagrozili bramce Charęzy za sprawą niecelnie główkującego Wernera. W 24. min znakomicie spisał się golkiper gości, broniąc w sytuacji sam na sam uderzenie Sciańskiego. W 31. min szybką akcję przeprowadzili goście. Piłkę po uderzeniu Wesołego, który przelobował interweniującego Kowalczyka, w ostatniej chwili z linii bramkowej wybił na aut obrońca Unii. W 34. min kolejna zabójcza kontra głogówczan przyniosła gola. Tomasz Hajduk po otrzymaniu podania pięknym uderzeniem z półwoleja w lewy górny róg bramki podwyższył prowadzenie (0:2). W 37. min po dośrodkowaniu z rzutu rożnego najwyżej do piłki wyskoczył Fedorowicz, który uderzeniem głową pod poprzeczkę zdobył bramkę na 1:2. Pojedynek mógł się podobać licznie zebranym kibicom. Gra była szybka i obfitowała w wiele sytuacji podbramkowych. W 39. min Charęza po uderzeniu Niespodzińskiego z rzutu wolnego wybił piłkę spod poprzeczki na aut. W 43. min niecelny strzał oddał Levandovych. Pierwsza połowa zakończyła się prowadzeniem gości, którzy z przebiegu gry byli zdecydowanie groźniejsi. Piłkarze z Głogówka imponowali walecznością, której brakowało w ostatnich pojedynkach.

Początek drugiej części spotkania to nieznaczna przewaga krapkowiczan w polu. Nie potrafili oni jednak przebić się przez „zasieki" obronne gości. Gra skupiała się głównie w środkowej części boiska i nie była już tak widowiskowa jak przed przerwą. W 69. min Tomasz Hajduk z bliskiej odległości trafił w słupek. Im bliżej było końca zawodów, coraz większą nerwowość i konsternację można było zaobserwować w drużynie gospodarzy. Gra stawała się chaotyczna i brutalna. W 87. min za popełniony faul na wychodzącym na czystą pozycję Szymańskim czerwoną kartką ukarany został zawodnik gospodarzy Kaczmarek. Minutę później Kowalczyk wybił piłkę po uderzeniu Nowaka z rzutu wolnego. Mimo naporu gospodarzy wynik nie uległ zmianie.

Fortuna odniosła nieoczekiwane, lecz zasłużone zwycięstwo w Krapkowicach, notując przy okazji awans w ligowej tabeli. Warto nadmienić, że piłkarze Unii w drugiej połowie nie oddali celnego strzału na bramkę strzeżoną przez Charęzę. Zawodnicy obiecują, że forma rośnie i z każdym kolejnym spotkaniem będzie jeszcze lepsza. Przekonamy się o tym już w najbliższą sobotę, miejscowi podejmą przy Damrota rezerwy Odry Opole. ■

1971-2022

Cześć Jego pamięci

W wieku 51 lat zmarł Dariusz Salawa, związany niegdyś z lokalnym sportem. Prudniczanin udzielał się społecznie w piłkarskiej Pogoni. Sam też grał w klubie – w LZS-ie Dębowiec. Sympatyzował także z koszykarzami, towarzysząc pogonistom nawet podczas meczów wyjazdowych.

Dariusz Salawa został pochowany w środę, 16 marca na cmentarzu komunalnym w Prudniku. (w) ■

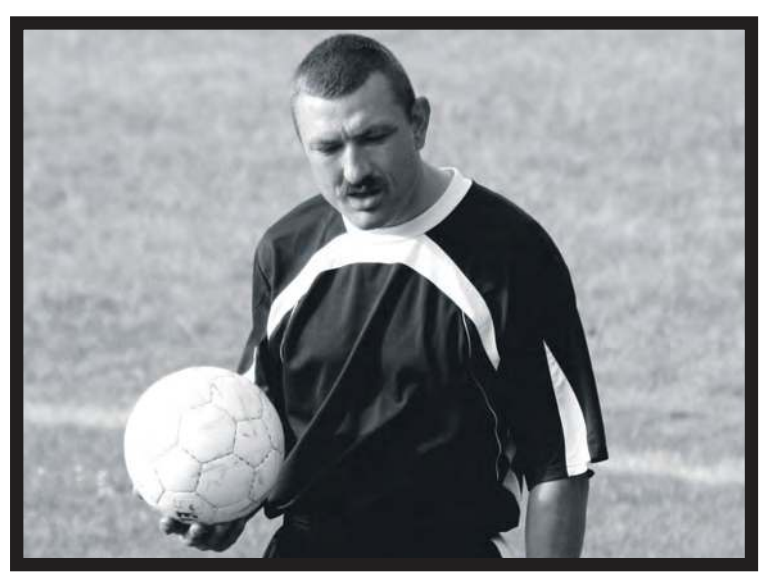

JAROSŁAW TOMASZEWICZ

eprasa.pl 8eb66c7747

KOSZYKÓWKA – 2. LIGA

Wzięli rewanż z nawiązką

Na kolejkę przed zakończeniem sezonu zasadniczego wiadomo już, kto przystąpi do fazy play-off z pozycji lidera. Mistrzem grupy D została Pogoń!

Damian WICHER

W dwuipółtysięcznej Rydzynie (woj. wielkopolskie) naprzeciw siebie stanęły drużyny, które po 26 meczach legitymowały się identycznym bilansem – 23 zwycięstw i 3 porażek. Pogoń pozostawała niepokonana od 13 gier. Po raz ostatni zaznała goryczy przegranej 11 grudnia, w domowym boju właśnie z Rycerzami. Uległa wtedy 81:87, mimo aż 15-punktowej przewagi. Swoje „trzy grosze" dorzucili sędziowie. Od tamtej pory biało-niebiescy szli jak burza. Rydzynianie doznali w tym czasie dwóch porażek.

– Nie przegraliśmy w tym roku, ale te najważniejsze mecze dopiero przed nami. Zrobimy wszystko, żeby przywieźć dwa punkty z Rydzyny – zapowiadał trener Pogoni Tomasz Michalak.

- Pogoń ma w swoim składzie bardzo doświadczonych zawodników, grają właściwie siódemką i właśnie z tego powodu liczymy, że może im zabraknie sił w końcówce. Tak było przy okazji naszego meczu w Prudniku, kiedy początkowo bardzo wysoko przegrywaliśmy, ale końcówka była już dla nas - analizował trener Rycerzy Jędrzej Jankowiak.

Coach Jankowiak okazał się być w wielkim błędzie. Zresztą sam gra ósemką zawodników, a dwóm dał w meczu z Pogonią mniej niż 10 minut. Gospodarze zaczęli zawody nerwowo i pierwsze punkty z gry uzyskali dopiero przy stanie 2:9. W 6. min za sprawą Kamila Chanasa doprowadzili do stanu 10:11, ale „trójką" i wsadem momentalnie odpowiedział Tomasz Nowakowski (10:16). W brzydkiej końcówce pierwszej kwarty (sporo „pudeł") na prowadzenie wysunęli się Rycerze (21:18). Obie ekipy miały problem ze skutecznością także w „ćwiartce" numer 2. Dość powiedzieć, że przez blisko 5 minut uzbierały łącznie... 5 punktów (23:21). Później rozrzucali się Tomasz Madziar i wiecznie młody Grzegorz Mordzak. W szeregach przyjezdnych największy postrach siał Stanferd Sanny. Były pogonista i starszy brat Marca-Oscara nie tylko punktował, ale też z dużym wyczuciem walczył na tablicach (w sumie 14 zbiórek). „Stasiowi" dzielnie sekundował Mateusz Kasiński. W 17. min rydzynianie wygrywali 31:27 (najwyżej w meczu), lecz do szatni schodzili z sześciopunktowym mankiem (34:40). Wynik do przerwy ustalili rzutami zza łuku Patryk Garwol i wspomniany Madziar.

W drugiej połowie przebudził się Szymon Milczyński. Popularny „Bestia" w krótkim czasie zdobył 10 „oczek" (7 dołożył Sanny) i miejscowi znów doskoczyli do Pogoni (44:51 - 51:53). Goście tylko na chwilę odparli napór przeciwnika (54:60). W 18. min po akcji Jana Sobiecha było tylko 59:60. Pogoń nie dała się jednak złamać. Poprawiła szwankującą zbiórkę (duża w tym zasługa Pawła Nowickiego) i ponownie zaczęła budować swój kapitał. W 33. min po deszczu „trójek", w tym kolejnej udanej próbie Marca-Oscara Sannego, rezultat brzmiał: 63:74. Niesieni dopingiem własnych kibiców prudniczanie umiejętnie trzymali Rycerzy na dystans, nie pozwalając im na zryw w końcówce. W niej świadomi nieuchronnej porażki gospodarze walczyli już tylko o lepszy bilans w dwumeczu. Ale i ta sztuka im się nie udała.

Przeciwnikiem Pogoni w I rundzie play-off (mecz i rewanż, 30 marca i 2 kwietnia) będzie Obra Kościan. Pozycja lidera gwarantuje drużynie z Prudnika przewagę parkietu (w kolejnych rundach gra się do dwóch wygranych) co najmniej do ćwierćfinału. W nim może trafić np. na Mickiewicza Katowice (2C), natomiast wcześniej czekać na nią będzie - w przypadku powodzenia z Obrą - ktoś z pary Sokół Ostrów Maz. (4B) - Żubry Białystok (5B). Prawo gry w 1. lidze uzyskają trzy zespoły – obaj finaliści oraz zwycięzca rywalizacji o 3. miejsce. Zanim jednak nadejdą wielkie emocje, w najbliższą niedzielę, w meczu „o pietruszkę" Pogoń podejmie Team-Plast Oleśnica. ■

DAMIAN WICHER

Najlepszym strzelcem meczu okazał się niezniszczalny Grzegorz Mordzak

29. KOLEJKA

Rycerze Rydzyna	76
Pogoń Prudnik	**89**

(21:18, 13:22, 27:25, 15:24)

RYCERZE: Samolak (5 as.), Kasiński 14 (4x3, 7 zb.), Sanny 19 (3x3, 14 zb.), Chanas 14 (2x3), Milczyński 16 (8 zb.), Świerczyk 3 (1x3), Sobiech 10 (2x3), Domagała. Trener: Jędrzej Jankowiak.

POGOŃ: Sanny 17 (5x3, 5 as.), Mordzak 22 (3x3), Nowakowski 12 (2x3, 6 zb.), Madziar 21 (2x3), Żebrok 3 (1x3), Garwol 10 (2x3), Nowicki 4 (9 zb.). Trener: Tomasz Michalak.

SĘDZIOWIE: Mikołaj Makowski (Poznań), Szymon Roliński (Inowrocław).

STATYSTYCZNIE (RYCERZE - POGOŃ)

* za 2 pkt: 16/31 (52%) - 17/33 (52%)
* za 3 pkt: 12/34 (35%) - 15/31 (48%)
* za 1 pkt: 8/12 (67%) - 10/15 (67%)
* zbiórki (a/o): 38 (11/27) – 36 (7/29)
* asysty: 14 – 18
* faule: 18 – 14
* straty: 10 – 8
* przechwyty: 3 – 5
* bloki: 0 – 1
* eval: 79 - 99
* pkt ze strat: 3 – 14
* pkt w „pomalowanym": 28 – 30
* pkt drugiej szansy: 9 – 9
* pkt z szybkiego ataku: 3 – 7
* pkt z ławki: 13 – 7
* najwyższe prowadzenie: 4 (31:27) – 14 (73:87)
* najwyższa seria: 9 (21:18) – 9 (2:9)
* czas na prowadzeniu: 08:55 – 28:49
* MVP meczu: S. Sanny (eval 29)

1. LIGA

30. KOLEJKA
* Decka - Start II 72:76 * Górnik – Znicz 86:76 (Znicz: Suliński 4) * WKK - Miasto Szkła 83:87 (WKK: Prostak 14) * Turów - AZS O. 91:77 (AZS: Kapuściński 7) * AZS K. - Księżak 122:91 (AZS: Leszczyński 19; Księżak: Motel 6) * Kotwica – SKS 68:60 (Kotwica: Kutta 12, Wieczorek 3) * Żak – Dziki 73:88 * GKS – Sokół 88:78 (Sokół: Pisarczyk 6) * Śląsk II pauzował * ZALEGŁY: Księżak – Znicz 86:91 (Księżak: Motel 15; Znicz: Suliński 0) * SKS – Śląsk II 98:81.

1. Sokół Łańcut	29	52	+222
2. Górnik Wałbrzych	29	51	+225
3. Kotwica Kołobrzeg	28	48	+278
4. AZS Opole	28	47	+157
5. GKS Tychy	29	46	+97
6. WKK Wrocław	29	44	+23
7. AZS Kraków	27	43	+35
8. Start II Lublin	27	42	+1
9. Śląsk II Wrocław	28	41	+76
10. Dziki Warszawa	28	41	+56
11. SKS Starogard Gd.	27	40	-41
12. Miasto Szkła Krosno	28	39	-60
13. Decka Pelplin	28	38	-115
14. Żak Koszalin	28	38	-141
15. Znicz Pruszków	28	35	-214
16. Turów Zgorzelec	28	35	-430
17. Księżak Łowicz	27	34	-169

2. LIGA, GR. A

29. KOLEJKA
* Sklep Polski - AZS T. 90:69 * Astoria II - AZS G. 87:97 * Ogniwo – Noteć 74:80 (Noteć: Filipiak 14) * SMS - Sokół, Basket - Trefl II, Enea - Tarnovia i Pyra - Arka II przeł * ZALEGŁY: AZS T. - Trefl II 106:74.

1. Enea Poznań	24	46	+511
2. Sokół Międzychód	25	44	+210
3. Noteć Inowrocław	25	43	+241
4. Sklep Polski Gniezno	25	43	+160
5. Tarnovia Tarnowo Podg.	24	38	+87
6. Pyra Poznań	24	38	+13
7. Ogniwo Szczecin	25	36	-27
8. AZS Toruń	25	35	-135
9. Arka II Gdynia	24	35	-163
10. Basket Poznań	25	32	-59
11. Trefl II Sopot	24	32	-150
12. SMS Władysławowo	24	32	-162
13. Astoria II Bydgoszcz	25	32	-244
14. AZS Gdańsk	25	30	-282

2. LIGA, GR. B

29. KOLEJKA
* AZS – Żubry 84:78 * Legion – Hutnik 97:99 * MUKS – Tur 82:84 * ŁKS – Ochota 99:48 * Isetia - Legia II 74:66 (Legia II: Szpyrka 9) * Trójka – Sokół 92:99 * Kolejarz - Polonia przeł. * Roś pauzował.

1. Polonia Warszawa	26	52	+779
2. ŁKS Łódź	27	50	+560
3. Tur Bielsk Podl.	27	49	+474
4. Sokół Ostrów Maz.	27	45	+220
5. Żubry Białystok	27	45	+110
6. Hutnik Warszawa	28	43	-53
7. Legia II Warszawa	27	39	-50
8. Isetia Warszawa	27	39	-77
9. Kolejarz Radom	26	39	-91
10. AZS Kielce	27	36	-136
11. Trójka Żyrardów	27	35	-326
12. Ochota Warszawa	27	35	-385
13. Roś Pisz	27	34	-260
14. Legion Legionowo	27	33	-383
15. MUKS Piaseczno	27	32	-382

2. LIGA, GR. C

29. KOLEJKA
* Bozza - GTK II 133:57 * Cracovia - MKS II 90:69 * Korona – Iskra 63:89 * Basket – MKKS 92:68 * Ragor – Wisła 85:55 * Chemart – Mickiewicz 79:65 * MCKS – Polonia 72:97 (Polonia: Bogdanowicz 22, Salamonik 16) * Unia – AZS 81:71 * ZALEGŁE: Cracovia – Basket 89:74 * MKKS – Korona 91:70 * Mickiewicz – Polonia 101:82 (Polonia: Salamonik 10, Bogdanowicz 9) * Korona – Chemart 76:98.

1. Polonia Bytom	29	55	+855
2. Basket B.-Biała	29	52	+356
3. Mickiewicz Katowice	28	50	+518
4. Ragor Tarnowskie G.	29	50	+349
5. MKS II Dąbrowa G.	29	49	+210
6. Bozza Kraków	29	48	+442
7. Cracovia Kraków	28	47	+227
8. Chemart Przemyśl	29	47	+166
9. Wisła Kraków	30	46	-35
10. MKKS Rybnik	29	39	-131
11. Iskra Częstochowa	29	38	-316
12. MCKS Czeladź	29	36	-364
13. GTK II Gliwice	29	36	-578
14. AZS Częstochowa	29	36	-597
15. Unia Tarnów	29	34	-435
16. Korona Kraków	30	33	-667

2. LIGA, GR. D

29. KOLEJKA
* Röben – Kosz 76:91 (Röben: Bartkowiak 6; Kosz: Chmielarz 10) * Stal II - Zastal II 102:89 * Maximus – Basket 88:75 (Maximus: Lipiński 8; Basket: Krawiec 16, Malitka 14, Chorostecki 0, Garwol 0, trener: Tomasz Włodowski) * Team-Plast - Swiss Krono 85:78 * Doral - WKK II i Obra - Śląsk III przeł. * Sudety pauzowały.

1. Pogoń Prudnik	**27**	**51**	**+377**
2. Rycerze Rydzyna	27	50	+454
3. Kosz Pleszew	27	48	+306
4. Maximus Kąty Wr.	27	46	+262
5. Swiss Krono Żary	27	44	+196
6. Basket Nysa	27	43	+153
7. Śląsk III Wrocław	26	42	+168
8. Obra Kościan	26	39	-10
9. Team-Plast Oleśnica	27	39	-81
10. Doral Kłodzko	27	39	-108
11. Sudety Jelenia G.	27	37	-85
12. Stal II Ostrów Wlkp.	27	33	-409
13. WKK II Wrocław	26	32	-295
14. Röben Wrocław	27	30	-340
15. Zastal II Zielona G.	27	30	-578

OGŁOSZENIE

SPONSOR TYTULARNY
Prudnik
SPONSOR GŁÓWNY
Grupa Azoty
SPONSORZY STRATEGICZNI
Furnika
WA-BET
Cichon
OAZA
OPOLSKIE
SPONSORZY TECHNICZNI
SPALDING
Ustronianka
Agencja Sportu i Promocji w Prudniku
SPONSORZY
Prudnik
TaBet
BETULINA
PZKosz
edus
bardusch
FLYNET

eprasa.pl 8eb66c7747

TERMINARZ

Klasa B, gr. 10, runda wiosenna 2020/22

13. KOLEJKA - 26/27 MARCA

LZS Łąka Prudnicka - LZS Przechód
LZS Zawada - Fortuna II Głogówek
LZS Czyżowice - LZS Stare Kotkowice
Partyzant Kazimierz - LZS Kolnowice
Polonia Pogórze-Łącznik - LZS Kujawy
LZS Chrzelice - LKS Strzeleczki

14. KOLEJKA - 2/3 KWIETNIA

LKS Strzeleczki - Polonia Pogórze-Łącznik
LZS Kolnowice - LZS Czyżowice
LZS Przechód - LZS Chrzelice
LZS Kujawy - Partyzant Kazimierz
LZS Stare Kotkowice - LZS Zawada
Fortuna II Głogówek - LZS Łąka Prudnicka

15. KOLEJKA - 9/10 KWIETNIA

Fortuna II Głogówek - LZS Przechód
LZS Łąka Prudnicka - LZS Stare Kotkowice
LZS Zawada - LZS Kolnowice
LZS Czyżowice - LZS Kujawy
Partyzant Kazimierz - LKS Strzeleczki
Polonia Pogórze-Łącznik - LZS Chrzelice

16. KOLEJKA - 23/24 KWIETNIA

LKS Strzeleczki - LZS Czyżowice
LZS Kolnowice - LZS Łąka Prudnicka
LZS Kujawy - LZS Zawada
LZS Stare Kotkowice - Fortuna II Głogówek
LZS Chrzelice - Partyzant Kazimierz
LZS Przechód - Polonia Pogórze-Łącznik

17. KOLEJKA - 29 KWIETNIA/1 MAJA

LZS Stare Kotkowice - LZS Przechód
Fortuna II Głogówek - LZS Kolnowice
LZS Łąka Prudnicka - LZS Kujawy
LZS Zawada - LKS Strzeleczki
LZS Czyżowice - LZS Chrzelice
Partyzant Kazimierz - Polonia Pogórze-Łącznik

18. KOLEJKA - 7/8 MAJA

LZS Kolnowice - LZS Stare Kotkowice
LKS Strzeleczki - LZS Łąka Prudnicka
LZS Przechód - Partyzant Kazimierz
Polonia Pogórze-Łącznik - LZS Czyżowice
LZS Chrzelice - LZS Zawada
LZS Kujawy - Fortuna II Głogówek

19. KOLEJKA - 14/15 MAJA

LZS Kolnowice - LZS Przechód
LZS Czyżowice - Partyzant Kazimierz
LZS Zawada - Polonia Pogórze-Łącznik
LZS Łąka Prudnicka - LZS Chrzelice
Fortuna II Głogówek - LKS Strzeleczki
LZS Stare Kotkowice - LZS Kujawy

20. KOLEJKA - 21/22 MAJA

LKS Strzeleczki - LZS Stare Kotkowice
LZS Kujawy - LZS Kolnowice
LZS Chrzelice - Fortuna II Głogówek
Polonia Pogórze-Łącznik - LZS Łąka Prudnicka
Partyzant Kazimierz - LZS Zawada
LZS Przechód - LZS Czyżowice

21. KOLEJKA - 28/29 MAJA

LZS Kolnowice - LKS Strzeleczki
LZS Kujawy - LZS Przechód
LZS Stare Kotkowice - LZS Chrzelice
Fortuna II Głogówek - Polonia Pogórze-Łącznik
LZS Łąka Prudnicka - Partyzant Kazimierz
LZS Zawada - LZS Czyżowice

22. KOLEJKA - 4/5 CZERWCA

LKS Strzeleczki - LZS Kujawy
LZS Chrzelice - LZS Kolnowice
Polonia Pogórze-Łącznik - LZS Stare Kotkowice
Partyzant Kazimierz - Fortuna II Głogówek
LZS Czyżowice - LZS Łąka Prudnicka
LZS Przechód - LZS Zawada

4. LIGA

21. KOLEJKA

Starowice D. - Odra II	1:1
Polonia N. - Skorogoszcz	1:0
Piotrówka - Ruch	1:4
Polonia G. - Chemik	3:1
Piast - Porawie	0:1
Gogolin - Victoria	1:0
TOR - Skalnik	3:2
Unia - Fortuna	**1:2**
Olesno - Małapanew	0:2

1. Polonia Nysa (s)	19	48	48:11
2. Ruch Zdzieszowice	18	37	48:18
3. Polonia Głubczyce	18	37	43:21
4. Fortuna Głogówek	**18**	**34**	**30:19**
5. LZS Starowice D.	18	32	37:24
6. Odra II Opole	18	32	34:19
7. Porawie Większyce	19	31	30:24
8. Unia Krapkowice	19	30	30:15
9. Małapanew Ozimek	19	29	31:29
10. LZS Piotrówka (b)	19	25	32:30
11. MKS Gogolin	19	25	31:40
12. Piast Strzelce Op.	19	19	22:28
13. Victoria Chróścice	19	18	20:28
14. OKS Olesno	18	18	22:30
15. Skalnik Gracze	19	16	23:47
16. TOR Dobrzeń Wlk. (b)	19	15	31:56
17. LZS Skorogoszcz	19	8	23:59
18. Chemik K.-Koźle	19	7	15:52

KLASA OKRĘGOWA, GR. 2

19. KOLEJKA

Walce - Sparta	**1:0**
Ujazd - Twardawa	**4:2**
Start - Włókniarz	wo. 0:3
Odrzanka - Lisięcice	2:4
Ścinawa N.-Korfantów - Sudety	**0:2**
Czarni - Orzeł	3:1
Sokół - GKS	4:0
Domaszkowice - Atom	1:0
Pogoń - Racławiczki	**4:0**

1. Pogoń Prudnik (s)	**19**	**48**	**47:17**
2. LZS Walce (s)	**19**	**44**	**47:23**
3. GKS Głuchołazy (s)	19	41	44:25
4. Sudety Burgrabice	19	31	42:33
5. LZS Lisięcice	19	30	44:32
6. Atom Grądy	19	29	50:41
7. Sokół Niemodlin	19	28	41:36
8. Orzeł Reńska Wieś (b)	19	26	28:34
9. LZS Racławiczki	**19**	**25**	**41:45**
10. LZS ŚN-Korfantów	**19**	**24**	**32:40**
11. O. Dziergowice (b)	19	24	36:38
12. LKS Ujazd	19	23	40:33
13. KS Twardawa	**19**	**22**	**44:44**
14. LZS Domaszkowice (b)	19	22	32:36
15. Włókniarz Kietrz	19	21	31:42
16. Sparta Paczków	19	20	32:51
17. Czarni Otmuchów	19	17	18:33
18. Start Bogdanowice	19	11	27:73

KLASA B, GR. 9

15. KOLEJKA

Gościce - Trzeboszowice	2:2
Śliwice - Ujeździec	7:0
Włodary - ŚN-Korfantów II	2:1
Biała Nyska - Buków	1:4
GKS II - Rudziczka	7:2

1. GKS II Głuchołazy	13	31	56:18
2. LZS Włodary	13	31	52:23
3. LKS Biała Nyska	13	27	64:29
4. LZS Gościce	13	24	48:29
5. LZS II ŚN-Korfantów (b)	13	22	58:41
6. LZS Buków	13	21	46:43
7. LZS Trzeboszowice (s)	13	18	41:44
8. LZS Rudziczka	13	10	32:54
9. LZS Siestrzechowice	12	10	24:45
10. LZS Śliwice	13	10	28:74
11. LZS Ujeździec	12	9	21:45
12. LZS Niwnica	11	7	19:44

KLASA A, GR. 4

15. KOLEJKA

Polonia B. - Sudety	**1:2**
Unia - Szonów	**3:2**
Otmęt - Dytmarów	**2:1**
Polonia P. - Metalowiec	5:0
Ligota B.-Radostynia - Gryżów	**3:1**
Lubrza - Rzepcze	**3:1**
Jasienica D. - Racławia	**0:0**

1. Unia Tułowice (b)	15	42	61:16
2. Otmęt Krapkowice (b)	15	41	83:15
3. Sudety Moszczanka	**15**	**25**	**28:25**
4. LZS Dytmarów	**15**	**24**	**31:21**
5. Racławia Racławice Śl.	**15**	**23**	**25:26**
6. Polonia Prószków	15	22	29:40
7. LZS Rzepcze (b)	**15**	**22**	**30:32**
8. Metal. Łambinowice (s)	15	22	32:30
9. Polonia Biała	**15**	**19**	**22:19**
10. LZS Gryżów	**15**	**19**	**27:54**
11. LKS Szonów	**15**	**16**	**28:36**
12. LZS Ligota B.-Radostynia	**15**	**15**	**23:49**
13. LZS Lubrza	**15**	**14**	**24:43**
14. LZS Jasienica D. (b)	15	1	12:49

1. LIGA KOBIET

14. KOLEJKA

Łódź - Stomilanki	0:2
Rolnik - Skra	**0:5**
HydroTruck - ROW	5:0
Polonia - Ząbkovia	6:1
Resovia - Trójka	5:0
Pogoń - Wodzisław Śl.	przeł.

1. KS Wodzisław Śl.	13	31	36:19
2. Resovia Rzeszów	14	30	38:14
3. HydroTruck Radom	14	30	45:23
4. Stomilanki Olszytn	14	30	48:21
5. Pogoń Tczew	13	28	53:27
6. Polonia Środa Wlkp.	14	26	36:18
7. Skra Częstochowa	14	19	23:25
8. Trójka Jelna	14	17	32:41
9. UKS SMS II Łódź	14	15	22:34
10. ROW Rybnik	14	8	27:46
11. Ząbkovia Ząbki	14	7	17:44
12. Rolnik B. Głogówek	**14**	**0**	**12:77**

3. LIGA TENISA STOŁOWEGO - GR. SPADKOWA

21. KOLEJKA

Żywocice II - Szybowice	8:4
Żywocice III - Korfantów	8:3
Olesno - Bodzanów	8:6
Zawadzkie - Dobrodzień	8:3

9. Wakmet Bodzanów	21	20	126:124
10. KTS Zawadzkie	21	19	119:139
11. GOKSiBP Dobrodzień	21	18	115:136
12. OKS Olesno	21	17	120:141
13. LZS III Żywocice	21	16	107:137
14. Grom Szybowice	**21**	**14**	**99:152**
15. LZS II Żywocice	21	12	99:156
16. LUKS Korfantów	**21**	**10**	**114:155**

KLASA B, GR. 10

12. KOLEJKA

Kujawy - Chrzelice	4:1
Kolnowice - Polonia	1:3
Łąka Prudnicka - Zawada	0:2
Fortuna II - Czyżowice	11:1
Stare Kotkowice - Partyzant	3:1
Przechód - Strzeleczki	4:2

1. Polonia Pogórze-Łącznik	12	36	38:13
2. Fortuna II Głogówek	12	27	55:19
3. LKS Strzeleczki	12	19	27:17
4. LZS Przechód	12	19	27:24
5. Partyzant Kazimierz	12	19	24:25
6. LZS Zawada	12	18	25:30
7. LZS Kujawy	12	16	33:35
8. LZS Łąka Prudnicka	12	16	22:22
9. LZS Stare Kotkowice	12	15	21:24
10. LZS Chrzelice	12	10	20:38
11. LZS Czyżowice	12	10	20:37
12. LZS Kolnowice	12	3	15:49

eprasa.pl 8eb66c7747

INFORMATOR

APTEKI

dyżury oraz pogotowie pracy w porze nocnej, w niedziele, święta i inne dni wolne od pracy
środa (23.03.2022) – środa (30.03.2022)
UWAGA!
Apteki nie dyżurują w nocy. Plan pracy aptek może ulec zmianie.

PRUDNIK

Dyżury od poniedziałku do piątku w godz. 21.00-24.00; w sobotę w godz. 20.00-24.00; w niedzielę i święta w godz. 19.00-24.00
ŚR, CZW
Apteka „Pod Świerkami"sp. z o.o.
ul. Piastowska 22, tel. 77 453 50 96
CZW, PT, SO
Apteka mgr Jadwiga Jaskowska,
ul. Rynek 14, tel. 77 406 71 85
SO, NI, PN
Apteka „Alga"
ul.Staszica 4, tel. 77 436 68 88
PN, WT, ŚR
Apteka „Zdrowie" Monika Hylak
ul. Łangowskiego 2, tel. 77 436 07 38

GŁOGÓWEK

Dyżury od poniedziałku do piątku w godz. 19.00-21.00; w sobotę w godz. 14.00-17.00; w niedzielę i święta w godz. 9.00-17.00
ŚR, CZW, PT, SO, NI
Apteka Św. Anny
ul. 3 Maja 17, tel. 77 437 24 25
NI, PN, WT, ŚR
Apteka Drofarm
ul. Piotra Skargi 15a, tel. 533 222 324

BIAŁA

Apteki w Białej nie prowadzą dyżurów
Apteka „Pod Lwem",
ul. 1 maja 18, tel. 77 438 70 22
Apteka im. Karola Wojtyły,
ul. Opolska 2a, tel. 77 438 74 06
Apteka im. św. Kamila,
Rynek 14, tel. 77 438 71 21

ŁĄCZNIK

Pogotowie rozpoczyna się o godz. 16.00
Apteka mgr Krystyna Wiśniewska,
Łącznik 48 – 220 ul. Skowrońskiego 4, tel. 77 437 63 68

KORFANTÓW

Apteka „Apteka Rodzinna"
ul. Wyzwolenia 16, tel. 77 435 60 27
Apteka Elżbieta Wilk
ul. Wyzwolenia 19, tel. 77 431 90 48

STRZELECZKI

Apteka „Sub-Sole",
Strzeleczki, ul. Sienkiewicza 33, tel. 77 466 82 00
Punkt apteczny „Sub-Sole",
Dziedzice, ul. Główna 15, tel. 77 466 87 58
Apteka Arnika,
Dobra, ul. Szkolna 2, tel. 77 466 83 09
Kujawy, ul. Opolska 1 C, tel. 77 466 87 58

WALCE

Apteka,
ul. Mickiewicza 7, tel. 77 466 01 23

Telefon alarmowy 112
Nocna i świąteczna pomoc lekarska
PCM ul. Piastowska 64, tel. 77 406 78 99

WAŻNE TELEFONY

Prudnik
Informacja PKP, tel. 19 757
Urząd Skarbowy, ul. Kopernika 1a, tel. 77 436 99 00

POGOTOWIA

Ratunkowe 112, 999, 77 438 78 85
Straż Pożarna 112, 998, 77 438 05 30
Policja 112, 997, 478 629 203
Energetyczne 991
Gazowe 992
Wodno-Kanalizacyjne 994
>> Prudnik 77 436 25 56
>> Głogówek 77 437 46 47
Drogowe 981
Opiekuńcze 77 474 54 45
Straż Miejska 77 406 62 42

POWIATOWY RZECZNIK KONSUMENTÓW
Starostwo Powiatowe w Prudniku, pok. 4
tel. 77 436 93 09, 576 834 168
środa i piątek 7.30 -13.00

OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ W PRUDNIKU 77 406 70 38

OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ W GŁOGÓWKU 77 438 00 40

OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ W BIAŁEJ 77 438 71 40

OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ W LUBRZY 77 407 46 79

KULTURA

OŚRODKI KULTURY

Prudnicki Ośrodek Kultury i Biblioteki Publicznej w Prudniku
Siedziba główna POK – Pałac Fränkla, ul. Kościuszki 1A, 48 – 200 Prudnik, tel. 77 436 33 96.
Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna, ul. Mickiewicza 1, 48 – 200 Prudnik, tel. 77 436 27 60.
Kino Diana, ul. Mickiewicza 1, 48 – 200 Prudnik, tel. 77 436 66 85.

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Głogówku
Ul. Batorego 10, 48-250 Głogówek, tel. 77 406 91 40. Godziny otwarcia: pon - pt - od 8.00 do 20.00.

Gminne Centrum Kultury w Białej
Ul. Prudnicka 35, 48-210 Biała, tel./faks 077 438 70 26.

Gminny Ośrodek Kultury w Lubrzy
Ul. Wolności 73, 48-231 Lubrza, tel./faks 77 407 46 83.

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Prudniku
Ul. Parkowa 4, 48-200 Prudnik, tel. 77 436 25 63.

Městské informační a kulturní středisko w Krnovie
náměstí Míru 1/14, 794 01 Krnov, tel. 554 614 706, e-mail: posta@mikskrnov.cz.

MUZEA

Muzeum Ziemi Prudnickiej
Siedziba główna - Arsenał, ul. Chrobrego 5, 48-200 Prudnik, tel. 77 406 80 60, czynne: wtorek-piątek 8.00-16.00, 2. sobota miesiąca: 10.00-16.00. Ekspozycja stała: etnografia, historia Prudnika, Stanisław Szozda. Centrum Tradycji Tkackich - ul. Królowej Jadwigi 23, czynne: wtorek-piątek 8.00-16.00, 4. sobota miesiąca 10.00-16.00. Wieża Woka, Plac Zamkowy czynna od 1 maja do 30 września od wtorku do piątku 12.00-16.00 oraz w soboty, niedziele i święta 12.00-18.00. Cena biletów: Arsenał normalny 10 zł, ulgowy 5 zł, grupowy (20-35 osób) 100 zł, CTT normalny 10 zł, ulgowy 5 zł, grupowy 100 zł, Wieża Woka normalny/ulgowy 5 zł, grupowy 50 zł. Bilet rodzinny (tylko z Kartą Dużej Rodziny lub Opolską Kartą Rodziny) - 20 zł (obejmuje wszystkie obiekty MZP). **W czwartki do obiektów muzeum wstęp wolny (poza Wieżą Woka).**

Muzeum Regionalne w Głogówku
Ul. Słowackiego 1, 48-250 Głogówek, tel. 77 437 35 00, godziny otwarcia: wtorek – piątek: 10.00 – 14.00.

Muzeum Śląska Opolskiego
Ul. św. Wojciecha 13, Opole, tel. 77 453 66 77. Czynne 9.00-15.30 (wtorek-piątek), 10.00-15.00 (sobota), 12.00-17.00 (niedziela), nieczynne (poniedziałek). Ekspozycja stała: „Pradzieje Opolszczyzny" i „Opole - gród, miasto, stolica regionu". „Galeria malarstwa polskiego XIX i XX wieku", „W kręgu farmacji".

Městské muzeum w Zlatých Horách
Nám. Svobody 94, 79376 Zlaté Hory. Czynne od wtorku do piątku, od godz. 9.00 do 12.00 i od 13.00 do 16.00.

Městské muzeum w Krnovie
náměstí Míru 14, 794 01 Krnov, tel. 554 614 706, e-mail: muzeum@mikskrnov.cz.

IZBY REGIONALNE

• Farska stodoła w **Biedrzychowicach**, usytuowana obok plebani. Jest tu eksponowane wyposażenie dawnego śląskiego domu. Kontakt z Różą Zgorzelską (tel. 77 437 17 99, kom. 668 290 809).
• Izba śląska w Publicznym Gimnazjum nr 1 w **Głogówku**. ul. Kościuszki 10, tel. 77 437 35 92. W wydzielonych pomieszczeniach znajdują się tematyczne ekspozycje: dawna pralnia, kuchnia, sypialnia, klasa itp.
• Izba regionalna na poddaszu budynku szkolnego w **Przechodzie** (gmina Korfantów). Zgromadzono w niej stroje regionalne, przedmioty codziennego użytku, sprzęty rolnicze, mapy, fotografie.
• Izba regionalna w Wiejskim Centrum Aktywizacji w **Rudziczce**. Izbę można zwiedzać od poniedziałku do piątku, w godz. od 13.00 do 20.00.
• Izba regionalna w Powiatowym Centrum Kształcenia Praktycznego w **Prudniku** (ul. Prężyńska). Kontakt z Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Prudniku (ul. Podgórna).

Zabytkowy spichlerz w Trzebinie
Czynne w każdą niedzielę, od godz. 15.00 do 17.00. Kontakt: sołtys Roman Pilch (77 436 03 22), Józefa Bogusz (77 436 60 22), Daniela Mojak (784 181 951).

Prudnicki garnizon
Była siedziba Ośrodka Sportu i Rekreacji w Prudniku (łaźnia miejska), ul. Parkowa 4, Prudnik. Czynne w każdy wtorek w godz. 10.00-12.00 i czwartek w godz. 16.00-18.00 (w dniach otwarcia OSiR). Historia byłego garnizonu w Prudniku – ekspozycja Zarządu Koła Związku Żołnierzy Wojska Polskiego.

CENY PALIW	95	ON	LPG
„Orlen" Prudnik	6,56	7,21	3,89
„Moya" Głuchołazy	6,59	7,21	3,89
„Pieprzyk" Prudnik	6,57	7,19	3,87
„STW" Prudnik	6,59	7,20	-
„Orlen" Biała	6,59	7,21	3,84
„Pegaz" Prudnik	-	-	-
„Pegaz" Głogówek	6,75	7,21	3,89

WALUTY	Jerzy Mochnik Prudnik Sobieskiego 24	NBP
1 eur	4,68 / 4,71	4,65 / 4,74
1 usd	4,27 / 4,30	4,21 / 4,29
1 gbp	5,61 / 5,65	5,55 / 5,67
1 chf	4,56 / 4,59	4,52 / 4,62
100 czk	18,85 / 19,00	18,83 / 19,21

Stan: 22 marca, godz. 8.00 - 8.30 zebrał: Damian Wicher

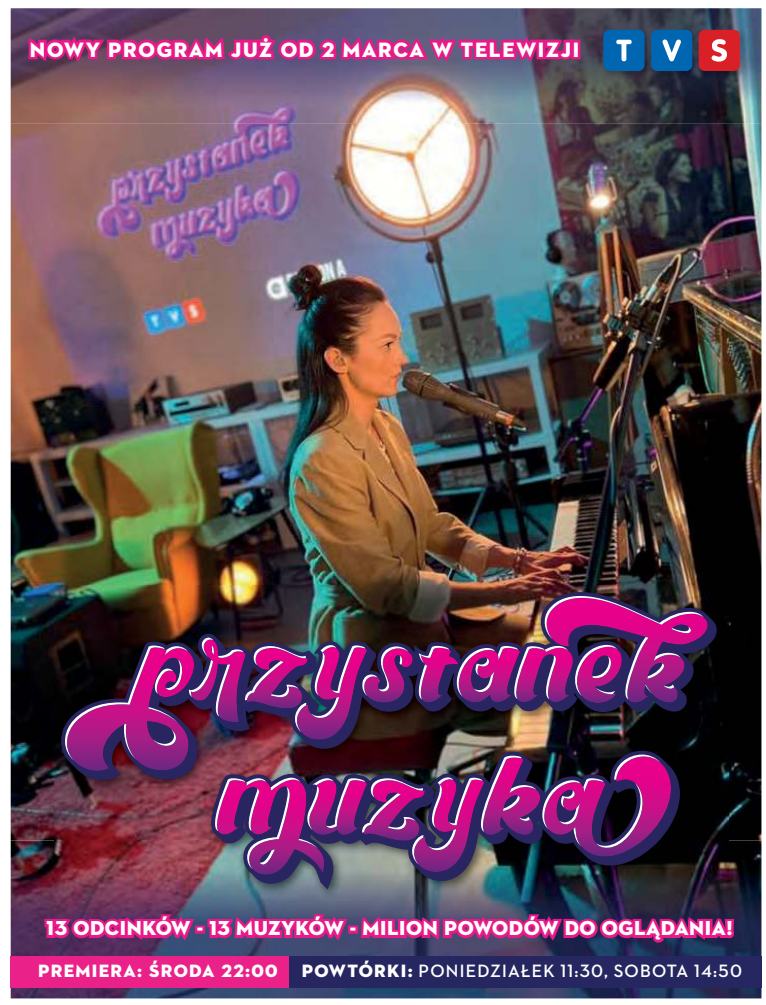

REKLAMA

Tygodnik Prudnicki

REDAKCJA I BIURO OGŁOSZEŃ
48-200 Prudnik, ul. Kościuszki 13a
TELEFON
77 436 28 77
INTERNET
www.terazprudnik.pl
www.aneks.com.pl
www.facebook.pl/tygodnikprudnicki
E-MAIL
redakcja@tygodnikprudnicki.pl
REDAKTOR NACZELNY
Andrzej DEREŃ
andrzej.deren@tygodnikprudnicki.pl

SEKRETARZ REDAKCJI
Grzegorz WEIGT
SEKRETARIAT
Aleksandra ŚLUSARCZYK
PUBLICYŚCI
Damian WICHER
Mieczysław MATCZAK
Marek KARP
WSPÓŁPRACA
Daniela DŁUGOSZ-PENCA
Franciszek DENDEWICZ
Adam LUTOGNIEWSKI
Bożena TOKAR-MATKOWSKA
REKLAMA
Adam MYŚKÓW
reklama@tygodnikprudnicki.pl

WYDAWCA
Spółka Wydawnicza ANEKS
48-200 Prudnik, ul. Kościuszki 13a
KONTO BANKOWE
Santander Bank Polska S.A. - 1 Oddział w Prudniku
84 1090 2226 0000 0005 7401 1084
DRUK
Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Nakład: 3050
BIURO OGŁOSZEŃ CZYNNE OD 8.15 DO 16.00
Redakcja zastrzega sobie prawo do skaracania nadesłanych materiałów prasowych i listów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i reklam. Nowy numer w każdą środę w kioskach i sklepach ziemi prudnickiej. Czekamy na sygnały, pomysły i informacje od Czytelników.

e-GAZETA
Gazeta w formie elektronicznej do nabycia na platformach:
egazety.pl eGazety.pl
e-kiosk.pl ekiosk.PL
eprasa.pl eprasa.pl

SKŁAD KOMPUTEROWY
Jarosław TOMASZEWICZ

PRENUMERATA W RUCHU
Zamówienia na prenumeratę można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59, czynne w godzinach 7.00 - 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

eprasa.pl 8eb66c7747

ŚLADEM NASZYCH ARTYKUŁÓW

Pójdą z duchem czasu

Do trzech miesięcy zostanie wprowadzona możliwość zakupu biletu u kierowcy, płacąc kartą, oraz biletu miesięcznego w formie elektronicznej, przez Internet – tak wynika z zapewnień szefostwa PKS Głubczyce.

W sprawie, o której informowaliśmy jeszcze w lutym, postulował Tobiasz Gużda. - Dziękuję bardzo serdecznie prezesowi Wiesławowi Bednarskiemu za przychylne spojrzenie na to zagadnienie i szybką modernizację – mówi wiceprzewodniczący Oddziału Opolskiego Stowarzyszenia Młoda Prawica.

ARCHIWUM PRYWATNE

Tobiasz Gużda

PKS Głubczyce obsługuje transport publiczny także na terenie powiatu prudnickiego. Obecnie zakup biletu autobusowego jest możliwy tylko w formie stacjonarnej.

- Stanowi to kłopot dla wielu mieszkańców naszego regionu. Powoduje mnóstwo niedogodności, m.in. długie oczekiwanie w kolejce – podkreśla Tobiasz Gużda.

Zmiany mają wejść w życie przed wakacjami. (w) ■

NORDIC WALKING

Mistrzostwa Polski już w sobotę

IV edycja Międzynarodowych Mistrzostw Polski w Półmaratonie Górskim Nordic Walking oraz Rajdu Górskiego Nordic Walking o Puchar Burmistrza Prudnika odbędzie się już w najbliższą sobotę (26 marca) w Lesie Prudnickim. Zapowiada się rekordowa frekwencja.

Na listach startowych jest już prawie 250 zawodników z Polski, Czech, Słowacji i Niemiec. Zawody, od samego początku (2019), cieszą się ogromną popularnością i zyskały już rangę jednej z najlepszych imprez nordicowych w Polsce. Wszystko wskazuje na to, że w tym roku padnie rekordowa liczba uczestników.

ANDRZEJ DEREŃ

Organizatorzy – Stowarzyszenie Wesoły Borsuk Team, dokładają wszelkich starań, żeby wszystko było na wysokim poziomie. Jak sami podkreślają, przede wszystkim najważniejsze jest bezpieczeństwo zawodników. Już od kilku dni trwają intensywne prace porządkowe na trasie. Grabienie, usuwanie połamanych i przycinanie wystających gałęzi, znakowanie nierówności na drodze. Na trasie spotkać będzie można 12 sędziów z Polskiego Zrzeszenia Sędziów Nordic Walking oraz kilkudziesięciu wolontariuszy. Rowerzyści MTB poprowadzą i zamkną obie grupy maszerujących. Dwa zespoły ratowników medycznych będą do dyspozycji zawodników w razie potrzeby. Na trasie ustawiony będzie punkt z wodą oraz punkt z wodą i bufetem, a na mecie czekać będzie na zawodników ciepły posiłek.

Każdy uczestnik przed startem otrzyma pakiet startowy, a na mecie będzie nagrodzony specjalnie zaprojektowanym medalem. Dla najlepszych czekają liczne trofea, a na koniec imprezy, tradycyjnie już, odbędzie się losowanie nagród ufundowanych przez sponsorów.

- Organizacja takich zawodów wymaga od nas dużo pracy, ale i dość spore są koszty. Nie ukrywamy, że w dużej mierze jakość zawodów zależy od sponsorów. Pozyskanie funduszy w dzisiejszych czasach jest coraz trudniejsze, dlatego liczy się każda nawet najmniejsza pomoc. Mamy to szczęście, że od kilku sezonów wspierają nas te same firmy i instytucje, które zawsze dorzucą coś od siebie - mówi Marcin Ślusarczyk, prezes stowarzyszenia.

Tu warto podkreślić, że członkowie stowarzyszenia po raz kolejny pozyskali dofinansowanie ze środków budżetu Gminy Prudnik w ramach zadania publicznego pod tytułem: „Upowszechnianie i organizacja imprez sportowych w Nordic Walking".

Członkowie stowarzyszenia zaznaczają również, że bardzo ważna jest współpraca z mediami.

- Ludzie lubią przeglądać zdjęcia i oznaczać siebie na trasach. Dzięki patronatom medialnym możemy udostępniać setki wyjątkowych zdjęć. Uczestnicy często kopiują je i wrzucają na swoje portale społecznościowe, a nas cieszy fakt, że to właśnie z naszej imprezy zdjęcia – dodaje Marcin Ślusarczyk.

Dla kogo przeznaczone są zawody? Organizatorzy wielokrotnie podkreślają, że to zawody dla każdego. Jeśli ktoś czuje się na siłach, to jak najbardziej warto spróbować swoich sił w półmaratonie. To niepozorna, ale wymagająca trasa. Na amatorów czeka trasa rajdu – 5 km. A dla tych najmłodszych przewidziany jest Mini Nordic Walking. Wszystkie dzieci w wieku do lat 6 będą mogły wystartować na dystansie 200 m.

Wciąż można zapisać się na zawody i wystartować wśród najlepszych zawodników Nordic Walking w Polsce. Serdecznie zapraszamy w imieniu naszym oraz organizatorów. „Tygodnik Prudnicki" sprawuje patronat medialny na wydarzeniem.

Start zawodów o godz. 10.00. ■

W SKRÓCIE

Dlaczego warto być w sobotę pod Kozią Górą

Andrzej DEREŃ

Zbliżające się wielkimi krokami wydarzenie sportowe to nie tylko zmagania czołówki polskich sportowców nordic walking. To również okazja do startu amatorów w Rajdzie Górskim na 5 km, gdzie dosłownie każdy „kijkowiec" z Prudnika i okolic może spróbować swoich sił. Warto przyjść na Kozią Górę również z dziećmi (do 6 lat), które przejdą z kijkami dystans 200 m. W końcu impreza „Wesołego Borsuka" to także oferta dla prudnickich spacerowiczów. W sobotę trzeba koniecznie pojechać lub przejść się w okolice sanktuarium św. Józefa i przy okazji pokibicować uczestnikom rywalizacji. Gościom z Polski i zza granicy na pewno będzie miło, jeśli przy trasie spotkają jak największą liczbę kibiców. ■

R E K L A M A

NA FOTOGRAFII

ANDRZEJ DEREŃ

Trwa budowa dworca autobusowego w Prudniku. Kilka dni temu rozpoczęto kładzenie krawężników. Powoli zaczyna być widać układ komunikacyjny placu manewrowego, stanowisk dla autobusów i parkingów. Sporo dzieje się też przy budynku dworca. Wykonawcą inwestycji Gminy Prudnik jest firma Polbau.

eprasa.pl 8eb66c7747